

PROTOKÓŁ NR L/06
XLVII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO II KADENCJI

(24.04.2006 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 11¹⁰ – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – otwieram XLVII sesję Sejmiku Województwa Śląskiego II kadencji. Witam przybyłych na nasze obrady gości. Serdecznie witam Pana Wojewodę Artura Warzochę, witam Pana Posła Antoniego Sosnowskiego, delegację Komendy Wojewódzkiej Policji z Panem Generałem Kazimierzem Szwajcowskim. Witam Zarząd Województwa z Panem Marszałkiem Michałem Czarskim, witam wszystkich Państwa Radnych i gości uczestniczących w naszych dzisiejszych obradach.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

1. radny Alfred Brudny,
2. radny Marian Maciejczyk.

- **radny Alfred Brudny** – Panie Przewodniczący ! Stan 36. radnych, 12. nieobecnych.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam na tej podstawie, że nasze obrady są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): Krzysztof Stachowicz.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek obrad zaproponowany przez Przewodniczącego Sejmiku:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XLVI sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Śląskiego za 2005 rok oraz podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa

Śląskiego z tytułu wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2005 (**druk II/974**).

6. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia *Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata 2006 – 2020* (**druk II/953**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr II/11/11/2003 z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie przyjęcia *Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych oraz przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu na lata 2003 - 2005* (**druk II/976**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwał w sprawie przyjęcia planu zakupu pojazdów szynowych i zapewnienia środków na zakup tych pojazdów, Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego (**druk II/978**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2006 rok (**druk II/975**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Żywieckiemu na realizację zadania pod nazwą: *Remont awaryjny mostu na rzece Sole w ciągu drogi powiatowej S 1408 w Międzybrodzu Żywieckim* (**druk II/977**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Goczałkowicach - Zdroju (**druk II/971**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie, za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze ze specjalnego funduszu nagród (**druk II/970**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Czeladzi (**druk II/973**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 4 w Bytomiu poprzez utworzenie w jego strukturach Oddziału Rehabilitacyjnego, Pododdziału Udarowego w ramach Oddziału Neurologicznego oraz rozszerzenie działalności Oddziału Wewnętrzny III i zmianę jego nazwy na Oddział Wewnętrzny III i Pulmonologii (**druk II/972**).
15. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
16. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – porządek został przesłany wraz z zaproszeniem na sesję ! W dniach 18 i 20 kwietnia br. Zarząd Województwa przesłał dodatkowe projekty uchwał w sprawie: przyjęcia Zasad udzielania zniżek nauczycielom pełniącym funkcje kierownicze w szkołach prowadzonych przez Województwo Śląskie w zakresie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć

dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznawania zwolnień od obowiązku realizacji zajęć (druk II/979), udzielenia poparcia dla kandydatury Polski i Ukrainy do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012, które mają się odbywać m.in. w Chorzowie jako jednym z miast gospodarzy (druk II/980), wyrażenia zgody na ustanowienie służebności na rzecz Skarbu Państwa – Agencji Mienia Wojskowego (druk II/981), określenia regulaminu, zasad i trybu przyznawania Nagród Marszałka Województwa Śląskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury fizycznej i sportu (druk II/982), wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Oświadczenia stron Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005 – 2006, rozszerzonego o dwa zadania ujęte w ustawie budżetowej na rok 2006 z dnia 17 lutego 2006 roku w załączniku nr 2 – Rezerwy celowe, część 83, pozycja 82 – zadanie pod nazwą: Rozbudowa infrastruktury liniowej w związku z budową Euroterminalu w Sławkowie, pozycja 83 – zadanie pod nazwą: Modernizacja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Jastrzębiu Zdroju (druk II/983). To są propozycje Zarządu do umieszczenia w porządku w trybie art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa. Czy ktoś z Państwa Radnych ma jakieś propozycje do porządku obrad ?

- **radny Tadeusz Mazanek** – dwie propozycje, zatwierdzone przez Komisję Rolnictwa po raz wtóry, wobec nieprzyjęcia tej uchwały na poprzedniej sesji. To jest uchwała w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego sytuacji dochodowej właścicieli gospodarstw rolnych. Uzasadnienie i tekst uchwały będziecie mieli Państwo rozdane. Przed podjęciem uchwały będę starał się uzasadnić - także wprowadzenie do porządku obrad rezolucji w sprawie militaryzacji RFN. Sprawa również była znana, wobec czego składam Panu Przewodniczącemu.
- **radny Rajmund Pollak** – chciałbym przypomnieć, że w zeszłym roku proponowałem i sugerowałem tutaj zarówno Zarządowi, jak i Przewodniczącemu Sejmiku, aby wystosować oficjalne zaproszenie do Papieża Benedykta XVI, aby odwiedził Sejmik Województwa Śląskiego. Ja sobie zdaję sprawę, że tutaj ta koalicja ma takie, a nie inne poglądy polityczne, tym niemniej uważam, że w sytuacji kiedy już wiadomo, że Papież Benedykt przyjedzie do województwa śląskiego, nadal wypada zaprosić Papieża do złożenia właśnie wizyty w Sejmiku Województwa Śląskiego, jako tej najwyższej władzy samorządowej i dlatego proponuję punkt: *debata na temat zaproszenia Papieża Benedykta XVI do odwiedzenia Sejmiku Województwa Śląskiego*. Jest to Papież, który pokazuje wszystkim jak Niemcy powinni odnosić się do Polaków i można powiedzieć, że jest to Papież, który jest bardzo życzliwy nam wszystkim. Następną sprawą ! Chciałem się odnieść do sprawy proponowanej przez Zarząd uchwały odnośnie kandydatury Polski i

Ukrainy do organizacji *Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej*. Tutaj, ponieważ w tej chwili trwa konkurs na wyłonienie dyrektora *Stadionu Śląskiego* – tam, jak wiemy, nie wszystko było tak i nie wszystko jest tak, jak powinno być. Uważam, że tutaj konieczne jest wpisanie do tego paragrafu...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – te propozycje, jak rozumiem w formie poprawki, będzie Pan mógł zgłosić w punkcie, gdzie będziemy debatować nad tym...

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Przyjmuję Pana uwagę – uwaga jest słuszna ! [oklaski] Następna sprawa ! Tutaj w imieniu grupy radnych proponuję żeby wprowadzić do porządku obrad dzisiejszych na podstawie paragrafu 18 c ust. 1-4 *Statutu* uchwały w sprawie: *potępienia zbrodni ludobójstwa dokonanej z rozkazu Stalina sprzed 66 lat przez ZSRR, wymordowania polskich oficerów, jeńców wojennych wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną po 17. września 1939 roku ...* Panie Makowski ! Proszę się jakoś zachowywać !! Tu chodzi o uczczenie pamięci...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę kontynuować !

- **radny Rajmund Pollak** – ...proszę Pana zbrodni ludobójstwa, a Pana to nie interesuje ! ... *których to zbrodni dokonano z wyjątkowym okrucieństwem w Katyniu, Starobielsku, Kozielsku, Miednoje, Ostaszkowie, Charkowie, gwałcąc prawa międzynarodowe dotyczące traktowania jeńców wojennych, a także potępienia zbrodni wywózek Polaków na Sybir między wrześniem 1939, a październikiem 1956 roku, które miały charakter czystek etnicznych dokonywanych przez władze ZSRR wobec ludności cywilnej narodowości polskiej.* Proszę Państwa ! Chodzi o to, żebyśmy jako Sejmik Województwa Śląskiego potępił działania władz rosyjskich, które nie uznały zbrodni w Katyniu jako zbrodni ludobójstwa i które do tej pory nie rozliczyły również zbrodni wywózek Polaków na Sybir, a chciałbym przypomnieć, że takie wywózki właśnie w województwie śląskim miały miejsce nawet po II wojnie światowej. I w związku z tym myślę, że powinniśmy się w tym przypadku wznieść ponad podziały jakiegokolwiek polityczne i powinniśmy te wszystkie zbrodnie. Panie Przewodniczący ! Pozwalam sobie dać projekt uchwały wraz z odpowiednią ilością podpisów radnych, którzy poparli.

- **radny Antoni Waleczek** – ja proponuję zdjąć z programu dzisiejszych obrad punkt 11 dotyczący podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Goczałkowicach. Szanowni Radni ! Z tego co mi wiadomo Zarząd posiłkował się jedynie studium

uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Goczałkowice-Zdrój, a nie wziął pod uwagę planu tejże nieruchomości. Pan, jak mi wiadomo z rozmowy z Panem Wójtem Gminy Goczałkowice, będzie prawdopodobnie zatwierdzony w miesiącu maju. Wejdzie w życie, jak wszystko dobrze pójdzie, w miesiącu czerwcu. Co prawda, cena jaką tu Państwo podają jest 6 mln zł – komuś by się mogło wydawać, że jest bardzo wysoka – 90 zł za metr, ale proszę się nie łudzić, znam takie przypadki ze swego terenu, że radni podjęli uchwałę, że cena miała być taka i taka i w tym pierwszym przetargu nie dochodziło do transakcji. Dochodziło w drugim, albo ewentualnie w trzeciej dogrywce. Drugi przetarg z reguły jest na 70 %, czyli od 6 mln to jest 4,2 mln, ale do tego też może nie dojść. I może być trzeci przetarg, tzw. dogadanie ceny i to może być 50 %, 40 %, czyli w najgorszym przypadku to mamy 2,4 mln ... Nie Panie Marszałku Grela ! Nie gadam głupot ! Takie jest życie. Sejmik powinien kreować politykę rozwoju, zatrudnienia, dbałości o środowisko itd. Ja nie wiem dlaczego, że akurat w ten sposób podchodzi się do sprawy i chce się w ten sposób sprzedawać. Czy nie lepiej by było, jeżeli już mamy to sprzedawać, sprzedać to potencjalnemu inwestorowi, żeby wiedzieć co będzie, czym to będzie dla środowiska, regionu...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny ! Bo Pan złożył wniosek formalny o skreślenie tego punktu z porządku obrad, tym niemniej rozpoczął Pan dyskusję, która byłaby bardziej właściwa, gdybyśmy ten punkt rozpatrywali i gdyby Pan zgłosił wniosek o odrzucenie uchwały po przeprowadzeniu debaty. Jeżeli zgłasza Pan wniosek o odrzucenie tego w trybie wniosku formalnego, to jest to zupełnie inna sytuacja. Tak, że prosiłbym o wzięcie tego pod uwagę.
- **radny Antoni Waleczek** – króciutko chcę tylko nakreślić o co się rozchodzi. Nieruchomość ta jest położona w takim trójkącie przy drodze nr 1 i drodze 931 Racibórz – Chrzanów, ponieważ w tym miejscu będzie robiona obwodnica. Z tego co mi wiadomo gmina się przymierza żeby tam był węzeł komunikacyjny, czyli atrakcyjność tego terenu wzrośnie. W Bytomiu została sprzedana działka o powierzchni 1 ha, jest to centrum miasta, tam poszła cena – ale to był inwestor, który określił co tam będzie – i to było za 15 mln, czyli 1500 zł za metr. Ja tutaj nie widzę żadnego pośpiechu, żeby się spieszyć z tym wszystkim i puszczać to z wolnej ręki, ponieważ jest to bardzo atrakcyjny rejon i uważam, że 90 zł za metr może być pomnożone przez 3, albo przez 4. Proszę to wziąć pod uwagę, przedyskutować. Nie chciałbym być posądzanym o to, że pozwoliłem na to, że duch [REDAKTURA] krąży po korytarzach Sejmiku i puka do odpowiednich drzwi, żeby było tak, a nie inaczej. Proponuję zdjąć ten punkt z porządku obrad.

- **radny Grzegorz Makowski** – chciałbym przeprosić Pana Radnego, że w trakcie kiedy Pan formułował swój wniosek pozwoliłem sobie przywitać się z Marszałkiem Województwa. Przepraszam Pana szczerze. Druga kwestia ! Nie uznaję żebyśmy mieli debatować nad zaproszeniem Benedykta XVI – Papieża i tu poglądy lewej strony nie mają nic wspólnego z zaproszeniem. My traktujemy Papieża jako wielki autorytet moralny i to jest dla nas najważniejsze, Panie Radny ! natomiast o ile ja wiem z prasy, radia, to ksiądz Libera przedstawił dosyć precyzyjnie pielgrzymkę i nie ma możliwości żeby Benedykt XVI był w Katowicach, a w Sejmiku już na pewno nie. I kwestia druga przy tej okazji. To chyba nie jest kompetencją naszą żeby takie zaproszenie składać Papieżowi Benedyktowi XVI, w związku z czym proponuję wycofanie. Sprawa trzecia ! Ponieważ dzisiaj mamy kilka bardzo istotnych punktów, związanych m.in. z udzieleniem absolutorium Zarządowi Województwa, proponuję, aby wystąpienia ograniczyć do 5 minut to jest wniosek formalny – wyłączając z tych wystąpień osoby, które są przewodniczącymi komisji i reprezentantów poszczególnych klubów.

- **radny Piotr Zienc** – po wysłuchaniu propozycji kolegi Waleczka, który również z tej sprawie konsultował się przed dzisiejszą sesją Sejmiku, chciałem poprzeć wniosek o zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Myślę, że uzasadnienie wysłuchaliśmy zatem, dlatego nie będę się powtarzał. Jest czas na to, aby temat został, zgodnie z inicjatywą radnego Waleczka, przeanalizowany.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Radny Pollak ? Czy do porządku obrad jeszcze jakieś dodatkowe propozycje ?

- **radny Rajmund Pollak** – moja propozycja odnośnie zaproszenia wynika z naszego *Regulaminu*...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny ! Ale w trybie wniosku formalnego nie mogę Panu udzielić głosu. Pan zgłosił już tą propozycję. Pan Radny Makowski miał prawo zgłosić wniosek przeciwny. Nie toczymy w tej chwili w tej sprawie debaty ! Natomiast...

- **radny Rajmund Pollak** – ...pół roku temu proponowałem, aby zaprosić...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę o wysłuchanie tego, co mam Panu do powiedzenia. Więc po pierwsze Pan Radny Makowski miał rację – ja Pan pamięta, podobny wniosek Pan stawiał – materia, którą Pan proponuje nie leży w gestii Sejmiku...

- **radny Rajmund Pollak** – czy Pan nie może jako Przewodniczący Sejmiku...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ... proszę mi pozwolić dokończyć ! Papież Benedykt XVI oprócz tego, że jest głową kościoła katolickiego na całym świecie jest również szefem Państwa Watykańskiego. Sprawy związane z dyplomacją na najwyższym szczeblu przewidują, że w tym przypadku zastosowanie ma zaproszenie w imieniu państwa, a nie Województwa. Województwu nic do tego – przepraszam za sformułowanie – ponieważ władze państwowe mają prawo zaprosić w dowolne w kraju, niezależnie jakie jest w tej sprawie – czy jest – jakiegokolwiek stanowisko władz wojewódzkich. Co najmniej niestosownością jest nawet próba przeprowadzenia w tej sprawie debaty ! takie jest moje zdanie i takie przedstawiam Państwu Radnym, a Pana Radnego proszę, żeby nie kontynuował tego wątku !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Uważam, że radni sami zadecydują co wypada, a co nie wypada, ponieważ istnieją również zaproszenia kurtuazyjne...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Przepraszam ! To zaproszenie kurtuazyjne wtedy trzeba byłoby zgłosić do władz państwowych polskich !...

- **radny Rajmund Pollak** – więc dlaczego Pan tego nie zrobił pół roku temu jak ja Pana o to prosiłem ?! Miał Pan pół roku !

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie jest ważne co Pan w tej chwili uważa...

- **radny Rajmund Pollak** –...z przyczyn politycznych...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – więc bardzo Pana proszę żeby wycofał Pan ten wniosek...

- **radny Rajmund Pollak** – nie ! Nie wycofię... Nie wycofię, bo zbyt...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no to ja go oczywiście poddam pod głosowanie i jeżeli ma Pan jakieś inne wnioski, to proszę o zgłoszenie ich !

- **radny Rajmund Pollak** – tak Panie Przewodniczący ! Chciałem zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz, że rodziny ofiar w Katyniu...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale Panie Radny !
Bardzo Pana proszę nie toczyć w tej chwili debaty, ani nie wygłaszać oświadczeń. Pan zgłosił stosowny wniosek...
- **radny Rajmund Pollak** – tak, ale...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ten wniosek został odnotowany, zostanie poddany pod głosowanie
- **radny Rajmund Pollak** – ...ale Panie Przewodniczący ! Jedno zdanie !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ... a Pan w tej już chciałby przeprowadzać debatę...
- **radny Rajmund Pollak** – nie !...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ... Pan będzie mógł jako wnioskodawca, zgłosić swoje dodatkowe uwagi...
- **radny Rajmund Pollak** – ...jak zostanie odrzucony – tak ?...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ...w momencie rozpatrywania tego punktu !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja prosiłbym tylko w imieniu tych ludzi, którzy się zebrali w Częstochowie o jedno zdanie, że właśnie rodziny ofiar katyńskich zwróciły się do wszelkich władz, które funkcjonują w Polsce, aby wspomogły rodziny tych ofiar w ich walce o godność tych ludzi, którzy zostali pomordowani w Katyniu, w Ostaszkowie, w Miednoje, bo tą godność naruszył Prezydent Putin nie nazywając zbrodni po imieniu i odrzucając żądanie rodzin katyńskich, aby uznać tę zbrodnię za zbrodnię ludobójstwa. I myślę...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale Panie Radny !
Pan na siłę chce w tej chwili kontynuować debatę. Ja znam stanowisko władz państwowych naszego kraju w tej sprawie !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! ... Wszystko ! Proszę nie przedłużać ! Proszę przejść do głosowania !
- **Marszałek Michał Czarski** – ja chcę zgłosić wniosek przeciwny w stosunku do tego jaki padł przed chwilą, o czym mówił Pan Radny Waleczek, co naturalnie nie przesądza sprawy, bo naturalnie nie ma obowiązku

podejmowania uchwały i jeśli będą nawet takie obawy czysto hipotetyczne, które będą się wiązały z możliwością sprzedaży tego gruntu na korzystniejszych warunkach, to naturalnie Zarząd zyczliwie się do tego ustosunkuje. Natomiast mało mnie przekonała ta wcześniejsza argumentacja mówiąca o takich hipotetycznych scenariuszach, że można za 70 %, za pół ceny sprzedać. To by sugerowało, że jest jakieś bezhołowie w przetargach i jeśli ma Pan Radny jakieś takie fakty, to ja bym chętnie chciał usłyszeć w trakcie debaty. Natomiast uważam, że to. Co było związane z procedurą przygotowania tego gruntu do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego, zostało dopełnione. I podkreślam ! Jeśli są takie przesłanki, to naturalnie przychylię się sam, jak również i Zarząd do tego, żeby nie podejmować uchwały, ale dobrze by było wysłuchać argumentów, bo za kilka miesięcy będzie się można spotkać z zarzutami nieracjonalnej gospodarki nieruchomościami w przypadku braku dochodów z tego tytułu.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie widzę więcej głosów, w takim razie przechodzimy do rozstrzygnięć.

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia Zasad udzielania zniżek nauczycielom pełniącym funkcje kierownicze w szkołach prowadzonych przez Województwo Śląskie w zakresie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznawania zwolnień od obowiązku realizacji zajęć (druk II/979):

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie udzielenia poparcia dla kandydatury Polski i Ukrainy do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012, które mają się odbywać m.in. w Chorzowie jako jednym z miast gospodarzy (druk II/980):

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności na rzecz Skarbu Państwa – Agencji Mienia Wojskowego (druk II/981):

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie określenia regulaminu, zasad i trybu przyznawania Nagród Marszałka Województwa Śląskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury fizycznej i sportu (druk II/982):

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad umieszczeniem w porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Oświadczenia stron Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005 – 2006, rozszerzonego o dwa zdania ujęte w ustawie budżetowej na rok 2006 z dnia 17 lutego 2006 roku w załączniku nr 2 – Rezerwy celowe, cześć 83, pozycja 82 – zadanie pod nazwą: Rozbudowa infrastruktury liniowej w związku z budową Euroterminalu w Sławkowie, pozycja 83 – zadanie pod nazwą: Modernizacja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Jastrzębiu Zdroju (druk II/983):

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dwie propozycje zgłoszone przez Pana Radnego Mazanka dotycząc spraw, które były już zgłaszane, niemniej z racji tego, że być może część z Państwa nie ma tych druków, poddam je pod głosowanie po powieleniu i dostarczeniu Państwu Radnym. Podobnie jeśli chodzi o propozycję Pana Radnego Pollaka dotyczącą uchwały w sprawie potępienia zbrodni ludobójstwa...

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o debatę w sprawie zaproszenia Papieża Benedykta XVI. do odwiedzenia Sejmiku Województwa Śląskiego:

za	2
przeciw	8
wstrzym.	27

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przypomnę Panu Radnemu, że jesteśmy w trybie głosowań i w tym momencie może Pan tylko zgłosić wniosek dotyczący procedury głosowania.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Domagam się przeprowadzenia głosowania na temat wprowadzenia do porządku punktu dotyczącego potępienia zbrodni ludobójstwa w Katyniu. Tutaj proszę nie stosować chwytów socjotecznicznych, że odłoży się głosowanie *ad acta* (?)...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo ! Przepraszam...
- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście ! Jest to chwyt !...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ...nie jest to wniosek spełniający wymogi regulaminowe...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Co trzeba !!...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę tu nie krzyczeć z łaski swojej...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Co Pan jeszcze potrzebuje dodatkowego...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ...i proszę mnie nie przekrzykiwać ! Pan zgłosił się w trybie wniosku formalnego...
- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wniosek formalny w momencie, kiedy jest przeprowadzane głosowanie może dotyczyć tylko i

wyłącznie trybu głosowania, a Pan w tej chwili zgłasza wniosek nie co do trybu głosowania...

- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście ! Bo Pan nie przeprowadził głosowania ... do trybu głosowania, ponieważ Pan nie przeprowadził głosowania nad moim wnioskiem odnośnie zbrodni katyńskiej !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – tak jest !...
- **radny Rajmund Pollak** – ...i dlatego, Panie Przewodniczący...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – oświadczenia Panie Radny – przepraszam, nie chciałbym Pana przekrzykiwać – oświadczenia w sprawie protestu przeciwko mojemu zachowaniu ma Pan prawo oczywiście również zgłosić, ale w trybie oświadczeń, w stosownym punkcie obrad. Jeżeli Pan uważa, że ja niesłusznie nie poddaję tego wniosku pod głosowanie...
- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście tak uważam !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – to jest Pana prawo, natomiast ja to uzasadniłem i taki jest zwyczaj od początku kadencji tego Sejmiku, że radni będą głosowali nad projektami uchwał w momencie jak będą je znali, będą powielone i dostarczone wszystkim ! W związku z tym powtarzam ! Ja Pana wniosek poddam pod głosowanie w momencie, w momencie jeżeli zostanie powielony i dostarczony radnym, a gwoli ścisłości, to przypomnę Panu również - w ramach tzw. *drobnych złośliwości* – że często zdarzało się, że zgłaszał Pan wniosek, który ja przejrzałem i zauważyłem w nim drobne nieścisłości, które Pan potem poprawiał, czyli jest sens żebym ja na wstępie zapoznał się z tym wnioskiem i sprawdził czy spełnia wszelkie wymogi. Jeżeli będzie spełniał zostanie powielony, rozdany wszystkim radnym i poddany pod głosowanie, jeżeli zauważę tam jakieś nieścisłości, zgłoszę się do Pana, zwrócę na nie uwagę i jak dotychczas będzie Pan mógł w trybie autopoprawki, jako wnioskodawca dokonać ewentualnych sprostowań.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący !...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – prosiłbym, żeby w tej chwili już nie...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Wniosek formalny następnym... chwileczkę, w innej sprawie ! Proponuję wobec tego ogłoszenie 10. minut przerwy, aby Pan się mógł zapoznać i powielić ten wniosek. Proszę Państwa ! Chodzi o to, że później są odkładane wnioski *ad acta*, czeka się aż

jest mała liczba radnych na sali i głosuje się wprowadzenie, kiedy jest na granicy quorum...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam, ale ta materia, którą Pan porusza jest bardziej właściwa do kwestii oświadczenia. Wniosek formalny, powtarzam po raz trzeci...
- **radny Rajmund Pollak** – ...o ogłoszenie przerwy...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie mogę ogłosić przerwy, bo jesteśmy w trakcie głosowań. Proszę o opuszczenie mównicy !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Proponuję ogłoszenie przerwy po głosowaniach w celu pokserowania i zapoznania się...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – powtarzam Panu Radnemu – ja w tej chwili przerwy nie ogłaszę, ponieważ jesteśmy w trakcie głosowań. Proszę o opuszczenie mównicy !
- **radny Rajmund Pollak** – wniosek brzmi: po głosowaniach, Panie Przewodniczący. Wyraźnie go wyartykułowałem i spokojnie, nie krzycząc.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Radny Waleczek zgłosił wniosek dotyczący skreślenia z porządku obrad punktu 11.

Głosowanie nad zdjęciem z porządku obrad punktu 11:

za	19
przeciw	12
wstrzym.	6

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – pozostałe projekty zostaną poddane pod głosowanie po powieleniu i dostarczeniu wszystkim radnym. 10 minut na to nie wystarczy Panie Radny Pollak, więc tej przerwy nie ogłaszę. Chciałbym poinformować, że punkty, które zostały uwzględnione zostaną umieszczone jako kolejne merytoryczne po punkcie 14., czyli ostatnie merytoryczne, za wyjątkiem punktu dotyczącego druku II/908, dotyczącego udzielenia poparcia dla kandydatury Polski i Ukrainy do organizacji Mistrzostw Europy, który zostanie umieszczony jako punkt 5. W trakcie

dyskusji został również zgłoszony przez Pana Radnego Makowskiego wniosek o ograniczeniu wystąpień do 5 minut, za wyjątkiem przedstawicieli komisji i klubów... Wniosek przeciwny...

- **radny Rajmund Pollak** – ja proponuję, aby przewodniczący komisji i klubów mieli 3 minuty, tzn. radni pozostali 5 minut, a przewodniczący jak jest przewodniczącym powinien tym bardziej się streszczać.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! To nie jest wniosek przeciwny !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jest przeciwny wniosek, z tego względu, że Pan...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – to jest inny wniosek !
- **radny Rajmund Pollak** – no to wobec tego ja proponuję inny wniosek, który mówi, że: skrócić wypowiedzi do 5 minut, natomiast przewodniczącym komisji, członkom Zarządu i przewodniczącym klubów do 3 minut.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja bym już nie toczył Panie Radny Makowski ... Wniosek przeciwny w tej sprawie jest wnioskiem oczywistym i mimo wszystko pozwolę sobie na apel do Państwa, żeby nie sprowadzać naszych obrad do absurdu poprzez ograniczenie wypowiedzi wnioskodawców, czyli w większości członków Zarządu. Poddam jednak te wnioski pod głosowanie, ponieważ zostały w trybie formalnym zgłoszone.

Głosowanie wniosku Radnego Makowskiego o ograniczenie czasu wystąpień indywidualnych do 5 minut, z wyłączeniem członków Zarządu, przewodniczących komisji i klubów:

za	19
przeciw	12
wstrzym.	4

Głosowanie nad wnioskiem nad wnioskiem Radnego Pollaka o ograniczenie czasu wystąpień członków Zarządu, przewodniczących komisji i klubów do 3 minut:

za	1
przeciw	32
wstrzym.	3

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
3. *Przyjęcie protokołu z XLVI sesji Sejmiku.*
4. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
5. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia poparcia dla kandydatury Polski i Ukrainy do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012, które mają się odbywać m.in. w Chorzowie jako jednym z miast gospodarzy (**druk II/980**).*
6. *Sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Śląskiego za 2005 rok oraz podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa Śląskiego z tytułu wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2005 (**druk II/974**).*
7. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata 2006 – 2020 (**druk II/953**).*
8. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr II/11/11/2003 z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie przyjęcia Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych oraz przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu na lata 2003 - 2005 (**druk II/976**).*
9. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwał w sprawie przyjęcia planu zakupu pojazdów szynowych i zapewnienia środków na zakup tych pojazdów, Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego (**druk II/978**).*
10. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2006 rok (**druk II/975**).*
11. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Żywieckiemu na realizację zadania pod nazwą: Remont awaryjny mostu na rzece Sole w ciągu drogi powiatowej S 1408 w Międzybrodziu Żywieckim (**druk II/977**).*
12. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Goczałkowicach - Zdroju (**druk II/971**).*
13. *Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli szkół i placówek oświatowych, dla których organem*

- prowadzącym jest Województwo Śląskie, za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze ze specjalnego funduszu nagród (druk II/970).*
- 14. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Czeladzi (druk II/973).*
 - 15. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 4 w Bytomiu poprzez utworzenie w jego strukturach Oddziału Rehabilitacyjnego, Pododdziału Udarowego w ramach Oddziału Neurologicznego oraz rozszerzenie działalności Oddziału Wewnętrzny III i zmianę jego nazwy na Oddział Wewnętrzny III i Pulmonologii (druk II/972).*
 - 16. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Zasad udzielania zniżek nauczycielom pełniącym funkcje kierownicze w szkołach prowadzonych przez Województwo Śląskie w zakresie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznawania zwolnień od obowiązku realizacji zajęć (druk II/979).*
 - 17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności na rzecz Skarbu Państwa – Agencji Mienia Wojskowego (druk II/981).*
 - 18. Podjęcie uchwały w sprawie określenia regulaminu, zasad i trybu przyznawania Nagród Marszałka Województwa Śląskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury fizycznej i sportu (druk II/982).*
 - 19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Oświadczenia stron Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005 – 2006, rozszerzonego o dwa zdania ujęte w ustawie budżetowej na rok 2006 z dnia 17 lutego 2006 roku w załączniku nr 2 – Rezerwy celowe, część 83, pozycja 82 – zadanie pod nazwą: Rozbudowa infrastruktury liniowej w związku z budową Euroterminalu w Sławkowie, pozycja 83 – zadanie pod nazwą: Modernizacja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Jastrzębiu Zdroju (druk II/983).*
 - 20. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
 - 21. Zamknięcie sesji Sejmiku.*

3. Przyjęcie protokołu z XLVI sesji Sejmiku:

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja chciałbym ponownie apelować żeby protokoły były dostępne przynajmniej w czasie, kiedy są redagowane wszystkie dokumenty na sesję, czyli co najmniej tydzień przed sesją. Ja rozumiem, że jest to masa pracy i ja ponawiam tutaj wniosek żeby Kancelaria Sejmiku zatrudniła dodatkowe osoby, bo naprawdę ci ludzie, którzy pracują, pracują bardzo ciężko i oni nieraz tu pracują do późnego wieczora i moim zdaniem stać nas na to, żeby w Kancelarii Sejmiku były 1, 2 etaty więcej, bo to jest dla dobra tej społeczności i również dla sprawności

funkcjonowania Sejmiku. Wiemy, że Urząd Marszałkowski się rozrasta, że już się nie mieści w jednym budynku, już jest drugi budynek, a tymczasem Kancelaria ...[koniec kasety 1 a]... związku z tym ja apeluję do Pana Przewodniczącego żeby Pan troszeczkę zadbał zarówno o swoich pracowników, bo Panu – oni wprawdzie podlegają Urzędowi Marszałkowskiemu, ale Pan powinien się o nich troszczyć. I chcę powiedzieć, że pracownicy Kancelarii, to są jedyni pracownicy w Urzędzie Marszałkowskim, na których radni mogą liczyć codziennie i którzy nigdy nie odmawiają pomocy radnym, bo np. niektórzy dyrektorzy niektórych wydziałów się czują tak ważni, że czasem nie mają czasu z radnym rozmawiać – trzeba się zapisywać na rozmowę. Tak, że moim zdaniem należy zdjąć ze 2 etaty z Urzędu Marszałkowskiego i przekazać je do Kancelarii Sejmiku, bo w Urzędzie Marszałkowskim ściany już zaczynają pękać w szwach, a w Sejmiku pracownicy się dwoją i troją i dlatego daję jako przykład protokół, który powinien być do wglądu nie w dniu sesji, czy w piątek, ale powinien być do wglądu przynajmniej na tydzień przed sesją i chcę jeszcze raz podkreślić, że jeśli chodzi o solidność wykonywania protokołów, to naprawdę rzetelność odzwierciedlenia tego, co się dzieje na sesji jest w porządku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – chociaż muszę stwierdzić, że Pana wystąpienie nie odnosiło się merytorycznie do protokołu, raczej był to wniosek do zgłoszenia w trybie wniosków, oświadczeń, interpelacji.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wniosek formalny ? ... Zapytam, czy to na pewno będzie wniosek formalny ?
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Od czasu, kiedy złożyłem wniosek o zmianę porządku obrad minęło 35 minut. Czy Pan już zdążył to powielić, ponieważ mam wniosek formalny żeby przegłosować zmianę porządku obrad. Myślę, że 35 minut to jest wystarczający czas na powielenie projektu zawierającego 4 strony.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Pan się zgłosił w trybie wniosku formalnego, a Pan zadaje mi pytanie !

- **radny Rajmund Pollak** – oczywiście ! Mam wniosek formalny o przegłosowanie...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę o opuszczenie mównicy. Ja Panu oczywiście odpowiem na to pytanie...
- **radny Rajmund Pollak** – jeszcze jedno Panie Przewodniczący ! Ponawiam wniosek o 10 minut przerwy z tego względu, że w sytuacji takiej, kiedy Pan mówił, że Panu 10 minut nie wystarczy, a minęło pół godziny, to razem będzie Pan miał 40 minut, tak, że wnoszę o 10 minut przerwy.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny, ale nie uwzględnię tego wniosku i Pan powinien zdawać sobie sprawę, że nie miałem czasu zapoznać się z tymi dokumentami, w związku z tym nie zadekretowałem ich jeszcze do powielania. Mam nadzieję, że za chwilę to zrobię... Przypominam Państwu o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych, za kilka dni mija termin.

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

przedstawił Marszałek Michał Czarski.

Główne tezy:

- środki na zadania refundowane z środków unijnych: w ramach priorytetu I. i III. finansowanego EFRR Urząd Wojewódzki przekazał w drodze refundacji kwotę ponad 108 mln zł. W ramach tych działań podpisane 184 umowy. do budżetu Województwa wpłynęło ponad 7 mln zł w ramach refundacji środków, które zabezpieczono na wypłatę stypendiów uczniowskich i studenckich. Z budżetu Województwa wydatkowano na ten cel 20 mln. Na posiedzeniu RKS-u został dokonany wybór projektów dotyczący działań w ramach rozwoju obszarów wiejskich (15 projektów na kwotę ponad 16 mln zł) oraz w ramach działań dotyczących obszarów podlegających restrukturyzacji (17 projektów na kwotę prawie 23 mln zł).
- odbyło się spotkanie z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, przedstawicieli samorządów, służb Wojewody w sprawie wstępnego zaopiniowania projektu *Regionalnego Programu Operacyjnego*, a także wyrażenia opinii w sprawie *Narodowej Strategii Spójności na lata 2007 – 2013*. NSS przewiduje wydatkowanie w tej perspektywie czasowej wydatkowanie blisko 86 mld euro. W trakcie spotkania przedstawiono poza drugą wersją tego dokumentu, również pewna nowość, jaką jest propozycja związania z wdrażaniem RPO jeśli chodzi o tryb konkursowy – wprowadzenie dodatkowego etapu. Oprócz oceny formalnej, merytorycznej i wyboru

projektów, zaproponowana została preselekcja: na podstawie fiszki projektowej przygotowywanej na bazie generatora (dokumentu przygotowywanego w Urzędzie Marszałkowskim) zostanie wybrana ilość projektów dwukrotni przekraczająca wartość konkursu w oparciu o przyjęte kryteria zgodności z dokumentami strategicznymi, lokalnymi i regionalnymi. To zawęzi pole w zakresie sporządzania dokumentacji *na chybił – trafił* i będzie można dokonać lepszej alokacji na poszczególne działania, a przede wszystkim dopasowanie liczby i wartości projektów w stosunku do możliwości. W procedurze konkursowej dla MŚP jest klasyczna procedura składająca się z 3. etapów: oceny formalnej, merytorycznej i wyboru projektów. Na etapie tworzenia RPO zaproponowano zgłaszanie tzw. projektów kluczowych, które zostaną tam wpisane i przy pomocy naszego wsparcia będą te tytuły inwestycyjne przygotowywane, a przede wszystkim będą zabezpieczone środki. Ponadto zaproponowano wyodrębnienie z puli środków przeznaczonych na realizację RPO kwoty 25 % ogółu środków na wybór projektów, który byłby dokonywany w subregionach. Musi to być w ścisłym związku z RPO i polegać na zgodności celów. Przy procedurze oceny i wyboru projektów zostaną uwzględnione aspekty takie jak: uproszczenia zasad wdrażania, oszczędność kosztów, czas przygotowywania dokumentacji projektowej.

- sprawa podziału środków na realizację regionalnych programów operacyjnych: dotychczasowy podział środków, który obowiązywał w ZPORR jest dalece niedoskonały i znacznie odbiega od realiów – są obecnie inne zasady podziału, tworzy się specjalny program operacyjny dla *ściany wschodniej*, jest duża rozbieżność co do różnic pomiędzy regionami i w ślad za tym możliwościami pozyskiwania środków w ramach innych sektorowych programów zatem algorytm jest mocno kontestowany i powinien ulec zmianie. Gdyby taki przelicznik został utrzymany, to poziom finansowania na jednego mieszkańca naszego województwa wyniósłby około 340 euro, a np. w województwie warmińsko-mazurskim kwotę 720 euro. Konsultacje zmierzają do opracowania innych sposobów naliczania środków dla regionów. Możliwe są do zastosowania: tzw. *metoda berlińska* lub *algorytm 60/40*, które nie powodują takich różnicowań. Dotychczasowy wariant naliczania dla połowy województw jest korzystny, bo uwzględnia PKB poniżej średniej, stopę bezrobocia. Powiadomieni zostali o tym parlamentarzyści. Znaczącą w tej sprawie będzie też opinia Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu – nasze województwo ma tam dwóch przedstawicieli, do których też skierowano wystąpienie. Głównym argumentem jest to, że możliwości absorpcyjne województw tzw. *ściany wschodniej* są o wiele mniejsze od innych i niemożliwe będzie tam wykorzystanie środków w pełni. Ważne będzie to jakie rząd przedstawi kryteria podziału środków krajowych stanowiących uzupełnienie wkładu własnego, bądź tam, gdzie nie będzie udziału środków europejskich, jak będzie wspierał przedsięwzięcia środkami krajowymi;

- turystyka: podpisano porozumienie o wspólnej budowie *wiślanej trasy rowerowej* – szlaku liczącego ponad 1000 km, zaczynającego się w Beskidach, a kończy przy ujściu Wisły. Porozumienie to zostało zawarte z 26. gminami;
- przed kilkoma dniami zapadł wyrok w NSA w Warszawie, na mocy którego uchylona została decyzja Ministra Skarbu utrzymująca w mocy decyzję Wojewody Śląskiego o odmowie nieodpłatnego przekazania połowy budynku Urzędu na rzecz Województwa. Po uprawomocnieniu się tego orzeczenia sprawa wraca do Wojewody Śląskiego.

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – ja tylko chciałem wspomnieć ilość obelg, która padła pod moim adresem, gdy uważałem, że należy bardziej intensywnie walczyć o przejęcie połowy budynku właśnie na rzecz Samorządu. Dlatego cieszę się, że tutaj sąd administracyjny jest tego samego zdania co większość radnych, bo jak Państwo pamiętacie to było na początku kadencji, to było wystąpienie większości radnych opozycji i ja dalej stoję, Panie Marszałku, na stanowisku, że Urząd Marszałkowski za bardzo się angażuje w inwestycję w nowy budynek, a za mało robi w celu odzyskania tego, co się samorządowi należy, mianowicie pół tego budynku. I dlatego tutaj, no, wydaje mi się, że w ślad za tą decyzją sądu powinny być już działania. Powinno być przygotowana następna uchwała Sejmiku, powinno być wystąpienie również do Ministerstwa i po prostu nie należy czekać, bo czas działa na naszą niekorzyść, natomiast w tej chwili, w tej sytuacji, kiedy jest już wyrok, to należałoby tym bardziej przystąpić do intensywnych działań i również wesprzeć się uchwałami Sejmiku. I ja chciałem, Panie Marszałku, wyrazić również zaniepokojenie, że radni nie zostali poinformowani o tym w sposób pisemny, tzn. również z całą sentencją wyroku, bo mam nadzieję, że tam był prawnik Urzędu Marszałkowskiego i prawnik powinien poinformować o tak ważnej wszystkich radnych. Myśmy powinni szczegóły znać, bo przecież to jest los Samorządu, to jest los m.in. tej sali. Ja to wygląda żebyśmy wynajmowali od Wojewody salę Sejmiku na obrady, a poza tym chciałbym Państwu powiedzieć, że następuje jednak pewne podważenie rangi tej sali, często odbywają się tu różne spotkania, które są dalekie od rangi...

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę pamiętać o ograniczeniu czasowym – zbliża się Pan do końca czasu !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jeśli chodzi o sprawę środków unijnych to chciałbym przypomnieć, że jest już *tajemnicą*

poliszynela, że tych środków jest za mało, że jesteśmy płatnikiem netto do Unii Europejskiej i nawet te 108 mln to jest zaledwie niewielki procent z tego, co województwo śląskie musi odprowadzić w formie podatków jako składka do Unii Europejskiej. Moim zdaniem należy przede wszystkim. Moim zdaniem należy przede wszystkim zmienić procedurę rozpatrywania wniosków, bo tu są panele ekspertów, tu potem jest komitet sterujący, potem dopiero na końcu tym zajmuje się Zarząd i moim zdaniem powinno być więcej wniosków przyjętych aniżeli jest środków i problemem naszych parlamentarzystów europejskich, naszych posłów i senatorów powinno być to, żeby te środki zapewnić, a nie że jeszcze Samorząd Województwa samoogranicza pewne środki, pewien dostęp do tego i jest to zbiurokratyzowane. Bardzo się dziwię Panie Marszałku, że Pan ani słowem nie powiedział o sytuacji w służbie zdrowia. W służbie zdrowia sytuacja jest dramatyczna ! Lekarze, pielęgniarki, służby pomocnicze żądają podwyżek płac o 30 %. Są to żądania niewygórowane i tutaj Urząd Marszałkowski nie może się uchylać od tego problemu zwalając wszystko na NFZ, tylko Urząd Marszałkowski powinien stanąć po którejś ze stron – albo po stronie biurokracji NFZ, ale moim zdaniem powinien stanąć po stronie interesów służby zdrowia, bo w tej chwili jest sytuacja taka, że Wojewódzki Urząd Pracy pomaga lekarzom i pielęgniarkom w emigracji, natomiast nie pomaga w godnym wynagradzaniu naszego personelu i nie pomaga w tworzeniu nowych miejsc pracy. I dlatego tutaj chciałem się zwrócić do Urzędu Marszałkowskiego żeby się jednak zajął problemami płac i warunków pracy w służbie zdrowia – szkoda, że Pana Wojewody już nie ma, bo też mógłby coś w tym temacie zrobić – i również w jakiś sposób we współpracy z Wojewodą wystąpił również do Ministra Zdrowia, że sytuacja jest katastrofalna. Niedługo w naszych szpitalach nie będzie miał kto leczyć, niedługo nie będzie pielęgniarek, bo wszyscy wyjadą. I tutaj bez podwyżki zarobków nie da się inaczej po prostu tego problemu rozwiązać. Następna sprawa, o której chciałem powiedzieć, to sprawa dróg. Jak Państwo wiecie, ujawniono ostatnio w mediach, że Polska nie wykorzystwała środków na drogi. No oczywiście ! Jeżeli tutaj w Urzędzie Marszałkowskim dyrektor odpowiedzialny za drogi, no, nie potrafi zapewnić należytego stanu dróg i nie potrafi tych pieniędzy wytargać, no to należy się zastanowić nad zmianą dyrektora, który sobie nie radzi, albo zmienić politykę doradców, ponieważ to jest skandal, że z jednej strony są środki europejskie na budowę dróg i autostrad, a z drugiej strony Województwo Śląskie nie wykorzystало ani jednego euro na budowę autostrad w tym roku, przynajmniej tak informują media. Jeżeli jest inaczej to proszę powiedzieć gdzie coś wybudowano nowego, a stan dróg wojewódzkich jest skandaliczny i nie można winić za to zimy, bo zima w naszym klimacie jest co roku...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę kończyć !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Przechodząc do konkluzji – pierwsza sprawa, to sprawa środków europejskich – one są źle pozyskiwane, wnioski są rozpatrywane w sposób biurokratyczny, w sposób bałaganiarski i tworzy się nowa elita, elita urzędasów, którzy się zajmują oceną wniosków europejskich zamiast zajmować się pomocą konkretnym gminom i powiatom w pozyskiwaniu funduszy europejskich. Jeśli chodzi o sprawy służby zdrowia nie ma innego wyjścia tylko Urząd Marszałkowski powinien stanąć po stronie protestujących lekarzy i służb medycznych i razem z nimi jednym głosem wołać o podwyżki płac w służbie zdrowia, bo jak nie, to my będziemy musieli zatrudniać za chwilę lekarzy z Afryki, którzy przyjadą za tańsze pieniądze, albo z Wietnamu. Dalsza sprawa ! No to sprawa już skandaliczna – stan dróg. To jest wstyd, aby...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ale powtarza się Pan ! Już Panu dawno minął czas !

- **radny Rajmund Pollak** – dobrze ! Dlatego panie Marszałku chciałbym żeby Pan tutaj ustosunkował się do tych wszystkich tematów, które poruszyłem, bo zadowolenie Pana Marszałka z tego co się dzieje w województwie śląskim dla mnie jest niepokojące, bo gdyby Pan tutaj wyszedł i powiedział: *mamy problemy takie, takie, takie i rozwiązujemy tak, tak, tak*, ale Pan nigdy nie mówi, że są jakieś problemy nierozwiązane. Pan Marszałek przychodzi, robi sprawozdanie i zadowolony wychodzi. I ostatnia sprawa Panie Przewodniczący ! Bardzo ważna ! Tutaj ze strony internetowej dowiedziałem się, że dotychczasowy Dyrektor *Stadionu Śląskiego*, Pan Jerzy Góra, będzie na *Stadionie Śląskim* pełnił funkcję specjalisty ds. rozwoju i promocji – i to jest wypowiedź Pana Wicemarszałka Greli. Ja się chciałem zapytać Pana Marszałka Czarskiego jak Pan Marszałek Grela stosuje ustawę z dnia 6. maja 2005 roku o pracownikach samorządowych, która w *art. 3, 1 a (?)* mówi: nabór kandydatów na wolne stanowiska urzędnicze, w tym na kierownicze stanowiska jest otwarty i konkurencyjny. W jaki sposób Pan Marszałek Grela bez konkursu może stwierdzić publicznie, że Pan Jerzy Góra będzie na *Stadionie Śląskim* pełnił funkcję specjalisty ds. rozwoju i promocji, bo Panie Marszałku moje zastrzeżenia co do kierowania *Stadionem Śląskim* niestety się sprawdziły. I teraz z kolei szykuje się dla byłego dyrektora ciepłą posadkę w postaci specjalisty ds. rozwoju i promocji i jako samorządowiec mam prawo wiedzieć na jakiej podstawie Pan Wicemarszałek Grela mówi o nim, że on już będzie pełnił funkcję, skoro nie było konkursu, a tego wymaga ustawa...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dobrze ! Zapytamy o Pana Marszałka !

- **radny Rajmund Pollak** – o sukcesach Pana...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – miało być ostatnie Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – no, ja tylko chciałem powiedzieć tutaj jakie sukcesy w cudzysłowie ma Pan Jerzy Góra. Jest Prezesem Klubu Hokejowego GKS Katowice...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Niech Pan zrobi z tego interpelację, bo tu na pół godziny ma Pan jeszcze !

- **radny Rajmund Pollak** – no, tutaj... w tym roku ... Panie Przewodniczący ! Tylko jak może być specjalistą ds. rozwoju i promocji...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Nie na temat już Pan mówi !

- **radny Rajmund Pollak** –...Prezes Klubu Hokejowego, który większość meczy przegrywa. No to przepraszam bardzo, co on będzie promował ?

- **radny Grzegorz Makowski** – na pewno będę mówił niż 5 minut. Mam jedno pytanie do Pana Marszałka i jedną prośbę. Pytanie wynika z faktu, iż rzeczywiście toczy się zakulisowa gra o podział środków finansowych na lata 2007-2013. *Narodowy Plan Rozwoju* przestał funkcjonować, ma być Narodowy Program Spójności – będzie walka, w które regiony kraju jakie środki popłyną. W moim przekonaniu jeśli będzie tak, że wygra wariant korzystny dla ściany wschodniej, która i tak nie będzie miała środków na to, żeby brać współdziałanie i współodpowiedzialność za te środki, za ich wdrożenie w życie, a oczywiście my stracimy jako województwo najbardziej rozwinięte, bo pewnie Pan Marszałek myślał o mazowieckim, śląskim, małopolskim i wielkopolskim. Natomiast ja chciałem zapytać tak: panowie marszałkowie uczestniczycie w Konwencji Marszałków, macie na bieżąco kontakt z resortem Rozwoju Regionalnego – chciałem zapytać jakie jest wstępne stanowisko tego resortu w tej kwestii. My mówimy o tym, coś tam się pisze, coś się mówi w programach telewizyjnych, natomiast nikt z władz centralnych nie wystąpił i nie zaprezentował stanowiska, co w moim przekonaniu jest niezwykle istotne, a biorąc pod uwagę czas, jest już bardzo późno. I Panie Marszałku ! Wielka Prośba ! Odbyliśmy niedawno wspólne posiedzenie Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów z Komisją Polityki Społecznej –

niezwykle interesujące spotkanie, gdzie Pan Marszałek Karpiński przedstawiał bardzo interesujący materiał dotyczący służby zdrowia. My otrzymaliśmy za pośrednictwem Przewodniczącego Zbigniewa Wieczorka materiał związany z wykonaniem planu finansowego samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, ale on nie odzwierciedla tendencji, które były prezentowane przez Pana Marszałka Karpińskiego. I chciałem prosić Pana Marszałka, gdyby na majowej sesji dało się wykroić około 15 – 20 minut, żeby Pan Marszałek Karpiński w skróconej wersji przedstawił to samo nie tylko radnym obu komisji, ale wszystkim radnym, bo taka wiedza jest nam niezwykle potrzebna.

- **radny Eugeniusz Mikołajczak** - ja mam takie jedno zapytanie do Pana Marszałka. Co miesiąc Pan Marszałek nam szczegółowo nam przedstawia działania z wykorzystania ZPORR-u, tam są podane pewne liczby. W 2006 roku kończy się jakby pewien cykl tych środków *zporrowskich*, mamy środki przedakcesyjne, program 2004-2006. Teraz chciałbym usłyszeć czy jest jakieś zagrożenie wykorzystania tych środków. Jeśli jest, to jakie ? Czy są jakieś przeszkody ? Były kłopoty z wojewodą, przyszedł nowy – o tym się jakby mało mówi, a my 7 miesięcy do zakończenia tego roku, no i tutaj taka informacja czy te pieniądze będą wykorzystane byłaby celowa.
- **Marszałek Michał Czarski** – rozpocznę od kwestii związanej z budynkiem, czyli tej, którą kończyłem swoje sprawozdanie, bo też była najświeższą informacją jaką mogłem przekazać, bowiem 20, kwietnia na skutek skargi Zarządu Województwa na decyzję Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji zapadł ten wyrok o którym wspomniałem. Wyrok polega na tym, że zostały uchylone dotychczasowe decyzje Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w przedmiocie nieodpłatnego przekazania w trwałe zarząd Śląskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, bo jak pamiętamy to było głównym powodem, że nie można tego budynku podzielić, bo Urząd Wojewódzki ma ją już w trwałym zarządzie i stąd też ten dysonans jaki powstał. Natomiast orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego uprawomocni się w terminie 14 dni w razie niewniesienia przez Wojewodę skargi kasacyjnej, no i wtedy będzie można mówić o dalszym trybie postępowania, bo dzisiaj mówię to tylko na podstawie radcy, który uczestniczył w tym postępowaniu, no i nie ulega wątpliwości, że nie ma tu co szukać podtekstów politycznych, bo przecież widać, że na skutek naszych działań, które były podejmowane w poprzedniej kadencji, które są kontynuowane w tej kadencji i bez względu na to czy są jakieś indywidualne ponaglenia ze strony radnych, czy też nie, jest tu bardzo konsekwentne stanowisko Zarządu i nigdy nie polemiczne, nawet w stosunku do incydentalnych wystąpień Państwa Radnych, czy Pana Radnego, bo w zasadzie dotyczy to Pana Radnego Pollaka. Stąd też jakiegokolwiek supozycje wygłaszane pod adresem Zarządu o zaniechaniu, o braku

przedstawienia, są Panie Radny dalece nieracjonalne i szerzej tego nie komentuję, bo wydaje mi się, że fakty najlepiej to potwierdzają. Po pierwsze 20. kwietnia data rozpatrywania i 14 dni oczekiwania, czy nie będzie odwołania. Natomiast w każdym innym przypadku po uprawomocnieniu będziecie Państwo poinformowani, bo przecież wspólnie nam na tej sprawie zależy. Nie mogę zgodzić się natomiast żeby w jakikolwiek sposób łączyć to z budynkiem przy ulicy Dąbrowskiego, bo niestety, ale ta procedur bez względu na efekt sprawy – toczy, natomiast konieczność zabezpieczenia godziwych warunków dla poszczególnych wydziałów Urzędu Marszałkowskiego, w tym i Kancelarii Sejmiku, ponieważ, Panie Radny, Kancelaria Sejmiku jest immanentną częścią Urzędu Marszałkowskiego – teraz mi Pan przytakuje, ale jeszcze pół godziny temu Pan mówił żeby z Urzędu Marszałkowskiego przenosić ludzi do Kancelarii – to jest niemożliwe, bo to wszystko stanowi jeden Urząd Marszałkowski, więc to byłoby działaniem niemożliwym. To ma zapewnić poprawę nie tylko warunków pracy urzędników, ale warunki obsługi naszych ...[koniec kasety 1 b]... byłbym bardzo nieodpowiedzialnym, gdybym chciał sprawę spłaszczyć i powiedzieć, że nie ma żadnego zagrożenia, ale to tylko mówię, że to zagrożenie potencjalne istnieje, ponieważ to nie od nas zależy, nie fizycznie ode mnie, nie fizycznie od Sejmiku, Zarządu, tylko od wszystkich beneficjentów, którzy naturalnie i również mają swoje subiektywne i obiektywne powody, żeby wygłaszać tego typu niepokoje. Jestem przekonany, że te wszystkie działania, które zostały podjęte w ostatnim okresie czasu i które będą z pełną konsekwencją będą podejmowane i nie tylko te, ale i nowe w zakresie racjonalnego, pełnego wykorzystania środków unijnych przy znanej zasadzie n+2 – środki żeśmy już przestali dzielić, ostatnie umowy, które w tej chwili są u Wojewody też zostaną w najbliższych tygodniach podpisane. No więc przy ogólnie znanych różnego rodzaju trudnościach związanych z nowelizacją ustawy o zamówieniach publicznych, które niczego przełomowego nie przynosi, wręcz przeciwnie, praktycy mówią, że to jeszcze pogorszyło sprawę – powtarzam tylko za nimi, bo dzisiaj nie mam jeszcze jakiegoś poglądu wyrobionego, to naturalnie z jednej strony musi powodować to zapalenie się takiego przysłowiowego światełka ostrzegawczego, jeszcze nie czerwonego, no i naturalnie pełnej determinacji w zakresie działań związanych z pełnym wykorzystaniem środków. Myśmy – nie ma tu nikogo dzisiaj z administracji wojewódzkiej, ale myśmy taki bardzo nerwowy okres czasu przeżyli z Wojewodą, kiedy trzeba było dementować informacje, jakie zaczął upowszechniać Resort Rozwoju Regionalnego, kiedy bazując na informacjach z końca listopada ubiegłego roku przedstawiał województwo śląskie na przedostatnim miejscu, na samym dole tabeli w zakresie refundowanych środków *zporrowskich*. To byłby dłuższy wywód i nie chciałbym teraz zabierać Państwu czasu, że bardzo tendencyjnie to było sporządzane i podjęliśmy naturalnie z pracownikami Wydziału Programowania... natychmiastową interwencję, ale również, bo to nie tyle

nasza sprawa, ale w imię solidarności, to przede wszystkim sprawa Wojewody, żeby jego wesprzeć, żeby jego nie krytykowano, że on tak słabo zwraca te pieniądze. Przecież można było powiedzieć tak: *myśmy podzieli, a Wojewoda zwraca*. Nie ! To jest nasza sprawa, a zwłaszcza w kontekście kiedy się pojawiły jakieś niczym nieuzasadnione dywagacje, że ci to słabo wykorzystują te środki, no to trzeba się zastanowić czym i czasem nie zabrać. To już w ogóle było takie do wiwatu gadanie austriackie, bo jest procedura przetargowa, która trwa 14 miesięcy i nie można wyłonić np. wykonawcy na budowę drogi, to jaka jest pewność, że zabrać teraz te pieniądze, dać komuś w innym województwie i on zrobi to w przeciągu jednego miesiąca ? To w ogóle jest nieracjonalne, taki punkt widzenia ale to już było ! Te wielkości podczas ostatniej narady, o której wspominałem – też i wiceminister się tu odnosił i to próbował uzasadnić, ale przed wszystkim Wojewoda się do tego w sposób bardzo konkretny ustosunkował na podstawie tych środków, które w ostatnim okresie, w tych 3. miesiącach mógł się pochwalić najwyższą dynamiką przyrostu środków refundowanych w kraju w sposób znacznie odbiegający od dotychczasowej praktyki. Stąd też, na podstawie tej determinacji należy mieć nadzieję, że teraz z miesiąca na miesiąc będzie znaczący przyrost tych środków, które będą refundowane. I te 100 mln to się odnosi tylko do ZPORR-u, więc tego nie można demonizować i mówić w ogóle ośrodkach europejskich, kiedy się mówi o takim małym fragmencie, no ale on nas dotyczy, więc ja z tej trybuny będę przede wszystkim mówił o pieniądzach, które są albo powiązane z naszym budżetem na prefinansowanie, albo są pośrednio powiązane, bo dotyczą tych beneficjentów, których podczas konkursów wybraliśmy. Reasumując i odnosząc się do – bo tu muszę nawiązać do algorytmu – więc oczywiście taka zbitka jest w żaden sposób nieuprawniona, bo po pierwsze te środki będą dobrze wykorzystane, nawet ze ZPORR-u – tu nie wiem czy muszę się na Pana Rajmunda Pollaka powoływać, który głosi, że procedury są biurokratyczne – no trudno się z Panem nie zgodzić, ale to Pan tego nie wymyślił, bo my o tym już trąbimy od roku, natomiast nie wiem – dzisiaj to dotarło do Pana, albo dzisiaj Pan to uznał jako własne złote myśli. To, że te procedury są biurokratyczne, że system jest niewydolny i że trzeba to zmienić, no to wszystko to od paru miesięcy jest już czynione, natomiast z jakim efektem ? Nie chciałbym się tu poddawać jakiejś taniej propagandzie, bo niech to liczby potwierdzą i sądzę, że za 3 miesiące jest odpowiedni moment, żeby wtedy scharakteryzować jak to z perspektywy całego półrocza ma miejsce. Odnosić też, że w tym roku jest taki postęp, a w zeszłym roku było tak kiepsko – no w zeszłym roku było to na rozruchu dopiero. To nie znaczy, że nie mogło być lepiej – pewnie mogło być, ale to, że teraz nie powinno to być spowalniane, ale że musi być przyspieszenie, no to siłą rzeczy też jest naturalne, bo i coraz więcej zadań wchodzi do realizacji, a na szczęście już też pojedyncze zadania są oddawane, gdzie są rozliczenia końcowe, stąd można występować o pełną refundację tych

środków. Odnosząc się do samego algorytmu. Ja bym nie chciał bawić się dzisiaj w proroka i powiedzieć co zwycięży, m.in. w najbliższy piątek jest konsultacja w tej sprawie w Warszawie z marszałkami i będziemy tam swoje opinie wyrażać. To wystarczy tutaj i pewną socjotechnikę zastosować i można to w sposób bardzo łatwy przegrać, bo jeżeli prowadzący powie: *kto jest za pierwszym, kto jest za drugim, za trzecim rozwiązaniem*, to przekonany, że za pierwszym, czyli najmniej korzystnym będzie najwięcej i wtedy przegrywamy to z miejsca. Jeśli będzie głosowanie takie, że kto jest za pierwszym rozwiązaniem – i do tego będę dążył – to z dużą dozą prawdopodobieństwa będzie można założyć, że się zgłosi ośmiu. I na drugie pytanie kto jest za drugim, lub trzecim rozwiązaniem będzie też ośmiu, czyli wyjdziemy z sali z niczym, ale konsultacja będzie nadal trwała. Nie przyniesie ona efektu w gronie marszałków, ale może przynieść efekt na Komisji Wspólnej Rządu i samorządu, bądź w innych ciałach przedstawicielskich, gdzie będzie to dyskutowane, no chyba, że nastąpi jeszcze jakiś nieoczekiwany zwrot w tych konsultacjach, które między sobą prowadzimy. Nieracjonalnym, byłoby dzisiaj zachowaniem takie, że ja się dzisiaj miałbym jak Rejtan kłaść za trzecim rozwiązaniem, które jest dla nas najkorzystniejsze, ale które nie ma szans powodzenia. To wtedy zewrzeć siły i poprzeć wariant drugi, tą *metodę berlińską*, bo wtedy jest większa szansa, że nie przejdzie ten pierwszy wariant. Stanowiska resortu znamy, które jest wygłaszane, że ponieważ jest trudno się dogadać, bo nie ma jednoznaczności w sprawie jednego algorytmu, to my wiemy – mówię to ustami Pani Minister – że najwięcej zwolenników jest za wariantem pierwszym, czyli dla nas najmniej korzystnym. To mobilizuje do takich działań, żeby to w jakiś sposób próbować odwrócić. Pytania były dotyczące szczegółowo służby zdrowia. To nie jest dzisiaj miejsce, żeby szczegółowo – to jest dobra propozycja, aby poświęcić temu punkt na sesji i poinformować jak służba zdrowia, nasza przynajmniej, jakie wyniki notuje. Ja będę mówił o tym szerzej w sprawozdaniu, ale jak Państwo wiecie wpompowaliśmy niemałe środki do naszej służby zdrowia – biorąc z różnych źródeł – to na inwestycje, wydatki majątkowe wydaliśmy w ubiegłym roku ponad 134 mln zł. to się niestety nie przekłada na sytuację wprost związaną z bieżącym finansowaniem, bo też na bieżąco nie finansujemy służby zdrowia. niestety ! Pierwszy kwartał, mimo korzystnej sytuacji w ubiegłym roku, sytuacja się pogorszyła. Ta sytuacja wynika z przede wszystkim z innego rozliczania naszych placówek z NFZ. Po analizie I. kwartału, po zebraniu informacji od dyrektorów, w tej chwili jest sporządzane wystąpienie do Ministra Zdrowia, a zwłaszcza do Prezesa NFZ, żeby zaniechał takiego sposobu rozliczania placówek, jak to w tej chwili ma miejsce. Można zrozumieć z czego to się wzięło bo za wszelką cenę chodzi o znalezienie oszczędności w ramach posiadanych środków na leczenie, na podwyżki dla służby zdrowia. No, ale zabezpieczenie środków – od tego nie przybywa pieniędzy, tylko z tych pieniędzy zadekretowanych na służbę zdrowia, jeśli

część w sposób sztuczny hamuje się ich wydatkowanie, bo tak, gdzie są wykonane zobowiązania, to Fundusz nie płaci, a tam gdzie są niewykonane, to 1/12 obniża proporcjonalnie. W związku z tym nie ma możliwości jakiegokolwiek manewru, więc poza jakimiś incydentalnymi przypadkami, wszystkie prawie nasze placówki na bieżącej działalności odnotowują wynik ze stratą, bądź też są na zerze. Pojedyncze przypadki są tylko na plusie, ale każdy indywidualnie trzeba by było omówić. Stąd też, jeśli by tak miały być zabezpieczone środki na podwyżki, to to się wiąże z drastycznym pogorszeniem sytuacji w służbie zdrowia, a co za tym idzie również z możliwością nierealizowania programów naprawczych, które zostały wdrożone w ubiegłym roku... Pan Radny coś tam o autostradach wspomniał, to rozumiem, że tylko na zasadzie takiego wtrętu, bo nie będę adwokatem budowy autostrad, bo to nie my budujemy autostrady, ale Pana stwierdzenie, że Województwo Śląskie nie wydaje na autostrady ani złotych – no nie wydaje ! Ma wydawać ?! Nie jest przewidziane, aby wydawało – my przecież autostrad nie budujemy, więc pewnie nie to Pan pewnie miał na myśli. Zostawiam to jako czystą taką retorykę. Jeśli myślał Pan o Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, to nie umiem odpowiedzieć, bo musiałbym mieć sprawozdanie.

- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja mam wniosek, aby ograniczyć ilość podejść do tej mównicy, bo nie może być tak, że na każde wystąpienie jest kontrwystąpienie, które zabiera 3 minuty. Ja nie chcę pewnych rzeczy personifikować, ale parę tematów, które mamy do omówienia jest o dużym ciężarze gatunkowym. Ja przebieram z niecierpliwością nogami, aby się dorwać do głosu, bo zapadają sprawy dotyczące przydziału dla Chorzowa organizacji Mistrzostw Europy i uważam, że ciężar gatunkowy tych spraw jest tak duży, że po raz pierwszy na 47. sesji sprawa sportu jest w czołówce, ale to się nie odbędzie szybciej jak po 3. godzinach. W związku z tym, ponieważ widzę, że przedstawiciele prasy już nie ma – tych, którzy tak pięknie i dużo piszą, a oni mają odgrywać główną rolę, więc uważam, że ja już wystąpię, kiedy mecz został przegrany walkowerem. Dziękuję i jeszcze raz proszę o większą dyscyplinę, Panie Przewodniczący, tutaj przy tej mównicy !
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie mogę tego poddać pod głosowanie. Myślę, że jest to prośba do jednego z nas, ale każdy może to sobie wziąć do serca. Pan Radny Pollak ma tylko minutę, bo nadużył podczas poprzedniego wystąpienia.
- **radny Rajmund Pollak** – to, że jest biurokracja w Brukseli, to wszyscy wiemy. I teraz jest pytanie, bo jeżeli to jest wina Brukseli i politycy sobie nie radzą z negocjacjami, to panowie zwróćcie się do związków zawodowych.

Można zorganizować ze 200 autobusów, pojechać do Brukseli i zrobić tam porządek, bo panowie, daliśmy sobie radę ze Związkiem Radziecki, to z Unią Europejską też sobie poradzimy. I tutaj nie możemy doprowadzać do tego, że my jesteśmy znowu wasalem, który się zwraca z prośbą do Brukseli o pieniądze, które nam się należą. Może faktycznie trzeba przejść do innego trybu negocjacji z Brukselą. To nie jest tak daleko ! Jeździliśmy do Warszawy, można pojechać do Brukseli i tam też zrobić porządek. Następna sprawa, jeśli chodzi o służbę zdrowia – bardzo ważna rzecz jest ! W tej chwili, przynajmniej tak deklarował Minister Zdrowia, że można się zwracać, że szpitale się mogą zwracać o pieniądze jakie zapłaciły z tytułu *uchwały 203*. I ja się chciałem zapytać czy Urząd Marszałkowski pomoże służbie zdrowia, chociażby prawnie, żeby seryjnie takie wnioski szły do Ministerstwa, żeby te pieniądze wracały, bo na razie ta uchwała jest na barkach szpitali. To by było na tyle.

5. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia poparcia dla kandydatury Polski i Ukrainy do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012, które mają się odbywać m.in. w Chorzowie jako jednym z miast gospodarzy (druk II/980):

- **Wicemarszałek Jan Grela** – ta uchwała jest na czasie, mimo, że dzisiaj ta decyzja jest podejmowana o wyborze miast, bo ten załącznik do tej uchwały do 31 maja, tak, że wszystko jest z czasem. Nieoficjalną mam informację, że cała szóstka miast będzie zgłoszona – nie wiem na którym miejscu Chorzów, bo o 13⁰⁰ ma być konferencja – ale jesteśmy jeszcze w grze. To, co prasa donosiła jest nieprawdą, bo wszystkie miasta mają być zgłoszone.
- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja myślę, że temat wart tego, aby go troszeczkę przybliżyć i troszeczkę na ten temat powiedzieć, nie licytując się czy to będą 2 minuty, czy 4. Otóż, kiedy Polska zgłaszała kandydaturę jako jeden z ewentualnych organizatorów Mistrzostw Europy wydawało się, że jest to pomysł chybiony, jakaś *idea fixe*, która nigdy nie może ulec realizacji. Okazuje się jednak, że ludzie, którzy o tym decydują dokonali pewnej takiej analizy ja się mają największe imprezy sportowe typu igrzyska olimpijskie, mistrzostwa w piłce nożnej do krajów byłego bloku wschodniego. Otóż ostatnia impreza, która się odbyła na naszym terenie miała miejsce w 1980 roku w Moskwie. 26 lat teren, na którym nam przyszło żyć był pomijamy przy tego rodzaju imprezach. Mnie się wydaje, że nie jest to rzecz przypadkowa, jest to w pełnej świadomości wyobcowanie tego terenu. I dzisiaj ludzie poszli po rozum do głowy, że może jednak warto temu terenowi dać jakąś imprezę i stąd co się orientuję, ponieważ w grze zostało 3. organizatorów: Włosi, którzy w tym roku mieli olimpiadę zimową oraz Węgry

i Chorwacja i Polska i Ukraina, to właśnie pomiędzy tymi krajami rozstrzygnie się kto zostanie organizatorem. Te szanse są duże, bo są 50/50 – to nie jest mało. Teraz wyszła sprawa, którym miastom przyznać tą organizację. Ja sądziłem, że prawo wyboru tych miast ma PZPN i PZPN w moim przekonaniu dokonałby jak najbardziej sprawiedliwego podziału uwzględniającego poziom tej dyscypliny, osiągnięcia danego regionu – całą tą otoczkę, która mówi o podstawowych zasadach nazywanych zasadami *fair play*, ale okazuje się, że umowę z unią piłkarską podpisuje rząd danego kraju. I rząd naszego kraju, kiedy premierem był Pan Belka wynajął specjalistyczną firmę, która badała przygotowanie i zasadność kandydujących miast. Co się okazało ? Na pierwszym miejscu była Warszawa tylko dlatego, że jest stolicą, natomiast jeśli chodzi o merytoryczne przygotowanie, to na pierwszym miejscu był Chorzów. Dziś, kiedy ekipa się zmieniła, do gry weszły 2 dodatkowe miasta i powiem, że właśnie podpowiedzi ludzi z zewnątrz wpłynęły na tą szanowną komisję, aby zostawić w grze 6 miast, bo dzisiaj miały zostać 4 miasta, bez Chorzowa. Ja rzucę takie nazwiska

Jakie to są sportowe nazwiska ? Otóż sport jest klasycznym przykładem cynizmu polityków. Sport jest klasycznym przykładem, że można przekręcić i zrobić co się chce, byleby osiągnąć swój cel i uświęcić ten cel. Tu klasycznym przykładem jest właśnie wybór tego miasta i dlatego ile razy tu, z tej mównicy, padały jakieś negatywne opinie na temat *Stadionu*, na temat tego, co się dzieje, to były to na swój sposób samobójcze bramki. Ja nie bronię ! Ja też krytykowałem ! To właśnie cynizm polityków doprowadził do tego, że ten *Stadion* olbrzymim nakładem środków zmodernizowano tak, jak zmodernizowano, a zmodernizowano źle ! Naprawdę źle ! To nie jest *Stadion* na miarę oczekiwać i to też bije pośrednio w nas, bo gdyby to był supernowoczesny stadion, to nie byłoby kwestii. To jest jedyny stadion w Polsce, który na certyfikat FIFA, ale ma na 5 możliwych 1. gwiazdkę, czyli spełnia tylko minimum. Nasze zainwestowane ¼ mld zapracowały na 1. gwiazdkę ! Przez to, że politycy uważali, że my, moi kołesie i ludzie dookoła wystarczą, a nie trzeba nam żadnego fachowca z prawdziwego zdarzenia, który podpowiedziałby jak to trzeba to zrobić, bo takie są wymogi dzisiejszego sportu, bo przecież nie wszyscy na wszystkim musimy się znać. Dalej ! Pominięto olbrzymie osiągnięcia piłkarskie tego regionu, bo gdyby to były mistrzostwa w żeglarskim, szybownictwie, narciarstwie alpejskim, wstrzymuję ręce ! Ale w piłce nożnej ? 40 % tytułów Mistrza Polski to jest Ruch i Górnik Zabrze. Jedyny finalista Pucharu Europy to jest Górnik Zabrze, reprezentanci Polski wszystkich mistrzostw świata ze Śląska ! I takich przykładów mógłbym mnożyć, zresztą wszyscy je doskonale znacie. To jest cynizm, powiedziałbym, czysto sportowy. Jak się to ma do cynizmu politycznego ? Aglomeracja bez mała 5 mln ludzi, Śląsk, który tej Polsce bez mała od 1945 roku służył jak wierny wół i dawał tej Polsce

najwięcej. I ile razy ktoś z radnych wstawał tutaj i zaczął pouczać mnie rodowitego Ślązaka jak ja mam się odnieść w stosunku do Niemców, do Rosjan, do innych, to mnie nie powiem co się przewracało. Tak nie można ! każde słowo złe, które pada z tej mównicy to jest samobójcza bramka na swój sposób, a my o tym zapominamy, a wystarczy podnieść głowę i popatrzeć na tych czterech Ślązaków. To jest ten czynnik polityczny. I teraz ja się pytam, domagając się głosu, gdzie są przedstawiciele prasy. Ja się pytam czy na sali jest przedstawiciel *Gazety Wyborczej* ? Czy na sali jest przedstawiciel *Rzeczpospolitej* ? czy na sali jest przedstawiciel Sportu ? Czy na sali jest przedstawiciel *Dziennika* ? Otóż nie ma ! Czy na sali jest przedstawiciel *Stadionu Śląskiego* ? Nie ma ! I tu jest sedno sprawy ! To, że Chorzów został odrzucony, to sprawa musi mieć posmak polityczny. Pierwsza runda była wygrana, bo byliśmy na drugim miejscu. Drugą rundę w tym trzyrundowym bokerskim pojedynku jesteśmy na miejscu piątym, ale jeszcze jesteśmy w grze, dostaliśmy cios, który nas rzucił na deski, ale na *osiem* żeśmy się podnieśli. I trzecia runda to jest rozpętanie niesamowitej propagandy dotyczącej nie tylko *Stadionu*, jego modernizacji, zadaszenia, 100 mln itd. To się nie liczy w cynizmie i hucpie polityków. Trzecią sprawą jest to, że trzeba zaangażować cały region po to, aby ten region zmobilizował i powiedział: *my się tego domagamy, bo nam się to słusznie należy – pod każdym względem ! Od aglomeracji, od zasług Śląska dla Polski, od kibiców, od strony Stadionu, który my mamy !* Warszawa dostała w 1953 roku Stadion 10-lecia, tak samo jak Śląsk dostał *Stadion Śląski*. *Stadion Śląski* obrósł w legendę ! Nie ma w Polsce drugiego takiego miejsca, cokolwiek byśmy wymyślili, które to miejsce gościło tylu wybitnych przedstawicieli dyscypliny, które obsługiwał *Stadion Śląski*. Wszyscy najwybitniejsi piłkarze świata grali na *Stadionie Śląskim*. To trzeba umieć wykorzystać. Na koniec powiem taka jedną rzecz – kto jest organizatorem Mistrzostw Świata w Niemczech ? Nie Kanclerz Schröder, którego nie ma, nie Pani Kanclerz Merkel, która jest aktualnie, tylko jest Franz Beckenbauer. Otóż tam ludzie poszli po rozum do głowy i na czele zrobili nośne sportowe nazwisko, a my Pana [REDAKTOR] i innych, którzy decydują o tym wspaniałomyślnie czy Chorzowowi dać, czy nie dać ! A jak jest ich kariera polityczna, zawodowa i inna ? Nikt nic nie wie. To są dzisiejsze realia i czasem warto dopuścić taki temat do dyskusji na samym początku, a nie przychodzić 15 razy i podnosić tyle problemów [oklaski].

- **Wicemarszałek Jan Grela** – istotnie Pan Przewodniczący Piechniczek poruszył bardzo ważne sprawy, dotyczące nie tylko sportu, nie tylko piłki nożnej, ale całego Śląska i traktowania politycznego nas w Warszawie. Panowie Posłowie ! Akurat mamy tu dwóch posłów – szkoda, że nie z opcji rządzącej – jeden może będzie z tej opcji, dlatego proszę żeby zwracał uwagę na to jak będziemy traktowani, bo myślę, że ta 3 runda powinna być wygrana.

Otóż 9. września 2005 roku niezależna firma oceniała – wynajęta przez PZPN – gdzie badała regiony i wiadomo stolica wygrała, ale Chorzów był na drugim miejscu. Potem był Gdańsk i Wrocław, Kraków i Poznań na ostatnim miejscu. I wszystko w porządku. Pan Prezes Listkiewicz, ówczesny Minister Sportu Pan Jerzy Ciszewski: *wy tylko inwestujcie !* I my też tak czynimy. Potem druga runda, zmiana władzy. Pan Minister Lipiec powołał sztab, z ubolewaniem należy podzielić zdanie Pana Piechniczka, że żadnego sportowca, żadnego piłkarza, żadnego znanego trenera – w sztabie jest jedyny Pan Olkowicz, który rzeczywiście jak cały PZPN życzliwy jest *Stadionowi Śląskiemu*, ale eksperci, którzy nie robili żadnej wizji lokalnej – Pan Prezydent Kopel zgłosił całą dokumentację, myśmy dali gwarancję – i jest oto punktacja. Nokaut, leżymy na deskach, ale myślę, że potrzebna jest ponadpartyjna mobilizacja i szczególnie polityczna koalicji rządzącej w Warszawie. Panowie Posłowie ! Obudźcie się ! Po raz kolejny mówię ! Bo ta decyzja jest dla Śląska polityczna ! Chorzów jest na ostatnim miejscu ! brane były pod uwagę: infrastruktura, drogi, hotele, lotnisko, no i oczywiście stadion. Poznań, który był ostatni – 48 punktów ...to Pan powiedział... Warszawa – 40, Gdańsk – 32, Wrocław – 30. Do wczoraj jeszcze Wrocław był wyżej ! Kraków – 24, Chorzów – 15 ! Czymże my w tych drogach, czy w hotelach różnimy się od Gdańska. W Warszawie – Państwo jeżdżą – piękne te drogi są, pożał się Boże ! Prezydent RP był Prezydentem Warszawy. Przez te 2 lata nic się nie wydarzyło szczęśliwego dla Warszawy w infrastrukturze drogowej. Dlatego apeluje o pełną mobilizację Sejmiku. Mam nadzieję, bo tu już wcześniej uzgadnialiśmy z Panem Marszałkiem Czarskim, że trzeba Katowice do tego dołączyć – z Panem Piechniczkiem, że trzeba piłkarzy zasłużonych śląskich, żyjących dołączyć i pełen sztab musi zacząć działać, aby ten *Stadion* i cała infrastruktura i ta punktacja w trzeciej rundzie się zmieniła. O to gorąco apeluję, a Panowie Posłowie swoim kolegom proszę o przekazanie tych uwag, żeby byli bardziej skuteczni, szczególnie co z opcji rządzącej w interesach dla Śląska [oklaski].

- **radny Grzegorz Szpyrka** – *Stadion Śląski* nigdy nie miał dobrego klimatu i zawsze był problem. W poprzedniej kadencji, kiedy uruchamialiśmy go po remoncie też był problem z przydziałem meczu z Norwegią i tu Pan Przewodniczący Piechniczek też zapewne pamięta – ta decyzja była po stronie PZPN-u, też było bardzo ciężko i wszyscy radni i Zarząd mocny lobbing robili żeby jednak ten mecz się odbył, ale zaangażowanie Zarządu było takie, że ja razem z marszałkiem Olbrychtem osobiście byliśmy w PZPN-ie u Prezesa Listkiewicza i rozmawialiśmy z całą grupą osób. Kiedy była decyzja podejmowana ja siedziałem po drugiej stronie za drzwiami – do tego doszło ! Takie było pilnowanie tego, żeby ten *Stadion* uruchomić i żeby ten mecz był. Rodzi się takie pytanie, które zadałem na Komisji Sportu – czyj to jest interes, przydział tych mistrzostw ? Interes na pewno miasta Chorzowa i nasz,

właściciela *Stadionu Śląskiego*, bo my inwestujemy te środki i chcemy mieć jakąś korzyść i w związku z tym także rozgłos. Zadałem pytanie na ile Zarząd zajął się tym ? Czy myśmy podpisali jakiegokolwiek porozumienie – Zarząd Województwa Śląskiego – z miastem Chorzów na wspólną organizację – ja usłyszałem tylko jakieś gwarancje, bo my praktycznie nie reprezentujemy tam w tej grupie – jest miasto tylko, a tak naprawdę to jest nasz interes, bo my jesteśmy właścicielem tego *Stadionu*. W związku z tym ja uważam, że patrzmy najpierw do własnego ogródka, bo chyba za mało myśmy tu zrobili, a nie rzucamy sprawy zupełnie politycznie. Ja wiem, że ta polityka jest brutalna, ale tą drogą, którą Marszałek Greła wskazał, to jest dolewanie oliwy do ognia. Ja uważam, że nie możemy z tego zrobić procederu politycznego, który tutaj jest sugerowany. Ja uważam, że myśmy z naszej strony za mały lobbing zrobili i za mało się zaangażowali jako Województwo, jako właściwie Zarząd Województwa Śląskiego.

- **radny Grzegorz Makowski** – ja nie jestem specjalistą od sportu, ubolewam nad tym, znam się tylko na żeglarskim, natomiast jeżeli zostawimy to, Panie Grzegorzu, miastu Chorzów, to oni już to przegrali. Ja mimo wszystko uważam, że Pan Przewodniczący Piechniczek ma rację – ta sprawa ma charakter polityczny ! Bez wątplenia ! Bo jak patrzę na Poznań, z ogromną sympatią, czy Wrocław, również z ogromną sympatią, czy na Kraków, to naprawdę oni nie są lepsi od naszej aglomeracji i ja bym proponował żeby trzymać ton tej rozmowy w kierunku Pana Antoniego Piechniczka, który podawał konkretne argumenty, a nie kłócić się na tej sali, bo jak tu się pokłócimy, to wtedy będzie kłapa totalna. Tu nie o to chodzi ! Chodzi o to, żebyśmy próbowali narysować w cudzysłowie receptę, która to recepta przy pomocy Zarządu Województwa i osób wpływowych, a za takie uznają posłów i senatorów województwa śląskiego, można było wyrzucić, no niestety, polityczny nacisk na decydentów, którzy powiedzą tak: *Chorzów ma się znaleźć w tej grupie* ! Przestrzegaliby przed rzucaniem inwektyw na siebie, bo to naprawdę droga donikąd, natomiast sugerowałbym szukanie takich koncepcji, które dadzą efekt w postaci tego, że *Stadion Śląski* będzie miejscem gdzie będą się odbywały mistrzostwa. Pytanie co to nam da ? No, ja tak na szybko mogę określić. Po pierwsze pewnego rodzaju prestiż w Polsce i w Europie. Po drugie: wpakowaliśmy już tylko środków finansowych w ten *Stadion*, że trzeba pokazać ! Po trzecie: mamy się czym pochwalić – ja nie znałem tych danych, które Pan Antoni Piechniczek prezentował, ale zaszokowany jestem tym, co usłyszałem przed chwilą z tej trybuny. My się mamy czym pochwalić i na pewno wiele zyskamy. Zyskają również takie miasta jak Katowice, Chorzów i zyska wreszcie Województwo Śląskie.

- **radny Władysław Motyka** – do wystąpienia skłoniła mnie zarówno wypowiedź Pana Przewodniczącego Piechniczka, jak i Pana Marszałka Greli,

bo jeżeliby część z tych wypowiedzi brać za efekt działań lobby śląskiego, to faktycznie nie ma się co dziwić, że sprawy się mają tak, a nie inaczej. Takie mam wrażenie, że lobby śląskie żyje chyba w trochę innym świecie i zapomniało, że jednak wybory ubiegłoroczne przyniosło jednak jakąś zmianę w kraju i faktycznie kto inny decyduje. Mi się wydaje Panie Marszałku, że jest chyba obraźliwe dla Prezydenta RP, że zaczął robić porządki w stolicy. Ja bym to raczej poczytał za plus. Jeżeli Pan Przewodniczący Piechniczek żali się, że tu nie ma mediów, bo to jest żal, no to chciałbym przypomnieć, że można było przecież zaprosić *Nasz Dziennik*, czy *TV Trwam*, chyba efekt byłby na rzecz Śląska bardziej miarodajny i skuteczny. Są w Polsce media, które potrafią dobrze lobbować, bo chyba nie będzie dobrą taktyką, że my będziemy wszystkim wystawiać rachunki z racji tego, że jesteśmy w województwie śląskim. No chyba więcej dyplomacji i skutecznej polityki.

- **radny Bernard Szweda** – ja myślę tak, że ta sprawa została trochę przespana, przede wszystkim przez lobby śląskie. Nie miał kto moim zdaniem podjąć takiej inicjatywy i poprowadzić ją. Samorządowcy są trochę skłóceni, lub nie, posłowie, no to wiadomo jak polityka wygląda i uważam, że tutaj żeśmy na miejscu trochę przesпали. Ja bym tak dużej wagi nie przywiązywał i nie zwał winy na Warszawę, bo Warszawa i politycy tam zawsze byli przeciwko Śląskowi, albo Śląsk lekceważyli, nawet gdy Premierem był ze Śląska Pan Buzek, również, Panie Antoni, *Stadion Śląski* był *olewany*, ponieważ sam zaprosiłem [REDAKTOWANE], budowniczego stadionu olimpijskiego w Sydney, do Polski, po to żeby pomógł – jeszcze w tym czasie była taka możliwość takiego dokończenia budowy *Stadionu Śląskiego*, żeby on był nowoczesny – więc nie miał nikt czasu, żeby się z nim spotkać, ani premier, ani Pan [REDAKTOWANE], który tu trochę pomieszkiwał. Nikt nie miał czasu ! Obojętnie kto rządzi – oni nas *olewają* – że tak brzydko będę mówił. Ja uważam, że winą tu jest to, że samorządy – fakt, że Chorzów przedstawił swoje dane, to wiadomo jeżeli stricte biorąc Chorzów jako miasto, to wiadomo, że przegra z Gdańskiem, ze Szczecinem, bo on ma mniej hoteli itd. powinna być zawiązana korporacja w tej sprawie miast co najmniej tych wokół *Stadionu Śląskiego*, prezydentów miast, samorządowców, to po pierwsze. Po drugie: posłów i senatorów wszystkich w tej sprawie i sejmiku. I jeżeli jeszcze nie ma za późno, to ktoś taka inicjatywę musi podjąć, żeby na dniach zaprosić posłów i senatorów, prezydentów miast i spróbować jeszcze zrobić wokół tego burzę i taki prawdziwy lobbing, bo ja bym nie zwał winy i nie powiększał tego. Wiadomo, że w Warszawie zawsze mieliśmy niechętnych, obojętnie kto rządzi, nawet jak nasi rządzili. Tak, że jeżeli jeszcze jest czas, bo sprawa jest zawałona tu na miejscu, bo ktoś, jedna osoba powinna, tak jak Beckenbauer walczył o Mistrzostwa Świata w Niemczech, tak Panie Antoni, jeżeli Pan jeszcze może, to apeluję do Pana, niech Pan to weźmie w swoje ręce i pozaprasza tutaj, do tej sali - ja sądzę, że wszyscy jako radni Pana

upoważniamy – pozaprasza posłów, senatorów, prezydentów miast, Zarząd Województwa i niech wspólnym głosem, wspólnym jakimś aktem na piśmie niech spróbują sprawę jeszcze odwrócić, bo według stanu na dzisiaj, to uważam, że to ostatnie głosowanie, które ma być, to mamy marną szansę, jak jeszcze coś nie zrobimy i nie wystąpimy wspólnie.

- **Pan Posel Zbyszek Zaborowski** - ...[koniec kasety 2 a]... do zabrania głosu, ponieważ odwołał się do parlamentarzystów, to tytułem wyjaśnienia. Ja myślę, że w tej sprawie trzeba zorganizować koalicję. Jeżeli do tej pory tego nie zrobiono, jeżeli Pan Prezydent Chorzowa nie zaprosił prezydentów ościennych miast i parlamentarzystów, to myślę, że może to też zrobić Marszałek Województwa, który jest właścicielem, czy zarządzającym Stadionem Śląskim, a więc z pewnością ma również tytuł, aby organizować taką grupę wsparcia. Jeżeli argumenty merytoryczne nie są wystarczające dla wysokiej komisji, która o tym decyduje, to trzeba stosować również metody polityczne, zresztą to jest tylko różne nazywanie tej samej sprawy, bo w walce o mistrzostwa są stosowane metody polityczne, w różnych częściach świata, nie tylko w Polsce i po prostu jeżeli trzeba takie środki zastosować, to trzeba. Minie się wydaje, że warto wspomnieć jednak o tych argumentach merytorycznych w tym kontekście, że Polska w końcu nie zdobyła jeszcze prawa organizacji tych mistrzostw i pomijanie *Stadionu Śląskiego*, jedyne, który certyfikat FIFA, ja myślę, że osłabia pozycję przetargową Polski i Ukrainy w konkurencji z innymi krajami, które się o to ubiegają. Kwestia infrastruktury, jeżeli ktoś się powołuje na infrastrukturę Warszawy, czy innych miast, które konkurują o miano organizatora, no to jeżeli mamy współpracować z Ukrainą w tej kwestii, to warto pewnie przypomnieć, że jednym długim odcinkiem autostrady, bo ma 270 km jest autostrada Wrocław – Katowice – Kraków w kierunku właśnie wschód-zachód, w kierunku Ukrainy, a Poznań z Warszawą jeszcze nie został połączony, co więcej w Warszawie jeszcze do tej pory dyskutują w jaki sposób w to włączyć Warszawę i w Katowicach o przebiegu autostrady przez śródmieście zdecydowano chyba w 1995 roku, w Warszawie jeszcze tej decyzji do tej pory nie ma – 15 lat się na ten temat dyskutuje. Infrastruktura drogowa – zresztą również inna komunikacja to są argumenty, które powinny mieć znaczenie przy tego decyzji, więc jeżeli do tej pory tego nie zrobiono, wydaje mi się, że udziałem Pana Trenera Piechniczka, dobrze by było, aby Pan Marszałek Województwa wszystkich, którzy mogą wesprzeć ideę organizacji Mistrzostw Europy, również na Stadionie Śląskim i spróbować zastosować te argumenty, które są możliwe, tam gdzie to jest potrzebne. W różnych miejscach taki wpływ na te decyzje się znajduje, nie tylko wśród posłów rządzącej koalicji, ale faktycznie dobrze byłoby, gdyby fakt kto rządzi w tym kraju uwzględnić w tych zaproszeniach.

- **radny Marian Maciejczyk** – chciałem zwrócić uwagę na jeden aspekt, taki bardziej ogólny tej całej sprawy. Otóż aglomeracja śląska jest pomniejszana w sposób celowy przez manipulację statystyką. I to jest fakt znany po prostu ogólnie, nawet prognozy pogody dla Śląska nie widzimy na mapach Polski. W tym przypadku jest to bardzo jaskrawe manipulowanie statystyką dlatego, że w ulubiony sposób niechętni nam politycy z centrali widzą tutaj n miast po 100, po 200 tys. Jakoś nie chcą dostrzec, że te miasta łącznie mają 2 mln i są największą aglomeracją w Polsce. Jeśli tak statystykę potraktować, no to oczywiście, wtedy *Stadion Śląski* i cała aglomeracja wyjdzie na pierwsze miejsce. Natomiast fakty są takie, że tam ktoś zestawiał Chorzów, lotniska ten Chorzów nie ma, autostrady nie ma, drogi jakieś takie dziwne, hoteli pięć razy mniej niż np. Warszawa, no i ta punktacja, o której mówił Pan Przewodniczący się zgadza – temu nikt nie może niczego zarzucić. Ja myślę, że w tej chwili nie czas na jakieś szerokie działania, ale to jest apel do Zarządu Województwa, Sejmiku – jeśli my nie wypromujemy aglomeracji jako zwartego ośrodka przemysłowego, kulturalnego, ośrodka cywilizacyjnego w Polsce, to my zawsze będziemy w takiej sytuacji. Po prostu to trzeba robić systematycznie i konsekwentnie i to są działania na wielu płaszczyznach, a głównie na płaszczyźnie politycznej i tutaj się zgadzam z Panem Przewodniczącym, że trzeba wielki lobbing przygotować, żeby te działania skoordynować i właściwie najlepszy tytuł ma do tego Marszałek Województwa, dlatego, że dzisiaj nie mamy formalnej struktury, która mogłaby wystąpić i reprezentować całą tą potężną aglomerację. Jakies takie próby podpisywania porozumień pomiędzy miastami, one będą mało czytelne, niezrozumiałe, natomiast frontalne wystąpienie Marszałka jako właściciela obiektu, jako reprezentanta aglomeracji i pokazanie tej statystyki prawdziwej z hotelami w ościennych miastach i wtedy dyskutować z tymi panami, którzy to punktują na jakiej zasadzie oni wybiórczo traktują ten Chorzów. Natomiast generalna sprawa powinna chyba polegać na tym, że to powinien być początek wielkiego lobbingu na rzecz aglomeracji miast śląskich. Jeśli tego problemu nie rozwiążemy zawsze będziemy ubogim bratem przy Krakowie, przy Wrocławiu, kiedy potencjał aglomeracji i Śląska jest znacznie wyższy jeśli to wszystko zsumujemy.
- **radny Karol Stasica** – jako członek Komisji Sportu chcę poprzeć wystąpienie Pana Przewodniczącego Piechniczka, Pana Marszałka Greli oraz Pana Bernarda Szwedy, bowiem zostało tu wszystko powiedziane i chcę dodać, że w sporcie nie powinno się uprawiać polityki, aczkolwiek tak się to dzieje, że politycy decydują o tym czy Warszawa, Gdańsk, Wrocław, bo tak orzekli dziennikarze – kto przeglądał prasę to wie, że suchej nitki nie zostawiono na Śląsku, jakby ten Śląsk był niechcianym dzieckiem. Najpiękniejszy stadion, dowartościowany przez środki, które myśmy z budżetu wydatkowali i dzisiaj naszą rolą jest, aby na tym *Stadionie* odbywały się Mistrzostwa Europy.

Jestem przekonany, że jeżeli dzisiaj podaje Minister Lipiec, że *Stadion* jest beznadziejny, że trybuny są daleko, że widoczność jest kiepska, to co to za argumenty są, skoro tu odbywały się różnego rodzaju imprezy sportowe najwyższego kalibru. I stąd uważam, że jeżeli Pan Wicepremier Dorn mówi, że obiekt ten jest najbardziej bezpieczny w Polsce, to mówi to polityk PiS-u, który pewno będzie chciał zabiegać o to, by Chorzów został wybrany jako jedno z miast, które dzisiaj walczą o palmę pierwszeństwa. Chcę zatem, za słowami już powiedzianymi, aby Pan Marszałek z udziałem Przewodniczącego Komisji Sportu i wszystkimi członkami spowodował spotkanie wszystkich osób znaczących, posłów, senatorów, ale również prezydentów zainteresowanych na Śląsku, ale również wielkiej klasy sportowców, działaczy, żeby tu się na tej sali odbyło takie spotkanie i żebyśmy rozpoczęli batalię o wygraną mistrzostw dla Śląska i z takim apelem zwracam się do Pana Marszałka i do Pana Przewodniczącego Piechniczka, bo myślę, że tą uchwałę, którą podejmiemy dzisiaj trzeba dotrzeć z nią do każdego – i do dziennikarza i do telewizji i do każdego, kto będzie miał wpływ na to, żeby te mistrzostwa na stadionie chorzowskim mogły się odbyć.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – jeszcze raz w tej kwestii. Ja nie wiem czy dobrze zostałem zrozumiany. Ja na początku powiedziałem, że w poprzedniej kadencji silnie lobbowaliśmy, był inny układ polityczny i po prostu *Stadion Śląski* nie ma dobrego klimatu w kraju – generalnie. I dalej nie ma dobrego klimatu, bez względu na to co się dzieje ... w województwie ma dobry klimat, natomiast teraz jest kwestia zrobienia tego silnego lobbingu. Dlatego ja uważam i tu zasugerowałem kto jest zainteresowany naprawdę tą organizacją – zainteresowany jest Zarząd, Sejmik, Miasto Chorzów i może ościenne miasta, m.in. mam na myśli Katowice. Sugerowałbym zawarcie porozumienia, jak jest KZK GOP, który organizuje transport, to dlaczego my nie zawieramy jakiegoś porozumienia w sprawie zorganizowania. My chcemy po prostu tego, żeby wytworzyć nie tylko lobbuing taki, ale żeby wejść siłą w to,, bo stracimy to – widzimy co się dzieje. W tej chwili miasto występuje, a nas jako Sejmiku nie widać tak naprawdę oficjalnie na zewnątrz. Prosiłbym o rozważenie - nie wiem, czy taka formuła prawna jest możliwa, ale dlaczego nie ? Dlaczego to ma być miasto, a nie grupa miast, a nie Województw Śląskie ?

- **Pani Posel Maria Nowak** – poza kolejnością postaram się bardzo krótko, ale z pewną konkretną propozycją. Padały tutaj słowa, uwagi pod adresem posłów. Z tego co ja wiem, to połowie śląscy niejednokrotnie zabiegają właśnie o to w ministerstwie, aby w EURO 2012 wśród tych miast znalazł się także Chorzów, ale Chorzów na pewno, jeżeli będziemy porównywać z Wrocławiem, z Poznaniem, to przegra. Liczba mieszkańców, infrastruktura – na ten temat też była mowa. Po drugie: Chorzów troszeczkę do tego podszedł lekceważąco i to jako mieszkanka Chorzowa, jako poseł z Chorzowa muszę przyznać i

przyznaję to z wielkim bólem. Na kilku spotkaniach, które odbywały się byli prezydenci 5. miast, poza niestety Chorzowem. Trochę władze Chorzowa, Prezydent Chorzowa uznali, że skoro mamy stadion, to już musimy te mistrzostwa mieć. Niestety, tak do tego podchodzić nie można. I myślę, że ta punktacja, to ostatnie miejsce, to jest jeszcze wszystko do nadrobienia dlatego, że to jest ogłoszenie wyników sztabu, któremu przewodniczy Pan [REDACTED], sztabu, który badał dokumentację. My może mamy naturę śląską i podchodzimy bardziej rzeczowo, bardziej konkretnie. To, co mamy, co możemy zrobić, to piszemy, ale tutaj papier jest ciepły, niektórzy obiecali może gruszki na wierzbie, złote góry i to zostało ocenione. Niestety, Chorzów nie wykazał się kreatywnością, nie wykazał się przebojowością. Co możemy zrobić dzisiaj ? Ja tu się zwracam do Państwa, radnych Sejmiku, do Pana Marszałka, aby wspomógł działania i nie tylko Chorzowa. To powinna być aglomeracja górnośląska zainteresowana tym. Jestem w tej chwili po rozmowie z wiceministrem. I minister i wiceminister są w ministerstwie. Dla nich ta konferencja to jest przekazanie punktacji, to nie jest żadna decyzja. Ja uważam, że w tym tygodniu, tak jak robiły to inne miasta, zrobić jakiś *happening* pod ministerstwem, iść do premiera, pokazać, że nam, nie tylko Chorzowowi, zależy by rzeczywiście *Stadion Śląski*, nasz Górny Śląsk był brany po uwagę. I spot jaki widziałam, dotyczy znowu tylko Chorzowa, który był prezentowany na tej konferencji, powinien dotyczyć także miast: Katowic, jako serce Górnego Śląska, ale też i tych wszystkich miast wokół *Stadionu*, wokół Chorzowa. Jeżeli my się sprężymy i zrobimy jakieś działania w tym tygodniu, jeszcze w tym tygodniu, to ja myślę, że w ministerstwie może zapaść decyzja zupełnie inna. To jest jak gdyby tyle, a teraz taka propozycję mam w kierunku Pana Marszałka. Panie Marszałku ! Może, czy Zarząd Województwa, czy może Związek Miast Śląskich, może to jest to miejsce, gdzie Chorzów będzie wprowadzić tym głównym organizatorem, bo organizatorem może być tylko miasto, ale pokaże się, że jesteśmy tutaj zgodni, że potrafimy w zgodzie rzeczywiście coś budować i wtedy, myślę, nasza pozycja radykalnie się zmieni, wtedy, gdy ministerstwo i kiedy rząd będzie podejmował decyzję. I bardzo nie chciałabym tu do tego wszystkiego mieszać polityki, bo jak się do sportu zacznie mieszać polityka, to rzeczywiście możemy przegrać.

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym powiedzieć, że również zaszkodziła kandydaturze *Stadionu Śląskiego* osoba poprzedniego dyrektora i tutaj to trzeba wprost powiedzieć. I tutaj nie ma co obwijać w bawełnę. I Zarząd Województwa poszedł we właściwym kierunku i w sytuacji kiedy tam się zmieni, powiedzmy, tą osobę, to już będzie pewien krok naprzód. Natomiast jeśli chodzi o organizację mistrzostw w 2012 roku, to ja bym bardzo prosił nie zawęzać województwa śląskiego do Chorzowa, Katowic i miast leżących wokół *Stadionu Śląskiego*. Z Bielska-Białej do Katowic się jedzie godzinę,

więc co stoi na przeszkodzie żeby zaproponować gościom hotele w Beskidach, w pięknej scenerii i za godzinę oni są na *Stadionie* i wtedy... trzeba zmienić ten problem, który w tej chwili jest problemem Chorzowa w problem województwa śląskiego. Przecież na Mistrzostwach Europy w 2012 roku może zyskać całe województwo. Tak samo może ktoś, jak będzie chciał, mieszkać w hotelach w Częstochowie, też nie jest daleko. Takie odległości to dla autokaru, to jest nic, godzinka dojazdu na mecz, to jest żaden problem i dlatego moim zdaniem tutaj winę za takie procedowanie, jakie jest do tej pory, no niestety wina jest również na Zarządzie Województwa Śląskiego, który zawęził problem tylko i wyłącznie do *Stadionu Śląskiego* i Chorzowa, a przecież na Mistrzostwach Europy 2012 może zyskać całe województwo, moglibyśmy to wykorzystać jako promocję województwa śląskiego. I Pani Poseł, która tutaj przed chwilą przemawiała miała bardzo mądry pomysł, że trzeba faktycznie zacząć działać. I tutaj moim zdaniem moglibyśmy dzisiaj wbrew wszystkiemu powołać komitet organizacyjny mistrzostw, właśnie dla województwa śląskiego, ponieważ ci ludzie, którzy są w Komitecie organizacyjnym, którzy są w tej chwili w Warszawie, oni nie robią tej roboty w sposób właściwy. Ponadto, ta uchwała, która została zaproponowana jest za słaba. Tutaj jeżeli my mamy zdobyć punkty na organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej, to powinno się powiedzieć ile wielkich meczy reprezentacja Polski miała na *Stadionie Śląskim*. To jest faktycznie symbol polskiego piłkarstwa. Trzeba powiedzieć jacy gracze tutaj z Brazylii, z Włoch, z Niemiec grali na tym *Stadionie*. I to powinno być w tej uchwale, bo jeżeli my tylko uchwalimy, że my jesteśmy za mistrzostwami w 2012 w województwie śląskim, no to to przejdzie do szuflady organizatorów. Natomiast jeżeli tu padnie nazwisko Pele, padnie nazwisko Beckenbauer, padnie nazwisko Cruyff, to takie nazwiska działają na wyobraźnię. Jeżeli my powiemy, że tu tacy piłkarze... nazwisko Włodek Lubański – ja sam byłem na meczu Polska – Anglia, kiedy wygraliśmy 2:1. Piękny mecz był ! 100 tys. ludzi na *Stadionie* ! I tutaj my nie możemy podchodzić do problemu w sposób polityczny, tylko powinniśmy podejść do problemu sportowy, czyli uchwała powinna być pokazująca przede wszystkim sportowców, którzy tutaj sprawdzili ten *Stadion*, ale również promująca cały region, że my mamy możliwość zakwaterowania w Szczyrku, w Bielsku- Białej, w Żywcu, w Wiśle - w całym województwie. Natomiast jeżeli się mówi tylko o infrastrukturze Chorzowa to to jest troszkę za mało. I dlatego ja bym proponował, żeby mimo wszystko tą uchwałę przeredagować, włączyć w uzasadnienie to wszystko, co powiedział Pan Przewodniczący Piechniczek, bo uchwała dwuzdaniowa, to jest za słabe dla biurokratów w Warszawie, w tej chwili jest taka prawda, że los tego czy w województwie śląskim będą Mistrzostwa Europy w 2012 roku spoczywa na biurokratach warszawskich. I dlatego Panie Marszałku ja bym tutaj prosił o ustosunkowanie się do tego, z tego względu... również do tej mojej propozycji żeby włączyć do tych działań organizacyjnych również władze samorządowe

z Podbeskidzia. Ja chciałbym powiedzieć, że myśmy organizowali niedawno *igrzyska polonijne* – świetna impreza ! I przecież organizowały to stosunkowo niewielkie miasta: Bielsko-Biała, Cieszyn, Żywiec, ale też Tychy i nikt nie miał, że tak powiem pretensji, że to nie jest... igrzyska na Podbeskidziu, a też w Tychach, bo po prostu uważaliśmy, że my jesteśmy wszyscy województwie śląskim, a nie w grajdołku Podbeskidzia. I dlatego ja bym też apelował. Jeżeli my mówimy i mistrzostwach w 2012 roku, to poza całym lobbingiem górnośląskim, to prosiłbym również wziąć pod uwagę, że infrastrukturę hotelową ma doskonałą Podbeskidzie i również Częstochowa.

- **radna Jolanta Kopiec** – więc ja jak Państwo wiecie bardzo rzadko się zgadzam, a wręcz przeciwnie prawie zawsze się nie zgadzam z tym, co mówi Pan Radny Pollak, ale on tu powiedział przed chwilą bardzo ważną rzecz, że na organizacji tego przedsięwzięcia pod tytułem udział w tych mistrzostwach skorzysta całe województwo śląskie. Niepokoi mnie fakt poruszony przez Panią Poseł Nowak, z którego jednoznacznie wynika, że powinien być podany organizator tego przedsięwzięcia, a organizatorem tego przedsięwzięcia jest miasto Chorzów, więc mam głowę i mogę się założyć, że gdybyśmy mieli tu dzisiaj Pana Prezydenta Marka Kopla, to on oczywiście obydwoma rękami się podpisze żeby te mistrzostwa odbyły się na *Stadionie* w Chorzowie, którego on przecież nie jest właścicielem. Właścicielem *Stadionu* w Chorzowie jest Województwo Śląskie, a my tutaj je reprezentujemy i powinniśmy podpowiedzieć i poszukać jakichś rozwiązań, które umożliwiłoby pokrycie zdecydowanej ilości kosztów związanych z realizacją tego przedsięwzięcia, bo koszty te nie mogą obciążyć wyłącznie budżetu miasta Chorzowa. I ja wcale się nie dziwię, że Pan Prezydent Kopel i mieszkańcy Chorzowa nie przejawiają tutaj jakiegoś wielkiego zapału w stosunku do tego, że mają stać się organizatorami, oni sami jedni takiego dużego przedsięwzięcia jak przygotowanie kilkunastu meczy, które będą rozgrywane nie na ich obiekcie. Więc ta uchwała, która tu jest przygotowana, że my popieramy jak najbardziej oczywiście kandydatury Polski i Ukrainy do organizacji tych mistrzostw, jest na miejscu, natomiast ta cała reszta jest zbyt miękka, że między innymi mogą się odbyć w Chorzowie, jako jednym z miast gospodarzy. Być może zamiana tego, że współorganizatorem jest Województwo Śląskie, że miejscem rozgrywek jest *Stadion Śląski*, z adresu w Chorzowie, bo on też ma swoją nazwę do tego wszystkiego, wspomogłoby te działania i pozwoliło inaczej spojrzeć na rozwiązanie tego zagadnienia. Ja myślę, że tutaj nasz kolega Antoni Piechniczek być może pomoże przy redagowaniu tej uchwały i sformułowaniu tego zagadnienia w sposób nowy, dlatego też składałabym wniosek żeby po tej debacie nie głosować tej uchwały jaka ona jest, ale przygotować nową treść uwzględniającą wnioski, które się na tej sali urodziły i mam nadzieję, że Zarząd Województwa Śląskiego przychyli się również ku takiemu stanowisku, żeby się wręcz wpisać na listę współorganizatorów

takiego przedsięwzięcia, dysponując prawie, że zakończonym obiektem, który będzie przygotowany dla tego celu.

- **radny Marcin Kędracki** – ja myślę, że w tej uchwale, w tym jakimś memorandum – tak sobie wyobrażam – do Polaków, powinno się znaleźć to o czym my wszyscy doskonale wiemy, ale nie wszyscy w Polsce z tego sobie zdają sprawę, że województwo śląskie liczy 5 mln ludzi. Można to porównać z Belgią, można porównać z krajami nadbałtyckimi, można porównać ze Słowacją. To dla nas jest oczywiste, dla nich nie, że aglomeracja śląska jest największym skupiskiem ludzi w Polsce i to jest 3 mln ludzi. To nie jest Warszawa, to są co najmniej 2, 3 Warszawy, jak by licząc i my reprezentując tych ludzi nie możemy sobie pozwolić na to, żeby nasi mieszkańcy musieli jeździć na mecze do Poznania, czy do Gdańska, jeżeli te mistrzostwa się będą odbywały. To jest zupełnie nie do przyjęcia. To także, Panie Marszałku powinno być jednym z naszych argumentów, że w takim miejscu jak Górny Śląsk nieodbywanie meczów piłkarskich o takiej randze, jeśli ta impreza będzie się w Polsce odbywała jest zupełnie nie do przyjęcia dla mieszkańców tego regionu. To tu bije serce piłki nożnej i wielu innych dyscyplin sportowych. Ja nie zamierzam tutaj nikogo obrażać, czy ujmować mu wagi, gdy mówię o innych regionach, ale Śląsk ma swoją wartość i wszyscy o tym wiedzą i trzeba o tym tylko przypomnieć.
- **radny Rajmund Pollak** – ja proponuję, żeby powołać zespół redakcyjny do teźże uchwały, na przewodniczącego Pana Piechniczka bym proponował i powiedzmy Przewodniczący Komisji Sportu i przewodniczący poszczególnych klubów. Jeżeli Państwo uznają, że jestem tego godny, to równie z składam akces do tego zespołu, bo teraz najważniejsze żeby zredagować porządną uchwałę i po prostu myślę, że to, co zostało tutaj powiedziane, to wystarczy, natomiast musimy tą uchwałę przeredagować żeby była ona mocniejsza, żeby faktycznie ona przemówiła do warszawskich biurokratów.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wniosek jest oczywiście wnioskiem, ale żeby powołać taki zespół musiałbym znać zdanie przewodniczących klubów. Ja w tej chwili konsultowałem z Marszałkiem Grelą czy takie rozwiązanie. Tutaj podpowiada mi, że dzisiaj chodzi o poparcie i przede wszystkim akcent Polski, jako kraju-organizatora, bo uwypuklając te wszystkie inne argumenty spłynęły ten pierwszy i jednak bym w tym momencie namawiał Pana Radnego, żeby kontynuować to w formie nie jakichś diametralnych zmian, natomiast przyjęcia tego, a następnym krokiem będzie to, co Pan proponuje.

- **Marszałek Michał Czarski** – tu istotnie bardzo mocno odplynęliśmy od tego zasadniczego wątku jaki został zawarty i który wiąże z poparciem kandydatury Polski i Ukrainy do organizacji Mistrzostw Europy, ale trudno było też nie spróbować dalszych spekulacji czy w ogóle będziemy godni kilku meczy na terenie naszego województwa. Do tych wielu propozycji chcę bardzo odnieść się aktywnie w sensie zgłoszenia chęci współuczestniczenia w przygotowaniach do poprawy wizerunku naszego – właśnie – tylko czego naszego ? Jeśliby tu użyć słowa naszego regionu, to pewnie bym poszedł za szeroko. Istotnie ! Tak jak tu część z Państwa mówiła współorganizatorem może być miasto. Jeżeli rzeczywiście to miasto nie w sposób pełni odpowiada naszym możliwościom, bo już nie mówię o aspiracjach, to należałoby to jeszcze rozważyć, aby pojawiło się w nazwie współorganizatora może drugie miasto. Z tym województwem bym tak nie szafował dlatego, że nie województwo będzie organizatorem spotkania, tylko wyraźnie jest powiedziane w tych wytycznych, które były kierowane nie do właścicieli stadionów, aczkolwiek to z prostego powodu nie do właścicieli, bo tych stadionów jeszcze generalnie nie ma w Polsce. Pisano do tych miast, które chcą się zaangażować w sposób odpowiedni i które z tego pierwszego etapu zostały wyselekcjonowane i znalazły się w tej ósemce. Dzisiaj wyłączenie z wizerunku w nazwie Chorzów, po dwóch turach, które się odbyły, moim zdaniem byłoby błędem i Chorzów musi tam figurować – różnych względów, nawet choćby z tego, że od początku funkcjonuje oraz że to zawsze był stadion z lokalizacją w Chorzowie. Istotnie ! Żeby lepiej uwypuklić stan naszej bazy i potencjalne możliwości, dobrze by się stało, żeby w nazwie mogły się pokazać 2 miasta, gdyby doszło do porozumienia Katowice – Chorzów, no i wtedy całe województwo wspomaga to przedsięwzięcie, łącznie z bazą Podbeskidzia, albo jeszcze innymi terenami, natomiast w nazwie byłaby wyartykułowana nazwa dwóch miast: Chorzów i Katowice. To moim zdaniem byłoby bardziej czytelne i przy zaangażowaniu się tych autorytetów, o których mówił Pan Przewodniczący Piechniczek, łącznie ze swoją osobą, bo nie wyobrażam sobie żeby mogło być inaczej, przy udziale jeszcze kilkunastu osób mocno historycznie związanych z piłką na Śląsku, a jak na Śląsku to i z Polską, bo przecież gros reprezentantów rekrutowało się z tego regionu, to zapewne by zwiększyło szanse. Co do naszego zaangażowania, to jest ono chyba oczywiste i tu składanie deklaracji... może do tej pory tylko w sposób nieudolny i nieodpowiedni to eksponowaliśmy, co było też wynikiem polaryzacji poglądów – przypomnę – w tym Sejmiku, bo jakiegokolwiek środki na *Stadion*, to nie jest taka przysłowiowa bułka z masłem, tylko to trzeba każdorazowo przejść procedurę, która, no, budzi wątpliwości. I dzisiaj nawoływanie żeby nie robić z tego problemu politycznego – zgadzam się z tym żeby nie robić z tego problemu takiego taniego uprawiania partyjniactwa, natomiast to, że jest to problem natury politycznej, bowiem trzeba różne osoby zaangażować z różnych środowisk, niekoniecznie tylko

ściśle partyjnych, ale takie osoby, które by nasz region pokazały w korzystnym świetle, no to chyba nic zdrożnego by to nie było, a wręcz chyba konieczne, a byłoby to przecież polityczne działanie – takie publiczne, ponad podziałami w wąsko rozpatrywanych partiach politycznych. W związku z tym może nie najważniejsza jest w dniu dzisiejszym zmiana uchwały, która jak widać udziela poparcia dla kraju w zakresie organizacji, natomiast jest to ten ostatni przysłowiowy dzwonek żeby wesprzeć Prezydenta Chorzowa, władze Chorzowa, żeby wspólnie z władzami, aczkolwiek nie wychodził przed szereg poza osobami, które są tam kojarzone, natomiast żeby pozyskać jak największą liczbę sojuszników, żeby wsparły te, jak dzisiaj widać, mało doskonałe działania jak do tej pory, co odzwierciedla ta punktacja.

- **radny Rajmund Pollak** – ja się tutaj w jednym względzie z Panem Marszałkiem nie zgadzam, ponieważ jeżeli my będziemy walczyć o to, żebyśmy byli współgospodarzami Mistrzostw Europy w 2012 roku jako Województwo, to na pewno będzie to mocniejszy argument, aniżeli walczy o to sam Chorzów, z tego względu, że my występując z wnioskiem, czy z uchwałą, która powie, że oprócz tego, że jest *Stadion Śląski*, jest również zaplecze w postaci hoteli, nie tylko na Górnym Śląsku, ale również na Podbeskidziu, czy w Częstochowie, my obalamy argumenty tych, którzy mówią, że infrastruktura w Chorzowie jest zbyt mała. Natomiast, Panie Przewodniczący, podtrzymuję wniosek, więc już nie będę przedłużał, podtrzymuje wniosek, aby jednak był zespół redakcyjny do poprawy tej uchwały, z tego względu, że my się spotykamy jednak raz w miesiącu – nie będzie możliwości ponownego spotkania się, aby uchwałę poprawić, chyba, że ktoś zarządzi sesję nadzwyczajną, ale według *Regulaminu* na to też musi być co najmniej tydzień. I w związku z tym ta nasza uchwała nie może być formalnością, to znaczy uchwała dla uchwały, tylko ona musi mówić o tym, co mówił Pan Trener Piechniczek, że my dysponujemy tutaj określonym dorobkiem piłkarskim, że myśmy tu mieli wielokrotnych mistrzów Polski, że jako jedyny zespół Górnik Zabrze występowała w Pucharze Zdobywców Pucharów w finale. I w związku z tym uważam, że to są argumenty dużo bardziej poważne od tego, że my tylko popieramy żeby Polska organizowała Mistrzostwa Europy w 2012 roku. Dlatego, Panie Przewodniczący, podtrzymuję mój wniosek w tym zakresie i również apeluję do wszystkich radnych żeby, owszem, może być napisane, że organizatorem spotkań piłkarskich będzie miasto Chorzów, natomiast gospodarzem i jakby tym, który zapewnia całą infrastrukturę hotelową, bytową, dojazdową itd., to powinno być Województwo Śląskie.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wobec wyczerpania listy mówców zamykam dyskusję, niemniej, nie urażając Pana Radnego Pollaka nie będę powoływał zespołu redakcyjnego, gdyż nie ma tutaj w

zasadzie żadnych poprawek. Ma sens... my tu rozszerzyliśmy temat jako powiedzmy mobilizacja różnych osób do działania.

- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja dosłownie dwa zdania takiego krótkiego komentarza. Otóż daleki jestem od uprawiania taniej polityki i nie chciałbym jej ze sportem mieszać, ale to się nie da rozgraniczyć – jedni powiedzą, że decyzje, które zapadną, są z zasadami *fair play* w sporcie, a drudzy powiedzą, że są decyzjami politycznymi. Ja chciałbym zwrócić na jedną rzecz uwagę, która wszystkim nam umknęła. A jeśli polska dostanie, a Chorzów nie, to co powiedzą nasi wyborcy i wszyscy ludzie, którzy mieszkają na Śląsku. Oni palcami pokażą na każdego z nas, czy to będą władze wojewódzkie samorządowe, władze miasta Chorzowa. I taka będzie racja ! Co wyście zrobili, czy walczyliście do ostatniej kropli krwi, używając przerośni, aby Chorzów to dostał. I o tym musimy pamiętać ! Ktoś może być cyniczny i powie: *mnie już może nie być w tym czasie*, bo taka jest prawda ! Po wyborach na jesieni układ sił na tej sali też ulegnie zmianie, ale patrząc bardziej perspektywicznie i kierując się autentycznym interesem Śląska to o to trzeba walczyć. I w związku z tym mi się wydaje, że tu nie trzeba deklaracji słownych, nie trzeba dużego elaboratu, o czym mówił Radny Pollak, natomiast wystarczy, że udzielamy poparcia dla Polski i Ukrainy do organizacji Mistrzostw Europy, jeśli Europejska Unia Piłkarska Polsce to przydzieli i w tym widzimy Stadion Śląski i miasto organizatora – Chorzów. Krótka treść jak najbardziej istotna. Natomiast te wszystkie uwagi dotyczące dalszego działania, więc po pierwsze spotkania z dziennikarzami i przypomnienia im, że jak była sprawa dotycząca *Stadionu Śląskiego*, to nie daje się na pierwszą stronę siódmego trenera polskiej pierwszej ligi, tylko wali się czerwonym drukiem: *walczymy o Stadion Śląski*, bo ja jeszcze nagłówka takiego, wypisanego czerwoną farbą na długość szpalty jeszcze nie widziałem, jakby to była sprawa wstydliva, bojaźliwa, jakby gazeta miała się nie ukazać. To jest nasza gazeta, to nie jest własność jakiegoś koncernu, który nie lobbuje za *Stadionem Śląskim*. I o te sprawy chodzi ! Od tego trzeba zacząć, a potem z odpowiednią delegacją pojechać, bo jeden z ludzi na spotkaniu, które miało miejsce na Stadionie Śląskim, a dotyczyło bezpieczeństwa na stadionach, powiedział: *wy musicie się tam pokazać, nie możecie olewać sprawy, nie możecie uważać, że Stadion Śląski to jest świątynia i ona wygra sama przez się, bo tak nie jest !* I tu jesteśmy przegrani. Ja nie chciałbym być złośliwy i mówić kto zawinił i mówię tylko jak dużo czasu, dużo miejsca jest nadrobienia. Sama uchwała wymaga drobnego przeredagowania, ale tylko merytorycznego, bez wnoszenia wielkiego elaboratu na temat zasług Śląska, piłki nożnej na Śląsku – to tych urzędników nie interesuje.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – wydaje mi się najszcześliwszym rozwiązaniem jak ogłosię przerwę – na 15⁰⁰ byśmy się

zebrali, przeredagujemy. W przerwie posiedzenia kapituła zbierze się w gabinecie Przewodniczącego.

[przerwa w obradach]

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – wznawiamy obrady i przechodzimy do punktu 5 ...[koniec kasety 2 b]...

6. Sprawozdanie z wykonania budżetu Województwa Śląskiego za 2005 rok oraz podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa Śląskiego z tytułu wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2005 (druk II/974):

- **Marszałek Michał Czarski** – ...z prowadzenia gospodarki finansowej w roku ubiegłym, sprawozdanie z wykonania budżetu, a więc dane finansowe, ale nie tylko - również merytoryczna ocena, realizacja zadań własnych Województwa Śląskiego jaką przedstawię za moment. Mam nadzieję, że zostanie przyjęta w formie tej obiektywnej, jaką się teraz będę starał i mam nadzieję, że to mi się uda zachować. Priorytetowe zadania ubiegłego roku, jakie przyświecały w zadaniach, jak i co miało swoje odzwierciedlenie w prowadzeniu gospodarki finansowej, to na pewno realizacja *programu łagodzenia skutków restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego*. Ten pierwszy priorytet to przede wszystkim mogę go rozliczyć w ten sposób, jak przypominę ogólna wartość programu, która wynosi 45mln euro, a rozbita ta wartość na dwie transze przynajmniej z rozliczenia pierwszej transzy tych środków przyniosła wymierne korzyści. Cały proces wspomaganie restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie węgla kamiennego był wspomagany środkami, które nie trafiły bezpośrednio do kopalń, a które trafiły na realizację tych zadań, czy tych instrumentów jakie były zawarte w tym programie. Jakie korzyści z tego priorytetowego zadania jak do tej pory odnieśliśmy ? Otóż tymi wymiernymi korzyściami jest powstanie 1760. miejsc pracy, to ochrona miejsc pracy - blisko 9 tysięcy i powstanie nowych miejsc pracy, bo te 1760 odnoszą tylko do MŚP, ale również i powstanie nowych miejsc pracy w wyniku powstania nowej atrakcyjnej infrastruktury technicznej w poszczególnych miastach, w poszczególnych gminach naszego województwa, które wpisały się w realizację tego programu i gdzie naturalną konsekwencją

będzie, po uatrakcyjnieniu tego terenu w postaci wybudowania tej infrastruktury technicznej, teraz pozyskanie nowych inwestorów, którzy będą tworzyli nowe miejsca pracy. Drugim priorytetem, który nie jest jednorocznym, a długofalowym, ale sprawozdaje za rok ubiegły, więc dla przypomnienia podam, to była chęć poprawy sytuacji w zakładach opieki zdrowotnej, dla których jesteśmy organem założycielskim. To przejawia się zarówno w pomocy finansowej, która była wspomagająca przy zabezpieczeniu środków na wkład własny w tej kompilacji unijnej, gdzie w głównej mierze angażowane były środki strukturalne. To przejawia się w pomocy w realizacji programów naprawczych jak i również w tych programach restrukturyzacyjnych, któreśmy opiniowali w niektórych przypadkach zaangażowali się finansowo pomagając naszym placówkom. To wreszcie w szerokim pakiecie spraw mógłbym odnieść do tych wszystkich działań, które mają dostosować nasze placówki ochrony zdrowia do warunków unijnych. Na to w przeważającej mierze angażowane są środki na uatrakcyjnienie bazy tych placówek poprzez nowe inwestycje majątkowe. Trzecim priorytetem to zapewne angażowanie niemałych środków na poprawę stanu dróg wojewódzkich podobnie jak poprzedni priorytet o charakterze wieloletnim, długofalowym, gdzie ta poprawa stanu dróg wojewódzkich ma nastąpić, czy następuje bardzo powoli, na pewno nie w takim tempie jakim byśmy chcieli, ale to widać po ilości środków zaangażowanych na modernizację, na remonty i także w mniejszym stopniu na nowe inwestycje. Kolejny z tych wiodących priorytetów to odpowiedni podział i wykorzystanie środków strukturalnych w ramach ZPORR i odpowiednich działań w sektorowych programach operacyjnych, a więc tam gdzie angażowały się służby WUP-u, a więc w *sektorowym programie operacyjnym*, w działaniach *sektorowego programu zasoby ludzkie* i również w działaniach dotyczących *sektorowego programu operacyjnego* dotyczącego rolnictwa. Poza tymi priorytetowymi zadaniami, które również wspomagałbym ważnymi innymi działaniami, które warto w tym miejscu przytoczyć, ale w innej proporcji to zapewne prace związane z budową gmachu na siedzibę Muzeum Śląskiego m.in., wykonanie koncepcji funkcjonalno-przestrzennej, programu użytkowego, no i te prace przedprojektowe towarzyszyły w roku ubiegłym tej inwestycji. Sprawne zarządzanie nieruchomościami Samorządu Województwa to kolejny rok porządkowania - w tym zakresie sprzedawanie i pozbywanie się tego, co generuje tylko stałe koszty, co jest zbędne do prowadzenia naszych zadań, jak i wykonywanie odpowiednich czynności właścicielskich w zakresie sprawnego zarządzania. Kontynuacja 10 zadań w ramach *Kontraktu Wojewódzkiego*, na które według planu miało być zaangażowane ponad 45 mln zł, prowadzenie uzgodnień, a już później w ramach tej części właścicielskiej, jaka jest nam przynależna, prowadzenie racjonalnej polityki w odniesieniu do WPKiW, wdrażanie *Strategii Rozwoju Turystyki* w województwie śląskim na lata 2004-2013, jak choćby *wiślana trasa*

rowerowa, aktywizacja działań *Śląskiej Organizacji Turystycznej*, czy wreszcie prace związane z przygotowaniem różnych tytułów inwestycyjnych, a z tych ważniejszych to na pewno kontynuacja prac nad przedłużeniem przebiegu DTŚ w kierunku Dąbrowy Górniczej. Na realizację tych zadań, jak również zadań bieżących zaplanowane były środki finansowe - przypomnę, że budżet został uchwalony 20. grudnia 2004 roku. Dochody w tym budżecie oszacowane zostały na kwotę ponad 785 mln, a wydatki uchwalono w wysokości blisko 782 mln zł. Nadwyżka dochodów wraz z przychodami ze spłacanych przez *zoz-y* pożyczek przeznaczono na spłatę rat zaciągniętych w latach poprzednich kredytów i pożyczek - była to kwota ponad 7,5 mln zł. W trakcie roku budżetowego w 2005 roku budżet ulegał korektom, ulegał zmianom, był zmieniany po stronie dochodów i wydatków na skutek decyzji Ministra Finansów, Ministra Kultury, Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej, także w wyniku otrzymanych dotacji z WFOŚiGW. Wysoki Sejmik zwiększył budżet o nadwyżkę i wolne środki z 2004 roku o kwotę około 194 mln zł. Zmiany w dochodach budżetu najlepiej ilustruje wykres pierwszy, gdzie dosyć łatwo zauważyć zmiany w strukturze dochodów na przestrzeni lat od roku 2000-2005. Dochody własne to jest ta czerwona linia, to są dochody własne wraz z subwencją ogólną. Wzrosły trzykrotnie z poziomu 2000 roku z kwoty 211 mln zł do poziomu ponad 667 mln zł. Z drugiej strony wyraźnie spadły dotacje na zadania własne to, co widać na tej drugiej linii niebieskiej, gdzie jak widać ta dotacja z 367 mln zł spadła do 175 mln zł. Dotacje na zadania zlecone to jest ta najniższa linia na wykresie utrzymały swój poziom z lat wcześniejszych 2001 – 2003, natomiast ten znaczny wzrost w 2004 roku to wynik korzystania i otrzymania środków pierwszej transzy pieniędzy z funduszu *łagodzenia skutków restrukturyzacji zatrudnienia* tzw. *programu górniczego*. Ostatnie trzy wielkości pokazują zmiany budżetu w trakcie roku 2005 wykonanie dochodów własnych w stosunku do planu jest bardzo duże natomiast dotacje na zadania własne i zlecone wpłynęły poniżej planowanych wielkości. Niemniej dochody całkowite budżetu zostały wykonane w 104,4 % i osiągnęły poziom blisko 921 mln zł. Pomimo uzyskania tak dużych dochodów straciliśmy miejsce lidera które dzierżyliśmy od początku samorządu od 1990 roku. W 2005 roku najwyższe dochody osiągnęło Województwo Mazowieckie prawie 1 mld 600 mln zł, co dosyć wyraźnie ilustruje wykres drugi. Wszystkie województwa w 2004 roku zwiększyły znacząco poziom uzyskanych dochodów w stosunku do roku poprzedniego, co było wynikiem wprowadzenia nowych uregulowań nowej ustawy dochodach jednostek samorządu terytorialnego, natomiast w 2005 roku sytuacja się zmieniła. Większość województwa nie wykonała planów dochodów tylko województwo wielkopolskie i województwo śląskie wykonało, a właściwie przekroczyło plan. Porównując wykonanie dochodów w 2005 roku z wykonaniem do roku 2004 połowa województw uzyskała większe dochody w roku ubiegłym, a druga połowa w tym województwo

śląskie miało niższe wykonanie dochodów w 2005 roku w stosunku do roku poprzedniego. Ciekawie przedstawia się struktura dochodów budżetu własnego naszego województwa, co ilustruje kolejny wykres. Widać na nim wyraźnie, że trzykrotnie zmalało uzależnienie Samorządu Województwa od budżetu państwa. W 2000 roku ten wskaźnik przekraczał 63 %, w tej chwili stanowi zaledwie niecałe 21 %. Znaczenie subwencji będącej uzupełnieniem dochodów spadło w 2005 roku do niecałych 12 %, natomiast dochody własne stanowiły ponad 67 %. Osiągnięte dochody budżetowe pozwoliły na realizację ustawowych zadań własnych. Strukturę wydatków budżetowych w 2005 roku oraz jej zmianę na przestrzeni lat przedstawia kolejny wykres. Jak co roku najwięcej środków przeznaczono na realizację zadań w zakresie transportu. Wcześniej to były środki przeznaczone w formie dotacji dla KZK GOP, a teraz to są *Kolejowe Przewozy Regionalne* i *Krajowa Komunikacja Autobusowa*. Wydatki na drogi województwa stanowią w tym dziale 600 1/3 wszystkich wydatków w tym dziale. Wzrósł udział wydatków na administrację z niecałych 4 %, co jest związane nie tylko z większymi wydatkami na administrację, ale przede wszystkim z innego naliczania wydatków w tym dziale. Mianowicie szeroko rozumiana promocja województwa została też tutaj uwzględniona, a także uruchomiliśmy działalność jednostki budżetowej ŚCSI, no i to spowodowało ten wzrost. Wzrósł udział o prawie 2 % wydatków na oświatę i wychowanie prawie o 7 %. Wzrósł udział wydatków na ochronę zdrowia mimo, że zakończone zostały niektóre inwestycje kontraktowe, mimo znacznego ograniczenia środków na kontrakt, a więc tych inwestycji w służbie zdrowia, ale to jest efekt realizacji założonego priorytetu jaki myśmy w tym roku zrealizowali. Wzrósł udział wydatków na kulturę z 9,5 % do 10,4 %, a kwotowo to jest prawie o 22 mln zł. Również więcej środków, bo prawie 7 mln zł przeznaczono na kulturę fizyczną i sport, chociaż procentowy udział w strukturze wydatków nie uległ zmianie w stosunku do 2004 roku i wyniósł 4,8 %, ale to jest ewenement. Ja tam przejdę później na strukturę rodzajową tych wydatków i tam Państwo będziecie mogli zobaczyć jak to w wymiarze kwotowym się przedstawia, bo być może nie będę eksponował tych wydatków licząc się z tym, że mogę się spotkać z pewną krytyką, bo to jest sprawa niezależna, ale z pewnymi źle ułożonymi proporcjami, ale w świetle tej dyskusji, która się toczyła przed przerwą to myślę, że warto pokazać jak Województwo Śląskie może kiepsko się promując w tym zakresie, ale bardzo konsekwentnie działając i angażując środki finansowe własnego budżetu, jak to przeznacza w stosunku do innych województw, które widocznie oprócz marketingu już znacznie mniej przynajmniej w wymiarze finansowym robią poprzez swój budżet. Jak to wygląda na tle innych województw w wysokości nakładów na poszczególne zadania. W zakresie transportu i łącznie zajmujemy drugie miejsce co do wielkości wydatków z tą kwotą 369 mln, tylko o 114 mln mniej od Województwa Mazowieckiego, ale już w stosunku

do następnego przewyższamy Dolnośląskie, które jest za nami o 111 mln. Najmniej wydaje świętokrzyskie 6,8 mln, ale to jest inna skala. Kolejny wykres w zakresie oświaty. Jest taka sama kolejność z tym, że my wydajemy 116 mln, Mazowieckie 129 mln, Dolnośląskie zaledwie 67 mln. W zakresie szkolnictwa wyższego, czyli stypendia dla studentów zajmujemy pierwsze miejsce z kwotą 11,5 mln zł, drugie jest w kolejności Województwo Małopolskie 10,8 mln. W zakresie ochrony zdrowia pierwsze miejsce Województwo Mazowieckie z kwotą 225 mln zł, natomiast my zajmujemy drugie miejsce z kwotą 127 mln zł, ale już kolejne za nami, trzecie co do wielkości Dolnośląskie angażuje już połowę tej kwoty, którą my - 68 mln zł. W zakresie polityki społecznej zajmujemy pierwsze miejsce. Najwięcej wydajemy 36,5 mln zł potem Mazowieckie 35 mln zł i Wielkopolskie 31 mln zł. W zakresie kultury zajmujemy drugie miejsce z nakładami 96,6 mln za Województwem Mazowieckim - blisko 142 mln zł, ale kolejne za nami Województwo Wielkopolskie 81 mln zł. Wydatki województw w zakresie sportu. My z kwotą 45 mln zł na pierwszym miejscu, potem Województwo Wielkopolskie 10 mln zł Mazowieckie 6 mln zł. W zakresie kosztów administracji publicznej przoduje Województwo Mazowieckie z kwotą 137 mln zł. My jesteśmy na drugim miejscu 46 mln zł, w której to kwocie jest również Biuro Regionalne w Brukseli i ŚCSI, ta działalność promocyjna i wreszcie inwestycja, która w tym roku się skończy i zapewne się taki wydatek nie pokaże. Stąd też analizując te nasze 46 mln w stosunku do Mazowieckiego - 136 mln pozostawiam Państwu to bez komentarza. W przedstawionej analizie wydatków poszczególnych województw, Śląskie wypada przyzwoicie. Jest to albo pierwsze miejsce, albo drugie, co naturalnie w dużej części jest nie tylko determinowane samą wielkością budżetu, wielkością środków, ale pewnymi proporcjami, które są angażowane, bo wreszcie nawet w dużo mniejszym budżecie, ale żeby zabezpieczyć kwotę, tak jak w przypadku szkolnictwa wyższego na poziomie 15 mln, nie byłby to jakiś wydatek niemożliwy do poniesienia przez inne województwa. To wynika z pewnej struktury, która się kształtuje we wszystkich samorządach w sposób, poza incydentalnymi przypadkami jak choćby te wysokie wydatki w administracji publicznej w mazowieckim, jak choćby u nas wysokie środki w sporcie generalnie kształtują się w jakiś proporcjach, gdzie można pewnego rodzaju analogię wysnuć pomiędzy budżetem jednego województwa, a budżetem innego województwa. Szczegółowe omówienie realizacji dochodów i wydatków budżetowych znajduje się w sprawozdaniu jakie Państwo otrzymali więc tego nie oczekujecie ode mnie i chyba nie ma potrzeby żebym w tej chwili jeszcze poświęcał dodatkowo uwagę. Natomiast chcę zwrócić uwagę na kilka spraw, m.in. na to, że budżet 2005 roku, nasz budżet, nie zakładał zaciągnięcia kredytów, jak i zwiększenia zadłużenia Województwa. W roku ubiegłym spłaciliśmy raty z trzech kredytów w kwocie 7 mln zł. Raty z pożyczki zaciągniętej w WFOŚiGW w wysokości ponad 473 tyś. zł oraz

odsetki, które były uiszczone w wysokości prawie 890 tyś. zł. Warto podkreślić, że prawie 18 mln uzyskaliśmy z lokat terminowych, zakupów bonów skarbowych i odsetek od rachunków bankowych. Jest to blisko trzy razy więcej niż w roku 2004. Chciałbym również Państwu Radnym złożyć informację z wykonania uchwały sejmiku z 20. grudnia 2004 roku w sprawie niewygaszonych w 2004 roku wydatków. Plan tych wydatków został wykonany w kwocie prawie 42 mln zł, co stanowi ponad 62 % planu i były to zadania inwestycyjne oraz remontowe na drogach wojewódzkich, modernizacja obiektu przy ul. Dąbrowskiego 23, dotacje na wkład własny dla *zoz-ów* w ZPORR oraz środki na wypłatę stypendiów dla uczniów i studentów. Niewykorzystane środki stanowiły tzw. nieplanowane dochody budżetu roku 2005. Kilka zdań chciałbym poświęcić wynikowi finansowemu budżetu Województwa za 2005 rok w powiązaniu z wynikiem bilansowym, który jest ustalany w sposób ciągły od 1999 roku. Różnica między dochodami i wydatkami budżetu jest ujemna i stanowi deficyt budżetu w kwocie ponad 10,6 mln zł, lecz mamy tzw. wolne środki wynikające z rozliczenia przychodów i rozchodów budżetowych. Jest to kwota ponad 160 mln zł po pokryciu deficytu wolne środki stanowią 149.803.921 zł. Nie uzyskana w 2005 roku nadwyżka budżetowa lecz deficyt spowodował obniżenie aktywów netto budżetu, ale ostatecznie na koniec roku na 31. grudnia 2005 są one dodatnie i mają wartość blisko 211 mln zł. Na wykresie 5 przedstawiony jest wynik budżetowy poszczególnych województw z 2005 roku w porównaniu z rokiem 2004. Widać z rysunku wyraźnie, że w 2005 roku jest zupełnie inna sytuacja niż w roku 2004. Prawie wszystkie województwa poza Dolnośląskim, Łódzkim i Świętokrzyskim zamknęły ubiegły rok budżetowy deficytem. Największy deficyt ma Województwo Mazowieckie - 105 mln zł, potem Małopolskie - 64,5 mln i Warmińsko-Mazurskie - prawie 60 mln zł. My z deficytem tym 10,6 mln zł zajmujemy 15 pozycję. Kolejny wykres: poziom całkowitego zadłużenia województw na koniec ubiegłego roku w 13. województwach wzrosło zadłużenie w 2005, a w trzech zmalało w relacji do roku 2004. Do tych trzech należy Łódzkie, Dolnośląskie i my. W rankingu zadłużenia pierwsze miejsce w 2005 roku zajęło Województwo Małopolskie, z długiem w wysokości blisko 139 mln zł w 2004 zajmowali drugą lokatę, drugie miejsce zajmuje Województwo Lubelskie z długiem ponad 134 mln zł, potem Województwo Wielkopolskie, Warmińsko-Mazurskie. My zajmujemy, jak z tego widać, 15. miejsce z zadłużeniem 17,1 mln zł. Za nami jeszcze tylko niższe zadłużenie 13,3 mln zł ma Województwo Dolnośląskie. Zarządzanie długiem ma istotne znaczenie jeśli chodzi o określenie zdolności inwestycyjnej danej jednostki samorządu. Im mniejszy procentowy udział długu w dochodach budżetowych, tym większa zdolność do zaciągania kredytów, pożyczek emisji obligacji na cele inwestycyjne. Dopuszczalny ustawowo poziom zadłużenia to w świetle obecnie obowiązujących przepisów 60 % dochodów. Jaki poziom zadłużenia mają poszczególne województwa na

koniec ubiegłego roku przedstawia wykres 7. Najwyższy wskaźnik zadłużenia ponad 44 % ma Województwo Lubelskie, a najniższy - 1,5 % ma Województwo Mazowieckie. My specjalnie nie odbiegamy od Województwa Mazowieckiego, mamy ten wskaźnik zadłużenia 1,9 % zaraz jeszcze przed nami jest Województwo Dolnośląskie - 2,2 %, a następnie jest znacznie wyższe Podkarpackie - 10,5 %. Szanowni Państwo Radni ! Zgodnie z art. 70 ust. 1 ustawy o samorządzie województwa za prawidłowe wykonanie budżetu odpowiada Zarząd Województwa. W imieniu Zarządu stwierdzam, że od strony formalno-rachunkowej budżet Województwa Śląskiego w 2005 roku został wykonany dobrze i zgodnie z prawem o czym świadczy pozytywna także opinia II. Składu Orzekającego RIO w Katowicach z dnia 5 kwietnia br. Zakończyło się również badanie wykonania budżetu województwa za rok ubiegły przeprowadzone NIK. 11. kwietnia odbyło się omówienie wyników kontroli, w którym to omówieniu NIK pozytywnie oceniła wykonanie budżetu Województwa. Mogę też dodać że poza tą opinią jaką RIO wydała w odniesieniu do naszego budżetu, również RIO przeprowadziła kontrolę kompleksową gospodarki finansowej za lata 2001-2005. Kontrola zakończyła się 31 marca br. Protokół otrzymaliśmy w piątek, nie ma jeszcze podsumowania, nie ma jeszcze omówienia w związku z tym nie będę dzisiaj tutaj koncentrował się, natomiast dla porządku mogę powiedzieć że i od tej strony niezależnie od opinii RIO zostaliśmy wnikliwie skontrolowani. I nie ma tam żadnych niepokojów, czy rewelacji, które wpłynęłyby w tej chwili na ocenę i wyniki wykonania budżetu. Niemniej ważną sprawą jak strona merytoryczna wykonanych w 2005 roku zadań będzie ta strona merytoryczna, że przyjmując wykonanie budżetu za 2005 rok zrobiliśmy taki rachunek sumienia, dokonaliśmy zgodnie z analizą SWOT, zarówno swoje mocne strony, a więc te pozytywy, ale i również to, co w przyszłości należy poprawić i czego nie należy pielęgnować po stronie ewentualnych niedociągnięć, czy też błędów. Nie ulega wątpliwości, że do sukcesów należy zaliczyć kontynuację *programu łagodzenia skutków restrukturyzacji zatrudnienia w górnictwie węgla* - tam, gdzie w sposób właściwy wydatkowaliśmy środki w wysokości blisko 31 mln zł na realizację 115 projektów. Po drugie dobra realizacja na tym etapie, co był wykonany w stosunku do założonych prac - prace przygotowawcze związane z budową nowego gmachu Muzeum Śląskiego, opracowany program rzeczowo finansowy, opracowany harmonogram prac na 2006 rok i wreszcie tak, żeby można było go zgłosić, projekt budowy muzeum przy współudziale środków zewnętrznych, niezależnie od środków unijnych, ale także do współfinansowania środkami krajowymi na mocy porozumienia z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dostosowując KPR w wysokości określonej przez ustawę, przez Ministerstwo Infrastruktury przyhamowany został proces likwidacji linii regionalnych, co również przekłada się na pewne pieniądze, które otrzymaliśmy z tego tytułu, a mianowicie 2,4 mln zł subwencji. Tego proszę w

żaden sposób nie kojarzyć z tymi decyzjami, któreśmy niedawno podejmowali zwiększając kwotę na przewozy, bo one dotyczą 2006 roku, a ja to jeszcze odnoszę do roku ubiegłego, ale tam również zwiększony był poziom finansowania. Na pewno do pozytywów należy zaliczyć wypłatę projektów stypendialnych dla studentów, zabezpieczenie środków, ale to umożliwiło realizację 39 projektów w województwie, w tym jeden projekt własny i projekt Ministra Kultury. W sumie wpłynęło jeszcze 17 projektów z powiatów i 20 z gmin województwa. Tam wydatkowaliśmy kwotę ponad 19 mln zł z czego 75 % to środki z budżetu Województwa, ale dzięki temu stypendia otrzymuje blisko 11,5 tysiąca uczniów. Pomyślnie została rozstrzygnięta sprawa udzielenia pomocy publicznej dla WPKiW. Przypomnę, że *Park* otrzymał tą pomoc w wysokości 12,2 mln zł i nie bez znaczenia był fakt zaangażowania naszych środków poprzez podniesienie kapitału akcyjnego w wysokości 8 mln zł. Nie można także pominąć pomocy Województwa dla *zoz-ów*. Ogółem przekazaliśmy z budżetu blisko 128 mln zł, z czego 76 mln w formie dotacji celowych, ponad 28 mln w formie nieoprocentowanych pożyczek i ponad 17 mln na zadania kontraktowe, a do tego należałoby dodać 6,2 mln dotacji do Szpitala Powiatowego w Cieszynie i Raciborzu. Ponadto, umorzyliśmy ponad 5,2 mln pożyczek udzielonych szpitalom do końca 2004 roku. Skoro miałbym mówić o różnych implikacjach, trudnościach może nawet i niepowodzeniach, no to również dotknęły nas w roku ubiegłym. Z kłopotami realizowany jest remont przy ulicy Dąbrowskiego 23, co wiąże się z bardzo powolnym opuszczaniem tych pomieszczeń, zwalnianiem tych pomieszczeń, przemieszczaniem lokatorów, jeszcze do tego kontrola straży, która znacznie ograniczyła front pracy. Stąd też nie polemizowałbym z nikim gdyby mi ktoś powiedział, że jest to zbyt powolne w zakresie udostępniania tych pomieszczeń i tej modernizacji, która trwa bo rzeczywiście pierwotne plany były bardziej w tym względzie optymistyczne, podobnie jak uzyskanie odstępstwa od przepisów, które dosyć długa się ta procedura prowadziła. Nie udało się wykorzystać w całości kwoty 50 mln zł przyznanych z budżetu państwa na zadania związane z przygotowaniem infrastruktury technicznej na uruchomienie Euroterminalu w Sławkowie. Przypominam, że Wojewoda odmówił podpisania czterech z dziesięciu umów na łączną kwotę ponad 19,5 mln zł. Tych środków fizycznie nie da się odzyskać, aczkolwiek jak poprzednio za sprawą posłów, którzy zabezpieczyli środki dla Sławkowa, no to w tej chwili pojawiła się kwota 10 mln zł, które można powiedzieć będą stanowiły jakąś próbę uruchomienia tych zadań, które niestety w ramach tych 20 mln zł, przy udziale własnym ze strony jednostek samorządu terytorialnego byłyby realizowane, ale w tej całej biedzie chociaż dobre i to. Tak samo jak i dobrym jest stwierdzenie w protokole NIK-u, że ze strony Urzędu Marszałkowskiego pod względem procedury i trybu postępowania w tym zakresie, aby wydatkować nie stwierdzono nieprawidłowości. Ten tryb, który był związany z wyborem projektów z przedstawieniem Wojewodzie do

podpisania nie został przez organa kontrolne zakwestionowany. Stwierdzono, że był dochowany i że dokonywało się wyboru w sposób prawidłowy. Duże kłopoty, których nie pokonaliśmy, to jest sprawa szukania inwestora zastępczego na prace przygotowawcze związane z projektowaniem drogi DTŚ na odcinku Katowice - Dąbrowa Górnicza. Były dwa przetargi, niestety bez skutku. Nie udało się wyłonić inżyniera kontraktu. Nie będę oryginalny, bo powtórzę to, co było parę godzin temu mówione za częścią z Państwa, bo też Zarząd odczuwa ten niedosyt zbyt powolny obieg środków unijnych. Ten obieg środków unijnych - tak to określe - który wiąże się z dużym zaangażowaniem środków własnych i powolny zwrot tych pieniędzy, czyli można by to nawet określić *kredytowaniem zadań tych, które powinny być kredytowane, ale szybko do pierwszej transzy, która po wydatkowaniu powinna stanowić zwrot*. Wreszcie przy tak szerokim froncie robót na drogach wojewódzkich zapewne wielu z nas odczuwa niedosyt w zakresie przygotowania zadań drogowych, co wiąże się z jednej strony ze znacznym zwiększeniem środków finansowych na inwestycje na modernizację i remonty dróg. Ta znaczna część środków, która znalazła się jako środki niewygasające powinna być, no, w całości – to jest nie możliwe żeby była wykorzystana, bo jeszcze kwoty, które są zabezpieczane na realizację są weryfikowane przetargami. Jeśli przetargi wykazują pewne oszczędności, ale to może stanowić tylko usprawiedliwienie, natomiast nie odstępianie od realizacji jakichś zadań. Naturalnie nie tylko w służbach przygotowawczych bym szukał tutaj tego wąskiego gardła, ale widzę potrzebę większego zaangażowania się, nawiązania bliższych kontaktów zawodowych, jeśli chodzi o przygotowanie terenów pod inwestycje drogowe, pod wykupy i większe zaangażowanie się ze strony jednostek samorządu terytorialnego. Przykładem tego mogą być kulejące wykupy na obwodnicę w Pszczynie, obwodnica Żywiec. Tego nie ma za dużo przypadków, ale to nas na tyle uczy, że jednak jeśli jesteśmy sami zdani na prowadzenie takiego zadania, to efekty są dużo mniejsze. Szanowni Państwo ! Przedstawiając sprawozdanie z wykonania budżetu, przedstawiając jego zarówno pozytywne strony, jak i trudności w realizacji tych zadań na przestrzeni 2000 roku jednocześnie wnoszę, przy uwzględnieniu pozytywnej opinii RIO, wnoszę o przyjęcie niniejszego sprawozdania.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o wystąpienie Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Pana Andrzeja Dobrzańskiego.
- **radny Andrzej Dobrzański, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej** – Pani Przewodnicząca, Panie Marszałku, Panie i Panowie Radni ! Pozwolę sobie przedstawić uchwałę Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Śląskiego. Uchwała nr II/19/2006 z dnia 11 kwietnia 2006 roku w sprawie absolutorium dla Zarządu Województwa Śląskiego z tytułu wykonania budżetu

Województwa Śląskiego za rok 2005. W paragrafie 1.: *po rozpatrzeniu sprawozdania rocznego z wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2005, Komisja postanawia wystąpić do Sejmiku Województwa Śląskiego z wnioskiem o udzielenie absolutorium Zarządowi Województwa Śląskiego.* Paragraf 2: *uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.* Komisja Rewizyjna dokonała analizy formalno-prawnej i merytorycznej sprawozdania z wykonania budżetu Województwa Śląskiego za 2005 rok. Mając na uwadze gospodarność, a także celowość podejmowanych działań w zakresie realizacji budżetu, Komisja zapoznała się z:

1. Sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2005 rok wraz z następującymi załącznikami:

- zestawienie zbiorcze budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok (załącznik nr 1),
- dochody budżetu Województwa Śląskiego w 2005 roku (załącznik nr 2),
- dochody budżetu Województwa Śląskiego w 2005 roku według działów klasyfikacji budżetowej (załącznik nr 3),
- plan finansowy zadań z zakresu administracji rządowej zleconych Województwu Śląskiemu na 2005 rok (załącznik nr 4),
- wydatki budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok według działów klasyfikacji budżetowej (załącznik nr 5),
- wydatki budżetu Województwa Śląskiego na 2005 rok w podziale na wydatki bieżące i majątkowe (załącznik nr 6),
- wydatki budżetu własnego Województwa Śląskiego w 2005 roku (załącznik nr 7),
- wydatki inwestycyjne budżetu własnego Województwa Śląskiego w 2005 roku (załącznik nr 8),
- przychody i wydatki zakładów budżetowych, gospodarstw pomocniczych i rachunku dochodów własnych jednostek budżetowych za 2005 rok (załącznik nr 9),
- Wojewódzki Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych przychody i wydatki w 2005 roku (załącznik nr 10),
- Wojewódzki Fundusz Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym przychody i wydatki w 2005 rok (załącznik nr 11),
- Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wpływy z tytułu opłat za 2005 rok (załącznik nr 12),
- wykonanie wydatków realizowanych ze środków funduszy strukturalnych w 2005 roku (załącznik nr 13),
- Rb-NDS kwartalne sprawozdanie o nadwyżce/deficycie jednostki samorządu terytorialnego za okres od początku roku do 31 grudnia 2005 r. (załącznik nr 14),

- Bilans z wykonania budżetu jednostki samorządu terytorialnego sporządzony na dzień 31 grudnia 2005 roku (załącznik nr 15),
2. Wyjaśnieniami dotyczącymi przyczyn zwrotu środków do budżetu państwa lub innych budżetów jednostek samorządu terytorialnego.

Uchwałą Nr II/29/1/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 20 grudnia 2004 roku został uchwalony budżet Województwa Śląskiego na rok 2005, zamykający się po stronie:

- dochodów kwotą **785.204.906 zł**
- wydatków kwotą **781.734.306 zł.**

Na plan przychodów w wysokości **4.055.500 zł** składały się spłaty rat pożyczek udzielonych w 2002, 2003 i 2004 roku zakładom opieki zdrowotnej. Rozchody zaplanowano w kwocie **7.526.100 zł** z przeznaczeniem na:

- *spłatę rat kapitałowych kredytu inwestycyjnego zaciągniętego w 2000 roku dla samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej,*
- *spłatę rat kapitałowych kredytów zaciągniętych w 2002 i 2003 roku na finansowanie wydatków bieżących w zakresie integracji komunikacji w aglomeracji górnośląskiej z systemem regionalnych kolejowych przewozów pasażerskich,*
- *spłatę pożyczki zaciągniętej w 2004 roku z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie rozbudowy pawilonu sportowo-hotelowego na terenie Wojewódzkiego Ośrodka Kultury i Sportu „Stadion Śląski” w Chorzowie.*

W wyniku zmian wprowadzonych w ciągu roku uchwałami Sejmiku Województwa Śląskiego i Zarządu Województwa Śląskiego plan budżetu Województwa Śląskiego na dzień 31 grudnia 2005 r. zamykał się po stronie:

- dochodów kwotą **882.113.774 zł**
- wydatków kwotą **1.044.212.927 zł.**

Budżet Województwa Śląskiego za rok 2005 został wykonany po stronie dochodów w kwocie **920.792.215 zł**, co stanowi **104,4%** planu budżetu po zmianach, natomiast w stosunku do planu przyjętego uchwałą Sejmiku Śląskiego w grudniu 2005 roku **117,3%**

Wydatki budżetu zrealizowane zostały w kwocie **931.418.874 zł**, czyli w **89,2%** w stosunku do planu po zmianach. Największy udział w poniesionych w 2005 roku wydatkach miały zadania drogowe (w tym prowadzona inwestycja p.n. Drogowa Trasa Średnicowa), zadania w zakresie ochrony zdrowia, zadania dotyczące kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, oświaty i wychowania oraz administracji publicznej i kultury fizycznej i sportu.

Rozliczenie wyniku finansowego za 2005 rok przedstawiono w sprawozdaniu Rb-NDS o nadwyżce/deficycie jednostki samorządu terytorialnego (załącznik nr 14 do sprawozdania), z którego wynika, że:

- różnica między wykonanymi dochodami i zrealizowanymi wydatkami jest ujemna, co oznacza deficyt budżetowy w wysokości (-) **10.626.659 zł**
- różnica między wykonanymi przychodami i rozchodami budżetu stanowi wolne środki w wysokości (+) **160.430.580 zł.**

Wynik finansowy brutto wynosi więc **149.803.921 zł.**

Natomiast ze sporządzonego bilansu z wykonania budżetu na dzień 31 grudnia 2005 roku (załącznik nr 15 do sprawozdania) wynika, że aktywa netto budżetu są dodatnie i wynoszą **210.844.131 zł.**

Zgodnie z art. 144, ust.1 ustawy o finansach publicznych dotacje celowe przyznane z budżetu państwa lub innych budżetów jednostek samorządu terytorialnego na realizację zadań własnych i zleconych niewykorzystane w danym roku podlegają zwrotowi w takiej części, w jakiej zadanie nie zostało wykonane.

Do dnia 15 stycznia 2006 roku zwrócono:

1) do budżetu państwa z:

dz. 010 – Rolnictwo i łowiectwo – z restrukturyzacji i modernizacji sektora żywnościowego oraz obszarów wiejskich 10.527,70 zł

dz. 150 - Przetwórstwo przemysłowe – ZPORR 62.537,81 zł

dz. 710 – Działalność usługowa – utrzymanie Wojewódzkiego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Katowicach i ZPORR 95.341,33 zł

dz. 750 – Administracja publiczna – z programu INTERREG III C Trójkąt Weimarski 39.233,87 zł

dz. 801 – Oświata i wychowanie – z finansowania komisji egzaminacyjnych 2.540,00 zł

dz. 803 – Szkolnictwo wyższe – z pomocy materialnej dla studentów, stypendia 42.231,38 zł

dz. 851 – Ochrona zdrowia – ze staży podyplomowych lekarzy i pielęgniarek oraz świadczeń dla osób nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego 649.844,96 zł

dz. 852 – Pomoc społeczna – z zadania pn.: „koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego w odniesieniu do obywateli UE i Europejskiego Obszaru Gospodarczego 462,73 zł

dz. 853 – Opieka społeczna – z finansowania służby zastępczej ZPORR 2.227.890,82 zł

dz. 854 – Edukacyjna opieka wychowawcza - ZPORR 3.258.251,94 zł

Razem 6.388.862,54 zł

2) z tytułu realizacji Drogowej Trasy Średnicowej

- Urząd Miasta Katowice 3,65 zł
- Urząd Miasta Gliwice 4,10 zł
- Urząd Miasta Zabrze 0,32 zł

Razem 8,07 zł

Ogółem z przyznanych kwot dotacji zwrócono 6.388.870,61 zł

Biorąc pod uwagę powyższe, Komisja Rewizyjna uznaje za zasadne wystąpienie z wnioskiem o udzielenie absolutorium dla Zarządu Województwa Śląskiego z tytułu wykonania budżetu Województwa Śląskiego za rok 2005. Równocześnie pragnę dodać że uchwała została podjęta przy obecności wszystkich członków Komisji Rewizyjnej jednogłośnie.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej i przystępujemy do debaty rozpoczynając od wystąpień klubowych. Pan Radny Eugeniusz Mikołajczak w imieniu klubu LPR.
- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – kilka uwag odnośnie wykonania budżetu Województwa Śląskiego za 2005 rok w kilku punktach. Pierwszy punkt wszystkie dochody, ale i wydatki budżetu zostały bardzo ostrożnie przyjęte i nie skorygowane w ciągu roku. Oto trzy przykłady: nie rozdzielono całej nadwyżki budżetowej za 2004 rok w kwocie 37,5 mln zł i przejęto ją do realizacji w roku 2006. Moim zdaniem i zdaniem klubu można jej było lepiej wykorzystać w 2005 roku. Dział 758 „Rezerwy ogólne i celowe”, z kwoty 7 mln nie wykorzystano ponad 1,4 mln zł. Nie podaję z dokładnością do groszy tylko zaokrąglam. Wnioski Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów i moje 1 mln zł z tej rezerwy przeznaczyć na ochronę służby zdrowia nie zostało uwzględnione i niestety rezerwa ogólna nie została w 2005 roku wykorzystana. Wpływy za wydawanie zezwoleń na obrót hurtowy napojami alkoholowymi o zawartości do 18% przyjęto w wysokości 1 mln zł, a wykonanie to 4,6 mln zł, co stanowi 460% wykonania. Na Komisji Budżetu... ja przyjmuję te wyjaśnienia, mam tylko taką uwagę: od trzech lat jest ta sama kwota jest około 4 mln zł, a jakby upór Zarządu, że co roku jest jeden milion zł przyjęty do budżetu. Przy zatwierdzeniu budżetu na 2005 rok zwróciłem uwagę m.in. na następujące sprawy i tu chciałem podać kilka przykładów. Dochody z majątku cytuję z mego wystąpienia odnośnie budżetu na 2005 rok „Dlaczego przewidywane dochody z majątku Województwa zmalały w 2005 roku w stosunku do roku poprzedniego o kwotę 368.638,00 tysięcy zł mimo, że od 1990 stale rosły”. Niestety, moje przewidywania sprawdziły się, bo na plan 3,1 mln zł osiągnięto dochód prawie 5 mln zł, czyli przekroczono plan o 58,4%. Dalej modernizacja budynku przy ulicy Dąbrowskiego 23 - mój cytat:

„Problematycznym jest wykonanie kwoty ponad 9 mln zł na modernizację budynku przy ulicy Dąbrowskiego 23”. Nie tylko, że nie wykorzystano tej kwoty, lecz wartość inwestycji wzrosła do 14.592.000 zł plus wyposażenie 3.880.000 zł, a w opisie do budżetu stwierdzono, że kwotą tą wykorzystano. Prawda jest taka, że wykonanie robót jako inwestycji niewygasającej przesunięto na 2006 rok. Ponad to jest szereg skarg obecnych użytkowników na sposób przeprowadzania remontu. Panie Marszałku ! Byliśmy przeciwni przejmowaniu tego budynku, teraz wartość robót to jest ponad 18 mln. Moim zdaniem te 18 mln potrzebne na tą inwestycję można było lepiej zagospodarować. Dalej fundusze strukturalne: „Mam poważne obawy czy przy tak znaczących kwotach powyższe w 100 % zostanie zrealizowane”. Wyrażając obawę o możliwość uzyskania dochodów z funduszy strukturalnych w wysokości ponad 45 mln w ciągu roku plan po zmianach na 2005 wzrósł do kwoty ponad 56,3 mln zł i biorąc pod uwagę jego wykonanie w wysokości 2,46 mln zł, co stanowi 4,4 % wykonania planu jest to kompletnie negatywna ocena. Również wykorzystanie środków ZPORR jest wysoce niezadawalające, co pokazuje załącznik nr 13 oraz milionowe zwroty na dochody Województwa dokonane w 2005 roku przez WUP. Dotacje celowe przyznane z budżetu państwa, bądź z budżetu jednostek samorządu terytorialnego na realizację zadań własnych i zleconych zostały niewykorzystane w kwocie 6,4 mln zł, jako niewykorzystane w danym roku podlegają zwrotowi co zostało wykonane w 2006 roku. Przyczyny zwrotu są nie do końca, moim zdaniem, przekonujące. Wiele milionów złotych i praktycznie na każde żądania strony były przeznaczone do WUP. Plan wydatków w kwocie 43,6 mln zł wykorzystano w 71,4 % zł, jednak realizacja działań 1.2; 1.3; 2.1; 2.3; 2.4; 4.2; poprzez niewykorzystanie tych milionowych kwot, ich zwrot w 2005 roku na dochody budżetu Województwa należy ocenić negatywnie, gdyż zamiast 35 mln wykorzystano tylko 69 %, czyli 24,1 mln zł. Dział 600 - transport i łączność. Ogólnie wykonano to w 86,6%. W drogach publicznych wojewódzkich nie zostało wykorzystane ponad 22,6 mln środków finansowych. Nie dokonano zakupu *elektrycznych zespołów trakcyjnych* - 12,3 mln zł. Ponadto, szereg robót niewykonanych w 2005 roku jako niewygasające przesunięto do realizacji na 2006 rok. Ta sytuacja powtarza się od kilku lat. Roboty drogowe są realizowane z dużymi trudnościami, nie wykorzystuje się wszystkich środków finansowych w danym roku, wydłuża się cykl zakończenia robot i przesuwane są terminy ich oddania do eksploatacji, przesuwane jako inwestycje niewygasające na następny rok. Wielokrotnie na Komisji Budżetu zwracałem uwagę, że dużo środków idzie na drogi i zawsze mnie przekonywano, że te środki zostaną wykonane, no niestety nie zostały wykonane. Dalej edukacja i opieka wychowawcza. Niezbyt dobrze przebiegała tutaj realizacja wydatków przeznaczona na sfinansowanie zadań związanych z edukacyjną opieką wychowawczą. Na kwotę 44,8 mln zł wykorzystano 32,2, co stanowi 71,9 %

wykonania. Załącznik nr 8 – wydatki inwestycyjne budżetu własnego Województwa Śląskiego w 2005 roku – inwestycje polegające na budownictwie wykonano ogólnie w 91,4 % kwoty, przy czym jak wspomniałem najgorzej jest z wykonawstwem dróg – 88,5 %. Z zadowoleniem natomiast należy podkreślić, że przez ostatnie kilka lat wykorzystywane są w całości środki w dziale 921 – kultura i ochrona dziedzictwa – 100 %. Biorąc powyższe pod uwagę klub będzie głosował przeciw.

- **radny Grzegorz Szpyrka** – chciałbym na samym początku poruszyć temat ochrony zdrowia i środków finansowych, które przeznaczamy na ochronę zdrowia i tutaj Państwo na pewno pamiętacie dyskusję z poprzedniego roku i mój sprzeciw i wielu radnych co do udzielania pożyczek zakładom opieki zdrowotnej na zakupy, na zadania inwestycyjne, a nie na pomoc, na działalność bieżącą. Oczywiście tutaj w budżecie znalazły się takie zadania, które są na działalność bieżącą i to rozumieliśmy, natomiast uważaliśmy, że Sejmik, czy Urząd Marszałkowski nie powinien się zachowywać jak bank, żeby pożyczać na zakupy inwestycyjne. Pytanie przy okazji do Pana Marszałka, czy te pożyczki były oprocentowane, czy nie, bo tutaj Pan Marszałek przed chwilą powiedział, że były nieoprocentowane, to chciałbym dowiedzieć się. Jeśli chodzi o tą część, która dotyczy budżetu, no to stoimy raczej na stanowisku negatywnym, bo było to niezgodnie z naszą wolą, oczywiście Sejmik to wtedy przegłosował. Co do środków strukturalnych i na ile są one wykorzystywane i zostały wykorzystane w 2005 roku – tu też stanowisko nasze jest negatywne dlatego, że na końcu tak naprawdę to Zarząd w postaci Pana Marszałka opiniował, które projekty realizować po całej procedurze konkursowej i okazuje się, że wiele z tych projektów było niedokładnie przygotowanych do *zastartowania* i w związku z tym nie tylko procedury przetargowe spowodowały to, że jakieś inwestycje w tej chwili, czy działania są nierealizowane na czas, ale po prostu wiele podmiotów, które składamy te projekty nie do końca miały przygotowane wszystko – nie mówię o papierach, które pokazano – tylko byli nieprzygotowani, niejednokrotnie nie mieli nawet zezwolenia na budowę, co było pierwotnie wymogiem, w związku z tym tu też należy powiedzieć, że w pewnej części jest to wina Urzędu, że dopuścił do takiej sytuacji i takie projekty, które nie są przygotowane i stąd są opóźnienia w czasie. Chciałbym też ta wrywkowo z tego budżetu zwrócić Państwa uwagę na to, że mamy w zaplanowanych wydatkach nie stuprocentowe wykonanie i m.in. taka jedna rzecz, która mi się rzuciła – nie jest to na dużą kwotę, ale dla przykładu – przedłużenie linii tramwajowej do Sosnowca – Zagórza wydano z zaplanowanej kwoty 1 mln 100 tys. kwotę 167 tys., czyli 9,2 %. Szereg takich zadań się okazuje, gdzie myśmy jako Sejmik podjęli taką decyzję i zmienili nasz budżet, gdzie podmioty, które się zwracały i myśmy podjęli taką decyzję, były

nieprzygotowane. Sprawy majątkowe, o których tutaj się pisze, własnościowe, były nieprzygotowane. W związku z tym my wierząc, ufając podejmujemy decyzje, później się okazuje, że po prostu nie jesteśmy w stanie to realizować, mamy niewykonanie i to jest jeden z przykładów – także w rozwoju przedsiębiorczości widzimy, że jest niewykonanie w wydatkach. Gdyby popatrzeć na ten załącznik nr 5, to po prostu uważamy, że ta różnica pomiędzy tym planem wydatków po zmianach na kwotę 1 mld 44 mln 212 tys., a wykonanie na poziomie 931 mln z groszami – 89,2 % - uważamy, że ta różnica jest po prostu za duża. Jeśliby ona była na poziomie 2÷4 %, no moglibyśmy powiedzieć... Ja nie rozumiem dlaczego w takim razie w ostatnim kwartale 2005 roku Zarząd nie wystąpił z korektą planu wydatków, żeby nie doprowadzać do takiej sytuacji i ewentualnie te środki może udałoby się wydać w innym miejscu. W związku z tym tutaj wiele nie trzeba po tym budżecie szukać, bo od razu widać – oczywiście pod względem merytorycznym, finansowym nie ma żadnych zastrzeżeń, natomiast ze względu na to, że ten plan wydatków został niewykonany w tak dużym procencie, stanowisko klubu PiS będzie negatywnie i będziemy głosować przeciwko udzieleniu absolutorium.

- **radny Michał Urban** – naszego klubu, klubu radnych SLD akurat nie dziwi stanowisko tak LPR, jak i PiS-u w sprawie niegłosowania za wnioskiem o udzielenie absolutorium obecnemu Zarządowi Województwa z wykonania budżetu za rok 2005. Wydaje nam się, że tutaj te rozbieżności – to, co Pan Radny Szpyrka stwierdził – nie tyle merytoryczne, co o charakterze politycznym decydują o takim, a nie innym stanowisku. Tym niemniej nasz klub uważa, że oceniając to sprawozdanie z wykonania budżetu, jak i bardzo obszerną wypowiedź Pana Marszałka i przygotowane nam materiały, trzeba powiedzieć, że ten budżet, podobnie jak wszystkie poprzednie przyjęte przez Wysoki Sejmik i zrealizowane Zarząd Województwa wymagają bardzo pozytywnej oceny i to stwierdziła nasza Komisja Rewizyjna, tak stwierdziła Regionalna Izba Obrachunkowa. Tutaj nie ma żadnych podstaw do tego, żeby od strony formalno-prawnej móc cokolwiek zarzucić Zarządowi Województwa. Owszem ! Można zarzucić, że w tej, czy innej pozycji działów klasyfikacji budżetowej to wydatkowanie nie było stuprocentowe, ale doskonale zdajemy sobie sprawę jakie w niektórych dziedzinach były tego przyczyny, chociażby w transporcie i drogownictwie – postępowania przetargowe, odwołania itd. Chciałbym powiedzieć, że nasz klub wyjątkowo dobrze ocenia to sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2005. Uważamy – i tu chciałbym bardziej ogólnie niż moi poprzednicy powiedzieć, że i nawiązać do tego, o czym wspomniał Pan Marszałek w swoim wystąpieniu i o tych wykresach, które mieliśmy okazję tutaj oglądać, bo przecież można się tu pokusić o pewną ogólną refleksję. Nie działamy w próżni, jesteśmy jednym z 16. województw i warto to, co się dzieje u nas odnieść do tego, co się dzieje

na terenie innych województw. I tak zarówno jeśli chodzi o dochody, jak i wydatki – praktycznie we wszystkich dziedzinach byliśmy na drugim miejscu. W wielu dziedzinach jak chociażby w sporcie, kulturze fizycznej te wydatki były kilka, a nawet kilkunastokrotnie wyższe od wydatków innych województw. Wydatki na edukację, politykę społeczną, na inwestycje, transport i komunikację, to wszystko od wielu lat, także w budżecie roku ubiegłego znalazło swoje odzwierciedlenie i pokazało, że w tym województwie wydaje się coraz więcej środków na te potrzebne dla mieszkańców i województwa rzeczy. Można w sposób obszerny i wnikliwie analizować to sprawozdanie, przecież jest to materiał kilkusetstronicowy, zresztą analizując wykonanie budżetu, to można się cofnąć pamięcią troszkę wstecz i analizować tą sesję budżetową, na której żeśmy ten budżet przyjęli, bo sprawozdanie jest niczym innym jak oceną tego, co nieco ponad półtora temu żeśmy przyjęli. Tym niemniej, reasumując to, co powiedziałem, nasz klub bardzo pozytywnie ocenia, to sprawozdanie z wykonania budżetu, oczywiście dostrzegając pewne niedociągnięcia, czy możliwości, które można było wykorzystać, a których nie udało się zrobić i które miały mniej lub bardziej obiektywne przyczyny i pewnie każde można było uzasadnić, a i pewnie Pan Marszałek się odniesie tutaj do niektórych zarzutów. Sam fakt, że tak po stronie wydatków, jak i po stronie przychodów, z roku na rok widać tendencję wzrostową, widać, że te środki w sposób właściwy są planowane jeśli chodzi przychody – tutaj było troszeczkę poniżej rzeczywistych wpływów, ale co przede wszystkim, że są bardzo rozsądnie i gospodarnie wykorzystywane. Sam fakt niskich wydatków na administrację, bo przecież trzykrotnie mniej od Województwa Mazowieckiego, mając na uwadze inwestycję na ulicy Dąbrowskiego, więc gdyby nie to, to ta różnica byłaby jeszcze większa. To świadczy o tym, że Zarząd Województwa w sposób wyjątkowo oszczędny gospodaruje i wydatkuje te publiczne środki, jakie ma do dyspozycji. Dlatego nie będzie dla nikogo zaskoczeniem, że klub radnych SLD jednogłośnie poprze wnioski o udzielenie absolutorium Zarządowi Województwa z wykonania budżetu za rok 2005. Uważamy, podobnie jak uważaliśmy w latach poprzednich, że budżet ten został właściwie wykonany i nie ma tu nic do zarzucenia od strony formalno-prawnej.

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – czy będą jeszcze wystąpienia w imieniu klubów ? Nie ! Więc zanim przejdziemy do indywidualnych wystąpień chcę jeszcze dopełnić formalności o odczytać uchwałę III Składu Orzekającego RIO w sprawie opinii o przedłożonym przez Zarząd sprawozdaniu z wykonania budżetu za rok 2005, w której to w paragrafie 1. – cytuję – *wydaje się pozytywną opinię o przedłożonym przez Zarząd Województwa Śląskiego sprawozdaniu z wykonania budżetu za 2005 rok.* Po tej treści macie Państwo dość obszerne

uzasadnienie. Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ? Przypominam o ograniczonym czasie wystąpień indywidualnych.

- **radny Rajmund Pollak** – po tym wielkim pochwalnym wystąpieniu ze strony Pana Przewodniczącego Urbana zabrakło po prostu troszeczkę takiego minimum krytycyzmu, a pytanie się nasuwa proste: skoro jest tak dobrze jak mówił Pan Radny Urban, to dlaczego w województwie się dzieje tak źle ? Dlaczego jest takie wysokie bezrobocie ? Dlaczego jest tylu ludzi biednych ? Dlaczego jest tyle pociągów zlikwidowanych ? Dlaczego stan służby zdrowia jest wręcz katastrofalny ? I tutaj wszystko implikuje budżet. Moim zdaniem brakuje analizy tej, o którą już nieraz prosiłem, żeby było rozbiecie ile poszło na poszczególne powiaty w województwie śląskim. I również tutaj jest zupełnie zmarginalizowana sprawa środków europejskich. Przecież jak myśmy wstępowali do Unii Europejskiej to przedstawiono nam dosłownie *El Dorado* jakie będzie po wstąpieniu, tymczasem po wstąpieniu jest gorzej niż przed wstąpieniem ...[głosy z sali, poza nagraniem]... I tutaj jeśli chodzi o uchwałę o udzieleniu absolutorium Zarządowi Województwa ja mam przeciwne zdanie do przedmówców. Ta samo jak uważam, że nie powinno być takiej sytuacji, że szefem Komisji Rewizyjnej...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Ale do meritum ! Nie do spraw osobowych...

- **radny Rajmund Pollak** – no nie... Pani Przewodnicząca ! Tylko jeżeli szef Komisji Rewizyjnej...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – sprawy osobowe nie są meritum tej uchwały. Proszę do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Ja nie podaję nazwiska... jest osoba z tej samej partii, do której należy Marszałek no to wówczas nie dziwny się, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej w zasadzie powtarzał to, co mówił Marszałek – może dodał troszkę cyfr. Ja będę głosował przeciwko udzieleniu absolutorium Zarządowi Województwa ponieważ uważam, że Zarząd nie wykorzystał wszystkich szans, przede wszystkim nie wykorzystał możliwości sięgnięcia głębszego do kieszeni Unii Europejskiej, bo jeśli chodzi o podatnika, to podatnik swoje płaci. I tak samo jeśli chodzi o temat bezrobocia. Wojewódzki Urząd Pracy bawi się w pośrednictwo w załatwianiu pracy za granicą zamiast dbać o tworzenie nowych miejsc pracy tutaj, w województwie śląskim. Nie słyszałem o żadnej inicjatywie, gdzie by Urząd Pracy zorganizował spotkanie z inwestorami zagranicznymi, którym by np. reklamował wysokie kwalifikacje naszych kadr w celu tworzenia nowych inwestycji w województwie śląskim. Natomiast jeśli chodzi o zamykanie

kopalń, to tutaj został wspomniany program restrukturyzacji górnictwa. Całe szczęście, że dzięki związkowi zawodowemu *Solidarność* część kopalń została uratowana, bo jakby ludzie przeżyli tą zimę np., gdyby nie było węgla? I dlatego tutaj też jest mała troska Zarządu o miejsca pracy, bo Zarząd nie zrobił nic żeby bronić przed likwidacją hut, żeby bronić przed likwidacją kopalń, a to są też konkretne wpływy do budżetu, których nie było i dlatego będę głosował przeciwko udzieleniu absolutorium Zarządowi.

- radny Grzegorz Makowski, Przewodniczący Komisji Budżetu Skarbu i Finansów – ja pierwotnie umówiłem z kolegą Andrzejem Dobrzańskim, że nie będziemy dublowali swojego wystąpienia, ponieważ on powiedział swoje – ja tu mam niewiele do powiedzenia, bo w jego wystąpieniu zostało zawarte wszystko, a myślę, że Marszałek, przedstawiając te słupki, pokazał jak plasujemy się na tle innych Województw i ja dzisiaj już wiem dlaczego nas Warszawa nie lubi – bo tu wyszła ta konkurencja między Mazowszem a Śląskiem – albo oni prowadzą, albo my. I dobrze, że był ten Gierek, bo przynajmniej drogę zbudował i szybko możemy się przemieścić do Warszawy... ale przechodząc do kwestii związanych z realizacją budżetu. Panie Eugeniuszu! Chciałem Panu pogratulować wystąpienia. Pan to podnosił na Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów w obecności Pana Marasa i Pani Skarbnik i doceniam Pana uwagi, ale niestety wie Pan, to jest tak, że jak ktoś chce psa uderzyć, to zawsze kij znajdzie i na tych kilkuset stronach zawsze Pan znajdzie coś, czego nie wolno, albo nie można zaakceptować, tylko musi Pan mieć na myśli pewnego rodzaju ograniczenia. Pierwsze ograniczenie, które jest dla mnie zrozumiałe jako dla pracownika *budżetówki*, to jest takie, że 17. grudnia 2004 roku Sejm przyjął ustawę o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych i Pani Skarbnik, Zarząd jako organ wykonawczy, muszą pilnować, aby ani o jeden grosz nie przekroczyć całej klasyfikacji budżetowej – to może być 99,9, ale nie może być 100,1 – i to jest dobrze, że tak jest, czyli mamy dobrych strażników, którzy pilnują wydawania środków publicznych. Co do kwestii, która została poruszona, nadwyżki niewykorzystanej w roku ubiegłym – 37,5 mln – o tym Pan mówił – przecież te pieniądze nie zginęły. Z informacji, którą przedstawił Pan Marszałek wynika, że dzisiaj mamy 147 mln do podziału, czyli są to środki finansowe, które Państwo za chwilę – myślę o sesji majowej – będziecie mogli podzielić na pewne działy, które są zawarte w klasyfikacji budżetowej. Sprawa tej tabeli nr 5 jest taka, że tyle można wydać ile się ma, a to co zostało przechodzi na *niewygasach* – Pan Eugeniusz był bardzo przeciwny tym *niewygasom* – na rok następny! Tu ani jedna złotówka nie zginęła. Takiego posądzenia nie ma, czyli to, co mówił Przewodniczący klubu radnych SLD Urban Michał, to miał rację! Zarząd Województwa i Pani Skarbnik dbali o to, żeby nie przeszła ani jedna złotówka bokiem, przy takich kontrolach, jakie aktualnie były w Urzędzie Marszałkowskim – mówię o NIK, o RIO – okazało

się, że wszystkie opinie są pozytywne i wszystkie protokoły nie zawierają zaleceń, które by szły w kierunku naruszenia prawa, czyli ani Zarząd Województwa jako organ wykonawczy, ani Pani Skarbnik nie naruszyli prawa. Komisja Budżetu, Skarbu i Finansów wielokrotnie rozmawiała na swoich posiedzeniach o Dąbrowskiego 23. Wiele osób z Państwa, będąc członkami Komisji Budżetu, mówiło, że jest to niepotrzebne. Na tej sali podały stwierdzenia, że nie potrzeba Dąbrowskiego 23. Władza się podobno ma zmienić w pierwszą niedzielę miesiąca listopada, bo ile ja mam dobre informacje, to wtedy będą wybory samorządowe, no i się okaże, że przyjdzie nowa władza, znakomita większość urzędników będzie tu pracowała i będzie miała do dyspozycji – ja powiem wprost – komfortowe warunki na Dąbrowskiego 23. Dobre warunki do pracy, bo teraz one są złe, teraz wydziały są porzucane po Katowicach, jak trzeba się komunikować to albo samochodem, albo telefonicznie, to są koszty, a tak wszyscy będą w jednym miejscu. Nie wiemy jak się sprawa rozstrzygnie tego obiektu, w którym aktualnie jesteśmy, ale daj Boże, aby ten budynek również w części był własnością Samorządu Województwa. Tamten budynek wykończony, oddany pod klucz, na pewno stworzy znakomite warunki pracy dla urzędników. Ten petent, który będzie przychodził do Urzędu Marszałkowskiego będzie miał poczucie, że przychodzi do właściwego budynku, do właściwej administracji. I teraz mógłbym pół godziny zająć Państwu tabelami - nie analizując tego, co jest przed – i ja nie znalazłem, zresztą tu nie może być uchybień, bo mądrzejsi ode mnie to badali z RIO i nie stwierdzili żadnych uchybień, więc dlaczego ja mam nie głosować np. za absolutorium dla Zarządu Województwa ? Czy jest jakiś powód ? Ja go nie znam ! W związku z czym chcę poinformować, że Komisja budżetu, Skarbu i Finansów na czwartkowym posiedzeniu przyjęła sprawozdanie i dniu dzisiejszym rekomenduje Państwu uchwałę polegającą na przyjęciu absolutorium dla Zarządu Województwa.

- **radny Marian Maciejczyk** – mowa obrończa już była, niezręcznie teraz występować. W zasadzie nie planowałem tego wystąpienia, ale częściowo zostałem zmotywowany przez Pana Marszałka oceną stanu naszych dróg. Jeździmy trochę innymi drogami, a poza tym ta ocena odbiega od oceny przekazanej nam na Komisji Rozwoju przez Pana Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich. Te oceny są diametralnie różne, dostaliśmy takie mapki – być może Pan Marszałek ma inne, ale w to nie wnikam. Ja nie będę tego tematu analizował jak bardzo są te drogi zdekapitalizowane, zniszczone. Myślę, że większość jednak się zgodzi ze mną, że wymagają radykalnej zmiany podejścia do naprawy dróg wojewódzkich. Tutaj nawiązuję do tego, co powiedzieli moi przedmówcy. Otóż w mojej ocenie stan budżetu Województwa spokojnie pozwalał w ubiegłym roku i w tym roku, w szczególności na początku roku rozpocząć serię przetargów, które by umożliwiły przynajmniej częściowe złagodzenie tego katastrofalnego stanu

dróg wojewódzkich. Na Komisji Rozwoju z ust Pana Dyrektora dowiedziałem się, że praktycznie nie ma środków. My mamy zadania inwestycyjne, budowę mostów, różnych obwodnic, oraz ewentualnie usunięcie dewastacji dróg, które nastąpiło w poprzednich sezonach. Po tej zimie jest zasadnicze pogorszenie tego stanu i tych remontów nie mamy w planach. Niestety ! Brakuje na to środków i wręcz było stwierdzenie na posiedzeniu Komisji, że bez zasadniczych, jak to było nazwane decyzji politycznych, zwiększających nakłady na drogi wojewódzkie, poprawy nie będzie. Wiem również, że aby odczuć poprawę na drogach wojewódzkich nakłady co roku powinny być co roku nie mniejsze niż 150-200 mln zł. My wydajemy w tym roku trochę ponad 70. W latach poprzednich było to jeszcze znacznie mniej. Ta dekapitalizacja postępuje i żeby jakakolwiek poprawa była zauważalna, to przez kilka lat powinniśmy równo po 200 mln co najmniej w te drogi zainwestować. Nie mówię w tym momencie o nowych inwestycjach, o obwodnicach, DTŚ i tego typu rzeczach. Mówię o drogach, które istnieją i które się rozsypują. Jeszcze raz wracam do tego, że budżet roku ubiegłego pozwalał na rozpoczęcie remontów, pozwalał na rozpoczęcie modernizacji, wzmocnienie nawierzchni – to nie zostało zrobione.

- **radny Rajmund Pollak** – ja tutaj też, ponieważ dzisiaj bardzo grzecznie się odnosi do mnie Pan Radny Makowski, to też w sposób grzeczny, mianowicie widzi Pan, Panie Przewodniczący, tutaj jest też potrzebna odrobina dobrej woli. Jeżeli ja postulowałem kilka razy żeby Zarząd przy umowach z PKP zawarł klauzule zabezpieczające połączenia lokalne, zwłaszcza na Podbeskidziu, ale nie tylko, to wówczas odmówiono tego ! Proszę Państwa ! Zobaczcie wagę problemu. Bardzo duża część budżetu idzie na PKP i praktycznie my nie mamy żadnego narzędzia kontrolnego na co te pieniądze idą. Można mieć takie narzędzie mając w umowie z PKP zawartą klauzulę, że np. w przypadku jeżeli zlikwidują jakiegokolwiek połączenie regionalne, nie dostaną w następnym miesiącu ani grosza. I wtedy PKP już główkuje. A tak to oni nie muszą nic główkować, tylko mówią: *co łaska ! Jak będziemy chcieli, to uruchomimy, a jak będziemy mieli zły humor, no to zlikwidujemy połączenie.* Tak samo pokazywałem tutaj i dałem analizę pogarszających się warunków jazdy PKP, ale również pogarszającego się rozkładu jazdy, gdzie na pewnych odcinkach te pociągi jeżdżą coraz wolniej i coraz mniej regularnie. Żadnej reakcji ze strony Zarządu, a przecież na to idą olbrzymie pieniądze i tutaj, Panie Przewodniczący, nie można powiedzieć, że nie ma powodów, dla których – bo Pan mnie pytał z jakiego powodu mamy głosować przeciwko absolutorium – no z tego powodu, że Zarząd nie chce słuchać pewnych problemów... Panie Radny z Komisji Rewizyjnej... problemów, o których mówię, bo proszę mi wierzyć, ja nigdy tutaj nie przychodzę tylko po to, aby mówić, żeby mówić, tylko ja mam stopy różnych interwencji od obywateli i oni się do mnie zgłaszają, nie do Pana Dobrzańskiego, bo do Pana

Dobrzańskiego szkoda czasu na zgłaszanie się, bo wiadomo, że będzie ...[koniec kasety 3 b]... związkowiec z 25 – letnim doświadczeniem widzę, że nie tędy droga, że nie tak walczy o miejsca pracy, że nie tak się wydaje społeczne pieniądze. Poza tym mamy najnowszy przykład. Jest tutaj Stowarzyszenie na Rzecz Potrzebujących Pomocy *Nadzieja* w Częstochowie - i dla nich nie ma pieniędzy, a przecież są pieniądze na pomoc społeczną i dlaczego tym ludziom, którzy chcą coś pomóc tym biedakom innym, dlaczego im nie pomóc ? Tak samo ostatnio Komisja Rewizyjna odrzuciła z Podbeskidzia też inną skargę. I tutaj są skargi na Zarząd ! To nie jest mój wymysł, bo skargi piszą obywatele, albo skargi piszą stowarzyszenia...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –
Panie Radny ! Do meritum bardzo proszę !

- **radny Rajmund Pollak** – dlatego nie jest tak, jak tutaj powiedział Pan Przewodniczący Komisji Budżetu, że wszystko jest *cacy*, że nie ma powodu żeby głosować przeciwko absolutorium. Uważam, że Zarząd nie wykorzystał tych możliwości, które można było wykorzystać, nawet w tych warunkach, w których jesteśmy, a już np. jeśli chodzi o sport, to to jest jeden wielki skandal, bo tylko się widzi *Stadion Śląski*, a reszta leży.

- **radny Grzegorz Makowski** – dwie minuty zabiorę tylko, proszę mi czas liczyć. Ja nie mówiłem, że Państwo nie możecie głosować przeciwko absolutorium – absolutnie nie ! Panie Rajmundzie drogi ! Ja tylko mówiłem, że ja nie znajduję racjonalnego uzasadnienia dla takiej decyzji. A dlaczego ? Odpowiedziałem mniej więcej ! Proszę mieć na uwadze fakt, że my jesteśmy największym województwem w kraju, że to jest to jest porównywalne z Litwą, Łotwą i Estonią, że życie społeczne jest niezwykle bogate w tym województwie, że wydatki są niezwykle skomplikowane. I nikt z Państwa nie powiedział merytorycznie, że zostało coś źle zrobione, nawet te koleje państwowe, o których Pan raczył wspomnieć. Nie mamy na nie wpływu, bo środki finansowe idą do Warszawy, a nie tutaj. Taka jest po prostu prawda. Ja chciałbym żeby województwo śląskie było bardziej idealne niż jest, ale ono nie jest bardziej idealnym – jest takim, jakim jest !

- **Marszałek Michał Czarski** – odnosząc się do pewnych kwestii, jakie zostały tu poruszone i wyrażając niekiedy to w formie krytycznej, ja nie stosując tu naturalnie żadnego jakiegoś, takiego odwrotnego potraktowania, natomiast nie mogę się zgodzić do końca, że formułowane niektóre kwestie, które zostały tu przedstawione mogą stanowić rzeczywiście zarzut. To jest kwestia pewnie politycznego wyboru. Jeśli nie politycznego, to pewnie subiektywnej oceny, podobnie zresztą jak i mojej subiektywnej i np. jeśli miałbym traktować

ostrożne szacowanie dochodów i wydatków jako coś naganego, to ja to traktuje jako komplement, ponieważ wynikiem tego jest, że znaleźliśmy się w grupie 3. Województw, które wykonały plan dochodów budżetu, to co przedstawiałem, no a wszystkie pozostałe, czyli 13, nie wykonało. Czyli gdybym Zarządem bardziej ekspansywnie i gdybym kwoty zawyżał, no to prawdopodobnie bym się spotkał z inną opinią, którą wtedy należałoby traktować jako zarzut, niż to od czego Pan Radny Mikołajczak zaczął, mówiąc w swoim wystąpieniu o ostrożnie przyjętych dochodach. Podkreślam ! Jesteśmy w grupie 3. Województw, które wykonały i wolę być w tej trójce, niż w trzynastce, które nie wykonał. Jeżeli mam traktować jako zarzut, że nie daliśmy 1 mln zł z rezerwy - Panie Radny Mikołajczak ! Niech Pan patrzy tam w swoje notatki, bo ma Pan to zapisane – w sytuacji kiedy i tak 6 mln nie zostało wykonane, bo wykonanie jest w służbie zdrowia 94,6 %, to gdyby Zarząd dołożył jeszcze ten milion, to jeszcze by pogorszył wykonanie, bo by go obniżył. No to przeczy to tej tezie, którą Pan przed chwilą mówił w odniesieniu do całego budżetu, że przez to żeśmy ostrożnie szacowali, no tośmy nie wykonali, jak również w jakimś stopniu, to może stanowić również wyjaśnienie dla Pana Radnego Szyrki, który jako doświadczony były marszałek wie, że można różnego rodzaju zabiegi na budżecie dokonywać, ale chyba lepiej i sprawiedliwiej jest nie manipulować tym budżetem i pokazać go w takiej formie jak on jest wykonany, niż robić nerwowe zabiegi w listopadzie, czy nawet w grudniu obniżając np. wydatki, żeby poprawić wynik i - względnie rzecz biorąc – samopoczucie, bo to nie ma żadnego wpływu na ogólny poziom wydatków. To jest tylko zestawienie nieco inne tych liczb, który miałyby charakteryzować później budżet, bądź jakąś pozycję z tego budżetu. Stąd też robione są korekty budżetu w ciągu roku – i to nie jedna – ale tam, gdzie się to wiąże ze zmianami spowodowanymi konkretnymi decyzjami, jak zasilenie budżetu w nowe środki - decyzje Ministra Finansów, innych ministrów, natomiast nie tylko na podstawie spekulacji wynikających z dobrze, lub źle realizowanego budżetu. To również odnosi się do próby wyjaśnienia dlaczego takie rewelacyjne wielkości osiągamy przy środkach, które wpływają na fundusz alkoholowy. Ten zarzut z wykonania ubiegłego roku już można powtórzyć w stosunku do wykonania I kwartału tego roku, bo już mamy wykonany plan dochodów *funduszu alkoholowego*, ale to nie wynika akurat z ostrożności z naszej, albo z chęci takiego wyniku żeby było bardzo duży i żeby nie przeznaczyć tego na działalność antyalkoholową, bo wiadomo, że wejdą te środki w nadwyżkę i w następnym roku są już te środki *nieznaczone*, już wtedy nie muszą być na tą działalność – można je wydatkować na cel, jaki uzna Zarząd, natomiast to przede wszystkim wynika z innego sposobu naliczania tych środków w ramach tego *funduszu alkoholowego*. Tak, jak kiedyś browar w *Grupie Kapitałowej Wielkopolskiej* wszystkie dochody sobie księgował do budżetu wielkopolskiego, tak dzisiaj decyduje miejsce tych zakładów, stąd np. Browar Żywiec zasila nie

Wielkopolskę, ale zasila te środki do naszego budżetu. Ta procedura jeszcze może mieć miejsce rok, może dwa, bo w momencie kiedy otrzyma się precyzyjne dane co do możliwości kształtowania bazy, no to wtedy będzie łatwiej wyszacować. W ubiegłym roku było to niemożliwe, stąd takie, a nie inne szacowanie tych dochodów, bardziej na wyczucie niż na podstawie jakichś racjonalnych przesłanek. Pan Radny Mikołajczak zarzucił z jednej strony ostrożne szacowanie dochodów z majątku, podał Pan kwotę ponad 360 tys. zł, ale w następnym zdaniu powiedział Pan żeśmy wykonali te dochody z majątku w 158,4 %, czyli nie miało to żadnego wpływu na ogólny poziom wykonania dochodów z majątku, natomiast było to obarczone dużym stopniem niewiedzy czy uda się nieruchomości w Bielsku-Białej sprzedać – *Stalownik* – czy też nie. Gdyby się to nie powiodło, no to zatrzymalibyśmy się na tym poziomie, jaki był podany w budżecie, no a sprzedaż tego obiektu tak zdecydowanie wpłynęła na poprawę wyniku w zakresie dochodów z majątku. Dzisiejszy przykład, no to sprawa choćby tych gruntów koło Pszczyny i z tego też potwierdzenie – jeśli mamy to ujęcie w planie budżetu, a uchwała nasza wspólna będzie taka, żeby z tym poczekać, żeby włączyć na razie do zasobu i nie dokonywać obrotu, no to w następnym roku – można przyjąć – trzeba się będzie tłumaczyć dlaczego nie został wykonany plan dochodów. To są dane planistyczne, które na przełomie października i listopada, jako założenia do budżetu zostały przyjęte, a konsekwencją tych założeń były później określone liczby jakie odzwierciedlają taki, a nie inny układ budżetu. Co do modernizacji budynku nie mam potrzeby polemizowania z Panem, bo ja znam słabości związane z modernizacją tego budynku, natomiast super ostro go Pan potraktował, bo już podał Pan wartość łącznie ze środkami, które mają być wydatkowane w 2006 roku. w związku z tym gdybyśmy to tylko odnieśli do roku 2005, to Pana analiza musiałaby opiewać na inną wartość – 12 mln z czymś – i tak bym proponował to zatrzymać, bo w niczym to nie osłabia Pana argumentów. Sprawa funduszy unijnych to jest dzisiaj rzecz, która w żadnym stopniu nie znajduje uzasadnienia w decyzjach Zarządu, bo to było głównie determinowane terminem podpisania umów, stąd też nie będę tu w tym zakresie żadnych wyjaśnień, poza ogólnie znanymi, wygłaszał, zresztą nic tam się nowego w tej analizie nie pojawiło. Jeśli chodzi o analizę działu 600 i wytyk odnośnie zakupu pojazdów szynowych, to również znalazło się takie stwierdzenie w protokole NIK, bo poinformuję Państwa Radnych, że ta procedura wyboru oferenta trwała 16 miesięcy, no i NIK nie dopatrzył się, aby tam były jakiegokolwiek uchybienia ze strony Samorządu Województwa Mazowieckiego – stanowimy takie konsorcjum, udzieliliśmy upoważnień do prowadzenia postępowania przetargowego również w naszym imieniu – stąd też jeśli zahacza to o dwa, a nawet skrajnie patrząc o trzy budżety, a wynika to z procedury przetargowej prawidłowo prowadzonej przez 16 miesięcy, no to chyba jakichś dodatkowych wyjaśnień nie trzeba. Pan Radny Szpyrka pytał czy pożyczki nie są oprocentowane dla służby zdrowia. Nie są

oprocentowane ! Nie przejęczyłem się – potwierdzam – te, które są udzielane są nieoprocentowane. Następuje zwrot w takiej samej wysokości, więc jest nawet pewna deprecjacja. Co do uwag złożonych w sprawie niewłaściwego wyboru projektów złożonych w służbie zdrowia, no mogę stwierdzić tylko tyle, że Zarząd w tym względzie ma określoną rolę, bardzo ograniczoną, aczkolwiek władczą w zakresie ostatecznego zatwierdzenia projektów do realizacji, natomiast jest na końcu tego łańcuszka, który określa uzupełnienie do ZPORR-u i zaczyna się od oceny formalnej, następnie jest ocena *panelistów* – ocena merytoryczna – RKS i dopiero Zarząd. Stąd też formułowanie zarzutu do Zarządu – myślę, że nawet nie o to chodziło, żeśmy niewłaściwie to przeglądali – no to bardzo dobrze ! Gdybyśmy to bowiem przeglądali, albo próbowali jeszcze interweniować, to byłoby to pogwałcenie procedury obowiązującej w tym zakresie. Zdecydowanie się od tego dystansuję jeśli chodzi o ingerowanie w ocenę na każdym etapie, czy to formalną, czy merytoryczną. Uwaga związana z nieruchomością w *Kontrakcie*, z wykupem tego miliona zł. Niestety ! Było w tej sprawie porozumienie z samorządem, nie dotrzymał terminu wynikającego z umowy, środki zostały zakwalifikowane jako niewygasające na ten rok, no i mamy nadzieję, że zostanie to zobowiązanie przez samorząd wykonane. Tłumaczone to było brakiem uregulowań tych terenów, które mogły zostać kupione, stąd też ten milion zł samorząd sosnowiecki przeniósł do niewygaszonych środków, do wydatkowania w tym roku. Tak, że porozumienie w tej sprawie obowiązuje. Panie Radny Pollak ! Pana uwagi, że Pan oczekuje na takie sprawozdanie związane z podziałem środków na powiaty, to Pan takiej informacji – już Panu to mówiłem kiedyś – nie otrzyma, bo przecież nie na tym polega powiązanie budżetu z jednostkami samorządu terytorialnego. Takiego powiązania z budżetem Województwa w ogóle nie ma ! Proszę zważyć i popatrzeć, gdyby Pan miał wątpliwości w stosunku do tego, co mówię, ale w budżecie obowiązuje zasada jedności formalnej i materialnej – rozumie Pan co to znaczy ? Czyli podział na zadania, a nie na powiaty. Panu Radnemu Maciejczykowi chciałbym, może nie na zasadzie polemiki, ale jeśli Pan odczuł, że ja miałem jakiś duży komfort z tytułu realizacji zadań na drogach, to w jakiś sposób się nie zrozumieliśmy, natomiast to, że jest to priorytetem Zarządu Województwa, to spróbuję to udokumentować nie na podstawie nastroju Pana Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich, albo mojego, tylko zilustruję to liczbami. Otóż proszę zważyć – ja już nie chcę do przeszłości, bo ktoś może powiedzieć, że inne wtedy były wielkości budżetu, ale jak rozpoczynaliśmy prace tej kadencji, no to wydatki bieżące plus te majątkowe oscyływały w granicach 40 – 45 mln, no i byliśmy wszyscy niezadowolony z tego, ale też tak krawiec kraje, jak mu materiału staje – były mniejsze wtedy budżety, ale teraz jeśli w roku 2004 jest 113 mln zł, no to jest to wyraźna różnica pomiędzy tym co było, a tym co jest, aczkolwiek dużo za mało w stosunku do potrzeb. Jeśli Pan spojrzy na tegoroczny budżet – tam jest

zapisane 87 mln, ale jak do tego dodam, bo teraz muszę wyjść niejako naprzeciw oczekiwaniom i Pana i naszym, że 2/3 nadwyżki przewidziane jest na drogi, a skoro 2/3 to jest 65 mln, to będzie to w tym roku 152 mln do wydania. Tego Państwo nie wiecie, ale zostałem sprowokowany taką wypowiedzią i nic to nie zmieniło w stosunku do przymiarek, bo mówię cały czas o przymiarkach, które Państwo prawdopodobnie za miesiąc będziecie akceptować. Dziękuję za uwagę.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję Panu Marszałkowi ! Rozumiem, że nie ma już głosów w dyskusji. Przechodzimy wobec tego do druku II/974. Przypomnę Państwu § 21 pkt 1 a, który stanowi, że absolutorium udziela się bezwzględną większością głosów ustawowego składu Sejmiku.

Głosowanie nad uchwałą w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Województwa Śląskiego z tytułu wykonania budżetu za rok 2005:

za	32
przeciw	8
wstrzym.	5

- **Marszałek Michał Czarski** – chciałem w imieniu Zarządu, w imieniu własnym podziękować za przyjęcie wykonania budżetu, za przyjęcie wyjaśnień. Również składam podziękowania na ręce Pani Skarbnik dla niej samej, jak i służb finansowych Urzędu Marszałkowskiego, chcąc jednocześnie zapewnić, że te nie tylko pozytywne, ale i różnego rodzaju uwagi, jak potrzeby, które Państwo zgłaszacie zostaną wnikliwie rozpatrzone przy uwzględnianiu podziału środków pochodzących z nadwyżki, jak i również w bieżącej polityce finansowej budżetu 2006.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – powracamy do poprzedniego punktu – spróbujemy przyspieszyć nieco procedurę – druk II/980 dotyczący udzielenia poparcia dla kandydatury Polski i Ukrainy do organizacji EURO 2012. Nie wpłynęła do mnie na piśmie żadna korekta, nie ma również autopoprawki, stąd też będziemy głosować druk II/980 w wersji przedstawionej przez Zarząd.

Głosowanie nad uchwałą w sprawie udzielenia poparcia dla kandydatury Polski i Ukrainy do organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012, które mają się odbywać m.in. w Chorzowie jako jednym z miast gospodarzy (druk II/980):

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Rajmund Pollak** – proszę o przegłosowanie rozszerzenia porządku obrad o druk II/986, bo za chwilę się radni rozejdą i Państwo jak zwykle socjotechnicznie, jak będzie na skraju quorum, to będziecie głosować.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – póki co, to proszę oddać jednak prowadzącemu pałeczkę w kwestii.. To nie był wniosek formalny Panie Radny ! Ja chcę teraz poddać pod głosowanie wprowadzenie do porządku obrad projektów złożonych przez Państwa w druku ... jest jeszcze wniosek formalny... na pewno formalny ?

- **radny Andrzej Dobrzański** – zgłaszam wniosek formalny o poszerzenie dzisiejszego porządku obrad poprzez umieszczenie w nim projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego, druk nr II/987.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – stosowny druk został Państwu rozdany.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego sytuacji dochodowej właścicieli gospodarstw rolnych (druk II/984):

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie militaryzacji Republiki Federalnej Niemiec (druk II/985):

za	18
przeciw	5
wstrzym.	4

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie potępienia zbrodni ludobójstwa dokonanej z rozkazu Stalina sprzed 66 lat przez ZSRR, wymordowania polskich oficerów, jeńców wojennych wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną po 17 września 1939 roku, których to zbrodni dokonano z wyjątkowym okrucieństwem w Katyniu, Starobielsku, Kozielsku, Miednoje, Ostaszkowie, Charkowie, gwałcąc prawa międzynarodowe dotyczące traktowania jeńców wojennych, a także potępienia zbrodni wywózek Polaków na Sybir między wrześniem 1939, a październikiem 1956 roku, które miały charakter czystek etnicznych dokonywanych przez władze ZSRR wobec ludności cywilnej narodowości polskiej (druk II/986):

za	15
przeciw	13
wstrzym.	2

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Głosowanie nad wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk II/987):

za	30
przeciw	0
wstrzym.	2

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Grzegorz Makowski** – w związku z następnymi punktami chciałbym prosić o przerwę 10 minut, ponieważ chcieliśmy uzgodnić stanowiska, a nie mieliśmy wcześniej możliwości.

[przerwa w obradach]

- **radny Rajmund Pollak** – proszę o sprawdzenie quorum !

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – liczyłem przed rozpoczęciem – jest te 24 osoby.

7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego na lata 2006 – 2020 (druk II/953):

- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – ja chciałem tylko powiedzieć, że od poprzedniej sesji, na której była dokonana prezentacja projektu *Strategii Polityki Społecznej Województwa Śląskiego*, ani do Urzędu marszałkowskiego, ani do ROPS-u nie wpłynęły żadne propozycje zmian, wpłynęła tylko jeszcze jedna pozytywna opinia miasta Gliwice. To wszystko, co chciałbym dodać w stosunku do tego, co było powiedziane miesiąc temu.
- **radny Eugeniusz Mikołajczak** – kilka refleksji na temat tej *Strategii*, więc na początku kilka zdań odnośnie tej pracy zbiorowej pod redakcją Lucyny Frąckiewicz: *zapobieganie wykluczeniu społecznemu*. W szeregu opracowaniach pokazano bardzo trafnie i szczegółowo kluczowych problemów województwa śląskiego oraz pokazano metody przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu. Moim zdaniem najlepsze są opracowania Mieczysława Kabaja: *Przeciwdziałanie bezrobociu...* oraz Jarosława Derejczyka: *Bariery w aktywizacji społecznej osób starszych*. Ponadto, Pani Dyrektor Halina Misiewicz w swoim opracowaniu: *Wzmacnianie równych szans osób niepełnosprawnych* bardzo trafnie w sposób czytelny i kompleksowy – za co gratulacje dla Pani – omówiła szanse osób niepełnosprawnych. Nigdzie nie spotkałem tak dobrego opracowania pod względem merytorycznym i prawnym. Uważam, że ta książka powinna leżeć na biurku każdego prezydenta, burmistrza, wójta oraz samorządowca stanowiąc podstawę do pracy dla poprawy warunków życia mieszkańców naszego województwa. *Strategia* ta jest dobrze opracowana, jednak dane opisujące stan istniejący są przygnębiające. Pozwolę sobie przytoczyć kilka cyfr: województwo śląskie to etos pracy i wysoko ceniona wartość rodziny, jednak od lat 90 – tych następuje zmiana modelu rodziny, małodzietność rodzin, samotne rodzicielstwo, opóźnianie wieku zawierania małżeństw i urodzeń pierwszego dziecka, wzrost liczby jednoosobowych gospodarstw, ujemny przyrost naturalny, malejąca dzietność, rozpad małżeństw, wydłużanie przeciętnego trwania życia. Mamy niekorzystne tendencje zdrowotne – w 2004 roku województwo zajmowało 3 miejsce w polce pod względem liczby umieralności niemowląt na 1000 urodzin żywych – 7,9 zgonów, a średnia krajowa – 6,8. Mamy zjawisko nadumieralności mężczyzn w środkowych przedziałach wieku, proces starzenia się ludności wynikający z wydłużania życia i malejącej liczby urodzin. Do 2003(?) roku zmniejszy się liczba dzieci i młodzieży, a zwiększy osób w wieku nieprodukcyjnym. W 2002 roku ponad 124 tys. osób przebywało za granicą ponad 2 miesiące, co stanowi 15,9 % emigrantów w skali kraju. Zmniejsza się ilość żłobków, przedszkoli, szkół różnego typu, potrzebna jest pomoc finansowa i rzeczowa. Bieda dzieci i młodzieży, niedożywienie dzieci w 2000 roku – pomocy udzielono 27 %

dzieci. Wzrasta liczba osób młodocianych zażywających narkotyki. W katalogu zadań pomocy społecznej nie jest ujęta starość jako kategoria uprawniająca do świadczeń. Niepełnosprawność – 11 % w województwie jest niepełnosprawnych. Tempo wzrostu liczby bezrobotnych osób niepełnosprawnych, deficyt mieszkań, a 10 % stanowią mieszkania substandardowe. Bezrobocie wynosi 15,3 %. Ubóstwo – pomoc rodzinom w 2004 roku – 76.556, pomoc osobom w 2004 roku – 223.557. Młodzież używa alkohol i narkotyki, wzrasta to – zbyt łatwy dostęp do ich kupna. Wzrasta liczba przestępstw, wzrasta systematycznie odsetek ludzi korzystających z opieki społecznej. W 2000 roku z pomocy społecznej skorzystało 181 tys. rodzin, ponad 1410 osób czeka na umieszczenie w różnych instytucjach opieki. Bardzo ładna jest tam taka analiza SWOT, która mówi np. mocne strony rodziny. Więc mocne strony rodzin to są 2, słabe 13. Mocne strony dzieci młodzież – 4, słabe – 13. Wykluczenie społeczne – mocne strony – 6, słabe strony – 17. Rodzina musi być przedmiotem troski narodu i państwa, musi mieć konstytucyjne zabezpieczenie swoich praw jako rodzina, do praw społecznych, majątkowych, bowiem rodzina jest podstawową komórką życia człowieka jako bytu społecznego. Teraz ja mam do Państwa występujących tutaj takie zapytanie. Na stronie 40-41 stwierdzono, że autorzy podali dane, że aborcję popiera 39,2 % badanych, a legalizację związków homoseksualnych 19,7 %. Myślę, że stosując naciągane – ja cytuję jak podano – nie podając żadnych tabel lub porównując powyższe myślę, że te wskaźniki są zawyżone. Podsumowując, jest to bardzo dobra *Strategia*, podane przeze mnie cyfry są bardzo alarmujące i myślę, że taka *Strategia* powinna być opracowana, Zarząd, my wszyscy powinniśmy znaleźć pieniądze, aby poprawić tą istniejącą trudną sytuację.

- **radny Rajmund Pollak** – mamy znowu do czynienia ze *Strategią* opracowywaną bez osób, których to dotyczy i ja uważam, bo tutaj byli dzisiaj przed południem przedstawiciele właśnie... byli przedstawiciele bezrobotnych, byli przedstawiciele również pomocy społecznej i moim zdaniem tutaj taka *Strategia* powinna być przede wszystkim zaopiniowana przez instytucje, których to dotyczy i dlatego tutaj w tym wszystkim brakuje opinii właśnie osób dotkniętych tymi przypadłościami, jak również opinii związków zawodowych. Nie wiem dlaczego tu się lekceważy zupełnie związki zawodowe, podejmuje się ...[głosy z sali, poza nagraniem]... sprawy dotyczące właśnie m.in. polityki społecznej bez zaproszenia m.in. związków zawodowych, ale również organizacji społecznych pozarządowych, które powinny tutaj podjąć w tej sprawie debatę. Poza tym, no, jest masę tematów, które wymagają głębszej analizy. To wykazało chociażby dzisiaj przedpołudnie, gdzie mówiliśmy o sprawie organizacji Mistrzostw Europy i ja wielokrotnie podkreślałem, że jedna sesja w miesiącu to jest za mało jak na potrzeby problematyki, o której my tutaj mówimy. I gdyby przynajmniej dwie

sesje Sejmiku były w miesiącu, to wówczas te tematy można by było podzielić i powinni również tutaj być dopuszczeni do głosu eksperci, którzy są spoza Zarządu, których pewne problemy dotyczą, bo samo opracowywanie dokumentów, strategii, planów, bez zapytania osób, które się tym zajmują – prawda – a tym się zajmują m.in. związki zawodowe, zajmują się organizacje pozarządowe, również PCK, również *Caritas Polska*. Przecież, moim zdaniem, w takich sprawach powinny się te organizacje wypowiadać i to nie jest debata na 10-15 minut i uchwalajmy, hura, ręce do góry, tylko to powinna być debata merytoryczna. Poza tym tu powstały przeróżne zespoły zadaniowe, natomiast nie określono w jaki sposób rekrutowano ludzi do tych zespołów, na podstawie jakiego klucza, bądź też czy to jest, powiedzmy, w jakiś sposób, no, tutaj faktycznie podyktowane dokonania tych ludzi w tej dziedzinie. Natomiast ...[koniec kasety 4 a]... akurat najlepszym uniwersytetem, który w tej sprawie jest kompetentny, bo ten akurat uniwersytet zawsze nosił nazwę najbardziej komunistycznego uniwersytetu w województwie śląskim ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Jan Borzymowski** – ja uważam, że tej projekt opracowany pod patronatem Pani Dyrektor Misiewicz, wybitnego specjalisty w dziedzinie kreowania polityki społecznej i chociażbym miał złamać dyscyplinę partyjną, to będę głosował za przyjęciem tego projektu [oklaski].
- **radny Piotr Zienc** – ja już mówiłem o tym na posiedzeniach Komisji Polityki Społecznej, mówiłem w innych gremiach, że oto mamy bardzo dobry kompetentny dokument jaką jest *Strategia*, który to dokument przygotowywali wybitni fachowcy i naprawdę byłoby dobrze, żeby w innych dziedzinach podobne dokumenty były przygotowywane. Uważam, że możemy być z niego dumni i go jednoznacznie poprzeć.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ja chce tylko przypomnieć, że Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia na swoich posiedzenia dwa razy analizowała ten dokument. Po drugie: na stronach internetowych jest zawsze podana data Komisji, Panie Radny, każdej, łącznie z tematyką. Pan jest biegły w tych rzeczach, w związku z tym dziwię się, że Pana na tych komisjach, gdzie był ten dokument analizowanie, nie było. Były szerokie konsultacje ze wszystkimi środowiskami opiniotwórczymi, które mają się jakoś, jako strony i jako twórcy, do tego dokumentu. Były również konsultacje z organizacjami pozarządowymi, które są bardzo stroną w realizacji tego dokumentu, natomiast nie widzę powodu, dla którego miałyby być związki zawodowe, które mają inne obowiązki z ramienia ustawy. Związki zawodowe, z tego co ja się orientuję, szczególnie nie paliły się do opinii. Jeżeli Pan Radny ma jakieś uwagi, to ja z przyjemnością jako członek Komisji Polityki Społecznej tych uwag

wysłucham, ale uwag kończących się jakimś wnioskiem. Z uwagą wysłuchałam wypowiedzi pan i oprócz tego, że Uniwersytet Śląski jest komunistyczną uczelnią, nie wniósł Pan nic nowego. Więc czekam na propozycje.

- **radny Andrzej Dobrzański** – ja nie chcę zabierać głosu merytorycznie, ale po raz kolejny chcę zaprotestować przeciwko chamskim insynuacjom Radnego Pollaka. Jestem absolwentem Uniwersytetu Śląskiego i chyba tylko w chorej wyobraźni radnego Pollaka ta uczelnia kojarzy się z czerwonym uniwersytetem. Ja rozumiem rozżalenie Pana Radnego, bo był to Uniwersytet od samego początku, który głównie opierał się na założeniach merytorycznych i chyba dlatego nie jest Pan absolwentem tej uczelni, bo by Pan jej nie skończył.
- **radny Rajmund Pollak** – jeżeli Pan, Panie Dobrzański, twierdzi, że partia, którą Pan reprezentuje nie jest partią, która ma rodowód *pezetpeerowski*, no to ...[głosy z sali, poza nagraniem]... a Pan twierdzi, że Pan jest przykładem osoby, która jest antykomunistą, no to wie Pan, Pan tu wygłosił *curiosum* bardzo ciekawe...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Do rzeczy !
- **radny Rajmund Pollak** – gdyby byli tacy antykomuniści jak Pan, to do tej pory mielibyśmy tylko jedną partię w naszym kraju.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zamykam dyskusję – przystępujemy do podsumowania.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – ja chciałbym odpowiedzieć na jedynie pytanie, które tu padło tutaj. Otóż moim zdaniem Uniwersytet Śląski jest najlepsza uczelnią w regionie, dysponującą najlepszą kadrą w zakresie polityki społecznej w województwie, stąd nieprzypadkowy jest tak liczny udział pracowników tego Uniwersytetu pracujących w zespołach zadaniowych. Niezależnie od tego o ostateczną opinię w sprawie projektu *Strategii* wystąpiliśmy do prof. Kurzynowskiego, pracownika naukowego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, a myślę, że Szkoła Główna Handlowa jest poza wszelkim podejrzeniem.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0

wstrzym. 1

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały własnej Nr II/11/11/2003 z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie przyjęcia Wojewódzkiego programu wyrównywania szans osób niepełnosprawnych oraz przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu na lata 2003 - 2005 (druk II/976):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – uchwała pozytywnie zaopiniowana przez Komisję Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian uchwał w sprawie przyjęcia planu zakupu pojazdów szynowych i zapewnienia środków na zakup tych pojazdów, Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Województwa Śląskiego (druk II/978):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisje: Budżetu oraz Rozwoju pozytywnie zaopiniowała projekty.

- **radny Rajmund Pollak** – tutaj jest pytanie, czy jest określone już przeznaczenie tych pojazdów szynowych, z tego względu, że ja wielokrotnie postulowałem żeby unowocześnić tabor, który jeździ po Podbeskidziu. I teraz mam pytanie czy ten tabor będzie skierowany również na Podbeskidzie.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – chciałbym odpowiedzieć, że ta uchwała nie dotyczy tego tematu, ale w uzasadnieniu jest napisane, że będą te 4 *elektryczne zespoły trakcyjne* jeździć na terenie województwa śląskiego, a prawdopodobieństwo jest duże, że będą jedne z lepszych *zespołów*, bo jest to i rodzaj produkcji energooszczędnej. Myśleliśmy, że wygra ten, który da lepszą cenę. Okazało się, że parametry inne spowodowały, że wygrał ten, co dał wyższą cenę jednostkową, ale w trakcie eksploatacji będzie to tańsze. W związku z tym prośba o

zaakceptowanie, natomiast prawdopodobnie będzie jeździł pomiędzy Bielskiem-Białą a Częstochową.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2006 rok (druk II/975):

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Żywieckiemu na realizację zadania pod nazwą: Remont awaryjny mostu na rzece Sole w ciągu drogi powiatowej S 1408 w Międzybrodziu Żywieckim (druk II/977):

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu opiniuje projekt uchwały pozytywnie.

- **radny Rajmund Pollak** – jeżeli tutaj było powiedziane przed chwilą, że są dodatkowe środki w budżecie, to dlaczego tutaj ograniczać to do kwoty 220 tys. zł ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Jeżeli my uchwalimy, że *udziela się pomocy finansowej Powiatowi Żywieckiemu w kwocie odpowiadającej 85 % rzeczywistych kosztów robót remontowych*, to to wystarczy ! I tutaj ja Panie Przewodniczący wnoszę o wykreślenie słów: *lecz nie większej niż 220 tys. zł*, bo nie może być sytuacji takiej, że są pieniądze, a my będziemy potem ograniczać Powiatowi Żywieckiemu... a jeżeli np. remont tego mostu będzie kosztował pół miliona, to co ? To Powiat Żywiecki może dostać tylko 220 tys. ? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Bądźmy konsekwentni ! Jeżeli

uchwalamy, że ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Jeżeli my uchwalamy, że udzielamy pomocy w kwocie odpowiadającej 85 % rzeczywistych kosztów robót, to nie może to być ograniczone z drugiej strony kwotą, bo wiadomo, że są pewne przepisy, które nie pozwalają, że tak powiem, brać z sufitu cenę remontu, natomiast chodzi o to, żeby nie ograniczać kwoty, która pójdzie na remont. Dlatego Panie Przewodniczący ja proponuję tutaj...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – tak ! Przyjąłem ! Jest to jasna poprawka, będziemy głosować !
- **radny Rajmund Pollak** – natomiast najpierw niech odpowie przedstawiciel Zarządu dlaczego dano to ograniczenie do 220 tys. zł.
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – Pan Radny Pollak chce za wszelką cenę, żeby tej pomocy nie udzielić, a ja proponuję żeby jednak udzielić i musimy podać kwotę maksymalną, bo Regionalna Izba Obrachunkowa po wysłaniu uchwały po prostu zwróci do powtórnego rozpatrzenia, więc musi być maksymalna kwota, a przy okazji jest to potrzebne żebyśmy wiedzieli, że z naszego budżetu będzie tylko 220 tys., bez względu na to z czego sobie ten most wybuduje Żywiec. Jak sobie ze złota wybuduje, to jest ich sprawa, ale z naszej strony tylko 220 tys., żeby była użyteczność. Wynika to stąd, że jeździmy tym mostem jako obwodnicą w związku z zamknięciem drogi wojewódzkiej. I dlatego prosba do Państwa żeby w tej treści przyjąć uchwałę.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy wobec takiego rozwiązania Pan Radny wycofuje poprawkę ... ale poprawkę ma prawo wycofać.
- **radny Rajmund Pollak** – więc tutaj został wyjaśniona sprawa i bez złośliwości, natomiast sobie wypraszam, żeby Pan jako Członek Zarządu mówił o tym, że radny nie chce pomocy, bo to jest uwłaczające i obrażające. Natomiast jeżeli jest tutaj wyjaśnienie w ten sposób, że jest to umotywowane przepisami obowiązującymi – wycofuję tą poprawkę.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	2

12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w trybie przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości stanowiącej własność Województwa Śląskiego, położonej w Goczałkowicach - Zdroju (druk II/971):

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- **radny Antoni Waleczek** – ja drugi raz więcej w tej sprawie, nic więcej nie dodam to tego, co już powiedziałem. 16 maja będzie sesja w gminie Goczałkowice poświęcona planowi zagospodarowania tego obszaru. Uważam, że byłoby dobrze gdybyśmy odsunęli ten wniosek i poczekali do maja jak ten plan będzie przegłosowali, skonsultowali to z wójtem gminy Goczałkowice, skierowali być może na Komisję Rozwoju, podyskutowali nad tym i dopiero później podjęli decyzję. Nie ma nic przeciwko sprzedaży tego, ale chciałbym żeby zapisy były czytelne, żebyśmy jako Sejmik, który kreuje jakąś politykę rozwoju tego regionu miał tutaj coś do powiedzenia, a nie tylko sucho sprzedać, kasę wziąć, kasa się rozejdzie i z tego nic nie będzie. Chciałbym żeby ten rejon służył miejscowej ludności. Proszę o zagłosowanie przeciw.

- **Marszałek Michał Czarski** – nie taję ! Jesteśmy jako Zarząd w pewnym kłopotcie, bo procedura, która obowiązywała w tym zakresie – rozpatrywanie zgodnie z procedurą żadnych wątpliwości, ale dzisiaj wydaje mi się, że byłoby nieracjonalne forsowanie pomysłu Zarządu w świetle tych okoliczności, o których mówi Pan Radny, chociaż one do końca mnie nie przekonują. Ale żeby nie budzić wątpliwości, że my tak szybko chcemy się z tą nieruchomością rozstać, albo jeszcze... bo w domysłach mogą być różne urojone pomysły, więc żeby nie dać nawet pretekstu takiego, to nic się nie stanie jeżeli ta sprawa zostanie na tym etapie zawieszona, czyli zostanie zdjęta z porządku, ale też i prośba, żeby o jakichś sprawach, nie na podstawie jakichś domysłów, czy plotek nam przekazać. Jeśli nie wystąpią jakieś nowe okoliczności to dzisiaj z punktu widzenia racjonalnej gospodarki nieruchomościami ten teren nam do realizacji zadań Samorządu Województwa nie jest potrzebny. Nie stoi nic na przeszkodzie żeby poczekać miesiąc, albo jeśli będzie potrzeba i dłużej, ale żeby to nie było tylko na zasadzie jakiegoś takiego przesądu, który nie powinien odgrywać roli, bo gdyby miała się upowszechnić taka reguła i miała dotyczyć wielu zadań, to mogłaby grozić paraliżem Sejmiku. Dzisiaj jeszcze nie ma takiego zagrożenia, stąd przychyliam się do wniosku Pana Radnego. Wnioskuje, żeby dzisiaj tego nie rozpatrywać, ale tak, jak powiedziałem, proszę o jakieś wiarygodne informacje w tej sprawie.

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – w związku wycofaniem uchwały przez Zarząd punkt przechodzi jako nierozpatrywany.

13. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Województwo Śląskie, za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze ze specjalnego funduszu nagród (druk II/970):

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Edukacji pozytywnie projekt opiniuje.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

14. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia Kolegium Pracowników Służb Społecznych w Czeladzi (druk II/973):

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Edukacji pozytywnie projekt opiniuje.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

15. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 4 w Bytomiu poprzez utworzenie w jego strukturach Oddziału Rehabilitacyjnego, Pododdziału Udarowego w ramach Oddziału Neurologicznego oraz rozszerzenie

działalności Oddziału Wewnętrznego III i zmianę jego nazwy na Oddział Wewnętrzny III i Pulmonologii (druk II/972):

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

16. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Zasad udzielania zniżek nauczycielom pełniącym funkcje kierownicze w szkołach prowadzonych przez Województwo Śląskie w zakresie tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych oraz przyznawania zwolnień od obowiązku realizacji zajęć (druk II/979):

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Edukacji projekt pozytywnie opiniuje.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności na rzecz Skarbu Państwa – Agencji Mienia Wojskowego (druk II/981):

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu pozytywnie projekt opiniuje.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie określenia regulaminu, zasad i trybu przyznawania Nagród Marszałka Województwa Śląskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury fizycznej i sportu (druk II/982):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Sportu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podpisanie przez Marszałka Województwa Śląskiego Oświadczenia stron Kontraktu Wojewódzkiego dla Województwa Śląskiego na lata 2005 – 2006, rozszerzonego o dwa zadania ujęte w ustawie budżetowej na rok 2006 z dnia 17 lutego 2006 roku w załączniku nr 2 – Rezerwy celowe, część 83, pozycja 82 – zadanie pod nazwą: Rozbudowa infrastruktury liniowej w związku z budową Euroterminalu w Sławkowie, pozycja 83 – zadanie pod nazwą: Modernizacja Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Jastrzębiu Zdroju (druk II/983):

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym tutaj zapytać jakie będzie tutaj rozpatrywanie wniosków innych szpitali wojewódzkich i innych ośrodków

zdrowia będących w gestii Urzędu Marszałkowskiego odnośnie zakupu również nowoczesnego sprzętu, bo są pewne wnioski innych szpitali, które po prostu zostały albo zawieszono, albo są jeszcze nierozpatrzone i tutaj, no jest wymieniony jeden szpital wojewódzki. Co z resztą ?

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – ja bardzo krótko ! Jest tutaj tylko jeden szpital, bo w uchwale budżetu państwa przyjęto pozycję 83 pod nazwą: *modernizacja szpitala Wojewódzkiego Nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju*. To nie jest związane z naszymi środkami finansowymi, natomiast Państwo pamiętają jak podejmowaliśmy dotyczącą podpisania *Kontraktu Wojewódzkiego* na te 41 mln – mówiłem, że jest prawdopodobieństwo, że jeszcze otrzymamy dwa razy po 10 mln - i to jest to ! Sławków i szpital. W związku z tym nasz kontrakt w stosunku do innych różni się o te 20 mln, czyli będziemy mieć w nim wydatkowanie 61 mln. Natomiast to, co Pan Radny pyta, to jest sprawa podziału nadwyżki budżetowej i będzie w miesiącu maju i wtedy będą inne szpitale, które występowały w konkursie i będą miały szansę otrzymać dofinansowanie.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego sytuacji dochodowej właścicieli gospodarstw rolnych (druk II/984):

- **radny Tadeusz Mazanek** – grono wybitnych naukowców pod przewodnictwem prof. Bojarskiego, Jadwigi Staniszkis, dr. Sroki oraz 40 innych nazwisk opracowało *raport o stanie państwa* oraz o sposobie jego naprawy. Komisja Rolnictwa zapoznała się na swoich posiedzeniach z tym raportem i przyjęła oświadczenie, którego treść macie Państwo w załączniku. Powiedzieć, że mało optymistyczne, to jest mało powiedziane. Sytuacja rolnictwa zapowiada się tragicznie, straciliśmy kontrolę nad bezpieczeństwem żywnościowym i ten stan będzie narastał. Komisja Rolnictwa stanęła na stanowisku, że trzeba protestować przeciwko temu i wydać stosowne oświadczenie, w treści jak w załączniku. Nie będę komentował i przytaczał danych statystycznych, ale napawają przerażeniem. Apeluję o zagłosowanie za tym oświadczeniem.

- **radny Grzegorz Makowski** – to, co powiem, powiem z bólem serca, a nawet to może być użyte przeciwko mnie, ale powiedzieć to muszę przy tej okazji. W swoim czasie partia, która dzisiaj sprawuje władzę przedstawiła wyborcom rolny, który zapowiadał pełną realizację dobrej polityki rolnej, której celem miała być m.in. poprawa życia mieszkańców wsi, zaś w ramach *Wspólnej Polityki Rolnej* miała nastąpić poprawa sytuacji ekonomicznej rolnictwa. Tymczasem obecny rząd, a przede wszystkim Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi pokazał, że nie rozumie i potrafi rozwiązywać problemów, którymi żyją mieszkańcy obszarów wiejskich ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – no wie Pan ! Wyjątkowo na temat ! Z rolnictwa to ja też się trochę orientuję, chyba najlepiej ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Grzegorz Makowski** – 1410 m² mam działkę ! Z programu wyborczego partii rządzącej nie zrealizowano do dzisiaj żadnego punktu, natomiast są liczne błędy w działaniu, a przede wszystkim zaniedbania, które skutkują znacznym pogorszeniem sytuacji w rolnictwie w ciągu ostatnich kilku miesięcy. W dramatycznej sytuacji znajdują się producenci mleka. Ci, którzy siedzą tutaj na sali, a mieli cokolwiek wspólnego z rolnictwem doskonale o tym wiedzą. W najbliższym czasie będą musieli płacić kary za przekroczenie limitu produkcji mleka. Dla wielu z nich oznaczać to będzie bankructwo. W krytycznej sytuacji znajdzie się również wiele podmiotów skupujących, których nie będzie stać na zapłacenie kar dla dostawców mleka przekraczających posiadaną indywidualną ilość referencyjną. Ten stan rzeczy jest skutkiem zaniechania Ministra Rolnictwa w reagowaniu na sytuację zaistniałą na rynku i porozumieniu się z partnerami z Unii Europejskiej. Tą sytuację można było uratować doprowadzając do wcześniejszego uruchomienia rezerwy restrukturyzacyjnej zapisanej w traktacie akcesyjnym na rok kwotowy 2006/2007. Również za późno resort rolnictwa podjął działania w sprawie dokonania konwersji niewykorzystanej ilości referencyjnej dla dostawców bezpośrednich na indywidualną ilość referencyjną dla dostawców hurtowych. Nie zadbano skutecznie o interesy polskiego rynku cukru. O tym mogliście Państwo wyczytać i usłyszeć w TV. Niekompetencja i wręcz dezercja Ministra Rolnictwa na temat wspólnotowej reformy rynku cukru otworzyła zagranicznym koncernom drogę do przenoszenia produkcji cukru do innych państw członkowskich. Taka postawa prowadzi polskich producentów cukry na ścieżkę postępującej degradacji, zamykania cukrowni, zmniejszenia liczby miejsc pracy, zmniejszenia powierzchni uprawy buraków. Podczas urzędowania obecnego Ministra Rolnictwa doszło do zamknięcia granic naszych wschodnich sąsiadów dla polskiego mięsa. Państwo znacie ten przypadek. Pomimo korzystnej sytuacji międzynarodowej, np. wstrzymanie się Argentyny od eksportu mięsa do Rosji,

rząd swą biernością w relacjach z partnerami rosyjskimi i ukraińskimi oraz brakiem troski o poszanowanie zasad obrotu artykułami rolno-spożywczymi przyczynił się do zahamowania eksportu na wschód. Nie podjęto również efektywnych działań zmierzających do rozładowania powstałej w ten sposób sytuacji kryzysowej na polskim rynku mięsa. W Ministerstwie Rolnictwa popełnia się niewybaczalne błędy w polityce kadrowej, niesprawnie prowadzi konkursy na kierowników podległych instytucji, rozrzutnie dysponuje mieniem publicznym, tworzy drogie i bezcelowe koncesje organizacji i działania instytucji rolniczych. Brak nadzoru przyczynił się do powstania paraliżów Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, co zahamowało realizację bieżących działań oraz przygotowań do wdrożenia nowych projektów. Chodzi oczywiście o 2007-2013. ARiMR została dotknięta chaosem organizacyjnym. W styczniu bez żadnego merytorycznego uzasadnienia zostali odwołani wszyscy dyrektorzy oddziałów regionalnych w Polsce. Na efekty takich działań nie trzeba było długo czekać. Przed rokiem o tej porze Agencja przyjęła od rolników 123 tys. wniosków o dopłaty bezpośrednie, natomiast w tym roku niespełna 2 tys. To ponad 60 razy mniej. Przed rokiem o tej porze już 1,3 mln rolników otrzymało należne płatności, w tym roku tylko 850 tys., a ceny środków produkcji rosną z każdym dniem. Rolnikom są te pieniądze potrzebne dzisiaj właśnie, a nie w lipcu. Przed rokiem o tej porze na kontach rolników było już 5,6 mld zł, w tym roku tylko 3,4 mld. Już od 15 marca br. przez dwa kolejne miesiące rolnicy powinni składać do Agencji wnioski o płatności obszarowe na 2006 rok wraz załącznikami graficznymi. Nie czynią tego, bo Agencja nie przysłała im wniosków spersonalizowanych. Istnieje realna groźba iż rolnicy nie dostaną płatności obszarowych na rok bieżący, lub pieniądze mogą otrzymać w terminach zdecydowanie późniejszych niż w roku ubiegłym. Pełna odpowiedzialność za ten stan rzeczy spoczywa na Ministrze Rolnictwa, a także na Prezesie Agencji. Rolnicy tracą nadzieję, że kiedykolwiek otrzymają środki finansowe, przejawem tego była ostatnia manifestacja w Olsztynie. Mogą również nie otrzymać środków finansowych z tytułu wsparcia gospodarstw niskotowarowych, dostosowania gospodarstw do standardów UE, zalesiania gruntów rolnych, programów rolno-środowiskowych oraz działań inwestycyjnych z funduszy strukturalnych. Ponadto, istnieją poważne wątpliwości czy środki finansowe, które właśnie w tym roku były przeznaczone na działania w ramach tych dwóch sektorowych programów operacyjnych będą dostępne dla rolników. Dlatego wydaje mi się osobiście – to jest bardzo subiektywna ocena – że proponowana uchwała jest jak najbardziej na miejscu. Sejmik Województwa Śląskiego musi zareagować, podobnie jak inne samorządy województw po to, żeby ostrzec rolników, a być może ustrzec władze, których się naprawdę w roku 2006 naprawić nie da.

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja jestem rolnikiem – praktykiem i chociaż moje główne źródło jest poza rolnictwem i z pewnym przymrużeniem mogę patrzeć na dochodowość, ale jako rolnik mam prawo stracić zaufanie do państwa. Otóż na swoim przykładzie, jednym z wielu, nasze państwo – III, czy IV RP, nie mogąc w tej chwili zgadnąć podważyło to zaufanie. Wydało mi 2. lutego kwit o dopłatach bezpośrednich i ta instytucja twierdzi, czyli Agencja... i była dobra praktyka, że w ciągu dwóch tygodni do rolnika trafiały pieniądze. Niestety ! Piorun strzelił w Agencję i w tej chwili ten kwit jest już właściwie nic nie wart. Rolnicy chodzą jak po prośbie do tych banków i co kilka dni sprawdzają, ponieważ tysiące jest takich, którzy dostali ten kwit. Dla niejednego są to pieniądze wyczekiwane na chleb, albo kupiony na kredyt nawóz. Proszę mi wierzyć – tak jest ! Koszty środków produkcji bardzo drastycznie podrożały i to był kapitalny zastrzyk na wiosnę tego roku. Niestety ! Nie da się już racjonalnie wytłumaczyć opóźnień w wypłatach, pomijając fakt, że dopłata nie zbilansowała w żaden ...[koniec kasety 4 b]... już prawie na kanapie i już chyba ma głęboko gdzieś nawet rolników, tak ośmielę się przypuszczać. Właściwie nie ma jakiegoś głosu donośnego o sytuacji w tej chwili rolników i być może my samorządowcy jakoś bliżej ludzi spróbujemy to dostrzec i jakiś sygnał wysłać, ponieważ naprawdę bardzo powszechnie trudna sytuacja materialna, wręcz deficyt finansowy, który panuje powszechnie. Jeszcze jeden akcencik. Instytucja, którą reprezentuje tu też Pan Radny – ja go tak tykam, ale to nie będzie jego wina – wielki program pomocy inwestycyjnej dla rolników. Ja podsumowałem to tak: w województwie śląskim ta wielka pomoc trafi do niespełna 2 % rolników ! Czy to jest rzeczywiście recepta na doprowadzenie rzeczywiście do jakiejś nowoczesności naszego rolnictwa ? Ja odpowiadam sobie, że to jest absurd. To jest okłamywanie, zakłamywanie społeczeństwa, ale korzenie tego pomysłu sięgają poprzednich rządów i tu nie zwalam wcale na obecny, tylko, że obecny wygląda na to, że się zupełnie pogubił, a obsada na stanowisku wydaje się być bardzo mało szczęśliwa. Ja patrzę merytorycznie na to i z tego właśnie powodu popieram takie głosy nas radnych ze szczebla wojewódzkiego, jak one by się rozpowszechniły. To jest chyba jedyna szansa, aby ktoś w obronie dochodowości na wsi od strony rolnictwa wystąpił.

- **radny Tadeusz Mazanek** – do Pana Radnego Makowskiego. To nie jest, jak powiedział Pan Radny Kłudka, sytuacja ostatniej chwili i że to nie nawarstwiło się za ostatniego rządu. Dużo nawarstwiło się oczywiście, ale nie wszystko jest pochodną co decydowało się parę lat temu, co decydowało gdy zawieraliśmy traktat akcesyjny z Unią Europejską. Te 16,5 mld produkcji

mleka, która mieliśmy a zagwarantowano nam 9,5 mld, to przecież jest wynikiem ponoć sukcesu negocjacyjnego, a niedawno byliśmy świadkami jak w Senacie toczyła się dysputa, a zadane pytanie, o dziwo, z Platformy Obywatelskiej: czy rządowi jest znane, czy Panu Ministrowi Spraw Zagranicznych jest znane, że UE w projekcie traktatu konstytucyjnego i w naszym traktacie akcesyjnym narzuciła Polsce limity produkcji stali itd., ograniczając w sposób drastyczny nasze siły wytwórcze. Pan Minister bardzo oględnie powiedział, jękał się, stękał, ale nie odpowiedział wprost. Tragedia dzieje się z naszą gospodarką, z rolnictwem idzie to tsunami, które zawisło nad Europą, nad naszą gospodarką, nad rolnictwem obecnie. Przytoczę Państwu tylko, że tak absurdalne importy, niczym nie ograniczone od kilkunastu lat doprowadziły do tego, że stopa życiowa rolników obniżyła się w porównaniu z rokiem '90 o 40 %. Importujemy chleb, rocznie za 35 mln dolarów, przetwory z mąki za 100 mln, ciasta za 50 mln, jaja za 13, ryby za 280... tektura, pudła z papieru, rurki, gwoździe, wózki dziecięce, zabawki, wieprzowina, wody mineralne. To 6 mld, co pokazuje ujemny bilans handlowy. Jeśli tak dalej pójdziemy, to bezpieczeństwo żywnościowe jest pogrzebane, suwerenność pogrzebana, bo już teraz 50 % środków żywnościowych importujemy, a jesteśmy trzecim krajem dla UE w ich eksporcie. Fundujemy im 1,5 mln miejsc pracy, podczas gdy nasze bezrobocie jest wysokie.

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Rajmund Pollak** – ja oczywiście poprę uchwałę zaproponowaną przez Pana Mazanka, natomiast jeżeli chcemy rozwiązać problem kompleksowo to uważam, że skuteczniejsze by były inne rozwiązania, mianowicie powinniśmy zorganizować marsz na Brukselę, poprosić rolników, hutników, górników, zapłacić za przejazd do Brukseli i z powrotem i zapewniam Państwa, że gdyby tam pojechali nasi rolnicy, nasi górnicy, nasi hutnicy, to na pewno ta biurokracja brukselska ruszyłaby z posad, bo im się wydaje, że my jesteśmy za daleko. Niestety ! To, co mówiłem z tej mównicy półtora roku temu, czy dwa lata temu, Niestety się sprawdziło. Nas Unia Europejska rolowała i roluje i Niestety, to się odbija na rolnikach, to się odbija na studentach, na służbie zdrowia, na całym przemyśle i na poziomie również bezrobocia. I fakt, że my jesteśmy płatnikiem netto składki do UE, to wymaga jednak pewnej interwencji, natomiast nasi politycy w ogóle nie potrafią negocjować, no Niestety, nie potrafią negocjować. I dlatego jeżeli faktycznie chcemy być skuteczni, chcemy coś załatwić w Brukseli to tam trzeba zamiast dwóch, trzech polityków trzeba wysłać z 20 tys. polskich górników, hutników i rolników i zrobią porządek w Brukseli. Tylko trzeba znaleźć fundusze na

koszty przejazdu, a ludzie sobie dadzą radę, dojadą do Brukseli, tylko zorganizować marsz na Brukselę. Moim zdaniem to jest jedyne wyjście, bo to, że sobie uchwalimy, ale to nie rozwiąże problemu, bo w Polsce powstała nowa warstwa, warstwa biurokratów unijnych, którzy po prostu zajmują się wnioskami, oceną wniosków, kwalifikacją wniosków, kontrolą wniosków, a pieniędzy z Unii nie ma, natomiast my wydajemy kolejne pieniądze na biurokrację. I dlatego mimo wszystko proponuję żeby rozważyć tą możliwość i zadziałać skutecznie, bo same uchwały jeżeli tam się nie pojedzie, jeżeli tam się tych biurokratów w jakiś sposób nie przekona, że my potrafimy również zaprotestować, to nie będzie. Proszę zauważyć, że oni potrafią, że zachodnie związki zawodowe organizowały już marsze na Brukselę i to dało efekt. I uważam w tej chwili, że myśmy też powinni zorganizować taką demonstrację w Brukseli.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	1

21. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk II/987):

- **radny Andrzej Dobrzański** – uzasadnienie do projektu uchwały jest wyjątkowo obszerne, bo zarówno uzasadnienie czysto formalne, jak i merytoryczne. Otrzymałicie Państwo to wcześniej na piśmie, jeżeli będą jakieś pytania, to bardzo chętnie udzielę odpowiedzi.
- **radny Rajmund Pollak** – no ja się nie dziwię, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, który jest z tej samej partii, co Marszałek i większość Zarządu, no, proponuje odrzucenie skargi. Nasza sytuacja jest nieprawidłowa w naszym Sejmiku, ponieważ przewodniczącym Komisji Rewizyjnej powinien być ktoś z opozycji, z tego względu, że nie można samego siebie kontrolować. Jak może członek partii rządzącej kontrolować partię rządzącą, no przecież przywołają go od razu na dywanik i dadzą mu polecenie partyjne...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Może w tych partiach jest inaczej ! Ale proszę przejść do rzeczy ! Czy jest Pan innego zdania niż to uzasadnienie ?

- **radny Rajmund Pollak** – ja uważam, że skarga jest słuszna, że Stowarzyszenie na Rzecz Potrzebujących Pomocy „Nadzieja” w Częstochowie złożyło skargę, która jest zasadna i co więcej, skarga dotyczy osób biednych, osób potrzebujących pomocy i w związku z tym dla mnie, to jest naganne, że zamiast tym ludziom pomóc tutaj się proponuje, żeby odrzucić ich skargę. Panie Przewodniczący ! Mam wniosek przeciwny do Komisji Rewizyjnej, mianowicie proponuję skargę Stowarzyszenia na Rzecz Potrzebujących Pomocy „Nadzieja” uznać za zasadną i proszę to głosować najpierw jako wniosek dalej idący.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chciałbym wiedzieć, czy któryś z radnych regionu częstochowskiego spotkał się z tą skargą pod swoim adresem, opcje są bardzo różne ... bo właśnie obawiam się, że nie i przestrzegalbym przed takim jednoznacznym postrzeganiem nowo utworzonych, bo bardzo ładnie się można nazwać, no i co z tego. Myśmy przyjęli zasady udzielania pomocy wszelkim instytucjom, których jest tysiące. W samej Częstochowie niekwestionowanym liderem jest *Caritas*. W związku z tym trochę nieufności w stosunku do takich, którzy chcą na organizowanie się.

- **radny Andrzej Dobrzański** – ja chce tylko powiedzieć tylko jedno, że wnioskowana przez Stowarzyszenie kwota nie miała być przeznaczona na pomoc potrzebującym, tylko na działalność administracyjną, na sfinansowanie ich pierwszych trzech miesięcy. Po drugie: o taką samą pomoc zwrócono się do miasta Częstochowa i Prezydent Wrona, który naprawdę nie ma nic wspólnego z SLD zajął identyczne stanowisko jak Zarząd Województwa, ROPS i wydaje mi się Panie Radny Pollak, niech Pan nie podchodzi do spraw politycznie, niech się Pan najpierw zapozna z materiałami merytorycznymi ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Wycieczki są takie same jak Pana ! ... Mówi Pan chyba o swoich 5 minutach.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zamykam debatę, przechodzimy do głosowania... Jeśli Pan inaczej uważa, będzie Pan głosował inaczej. Tu nie ma formy poprawki do tej uchwały.

- **radny Rajmund Pollak** – jeżeli my rozpatrujemy wniosek, czyli mamy jako Sejmik rozpatrzyć skargę, to albo jesteśmy za przyjęciem skargi, albo przeciwko przyjęciu skargi, natomiast w ten sposób, tutaj...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w ten, to znaczy jaki ?

- **radny Rajmund Pollak** – ...że Sejmik uchwała, że po rozpatrzeniu skargi... W jaki sposób Sejmik to rozpatrzył, skoro tutaj w tych papierach nie ma tej skargi. Proszę mi powiedzieć w jaki sposób każdy z Państwa rozpatrzył tą skargę...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę nie rozpoczynać już debaty ! Debata jest zamknięta ! Proszę uwagi co do głosowania, tylko i wyłącznie !
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Ja cytuję paragraf 1. uchwały: *po rozpatrzeniu skargi Stowarzyszenia na Rzecz Potrzebujących Pomocy „Nadzieja” w Częstochowie na Zarząd Województwa Śląskiego postanawia się nie uwzględnić skargi.* W jaki sposób Państwo jako radni chcecie... przepraszam bardzo ! To jest uchwała Sejmiku Województwa Śląskiego. Pisze wyraźnie ! To nie jest uchwała Komisji Rewizyjnej, tylko to jest uchwała Sejmiku Województwa Śląskiego. I Panie Przewodniczący !...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja Pana rozumiem, ale...
- **radny Rajmund Pollak** – nie Panie Przewodniczący ! Tutaj moim zdaniem my nie możemy sobie robić kpiny z samorządu wojewódzkiego ...[głosy z sali, poza nagraniem]... bo jak można rozpatrywać skargi bez znajomości jej treści. Myśmy nie otrzymali jako radni treści skargi, więc ja uważam, że głosowanie jest bezprzedmiotowe i daję wniosek formalny o przesunięcie tego punktu na następną sesję, że względów formalnych, bo w tej sytuacji jest to skandal, bo proponuje się, żeby Sejmik rozpatrzył skargę, której nie dostał do ręki, bo my jako radni nie dostaliśmy skargi do ręki.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dobrze ! Przyjmuję Pana wniosek. Jest jednoznaczny ! Chodzi o odrzucenie uchwały w całości i będę to głosował... wycofanie z porządku obrad – tak !
- **radny Rajmund Pollak** – ...Panie Przewodniczący ! Ale wycofanie ze względów merytorycznych...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dobrze !! Przecież Pan to powiedział ! Jeśli Pan chce to potwierdź, że nie ma tej skargi w dokumentach.

Głosowanie nad wnioskiem radnego Pollaka o zdjęcie uchwały z porządku obrad:

za	5
przeciw	23
wstrzym.	0

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Głosowanie nad uchwałą:

za	27
przeciw	1
wstrzym.	3

- **radny Rajmund Pollak** – informuję Pana, iż zgłaszam wniosek o reasumpcję uchwały poprzez głosowanie jawne imienne, z tego względu żeby wyborcy wiedzieli jak mają na nazwisko radni, którzy głosowali przeciwko skardze, której nie przeczytali, bo taka jest prawda, bo tutaj jeżeli my... jeżeli uchwała mówi, że Sejmik Województwa Śląskiego postanawia nie uwzględnić skargi, to w jaki sposób można nie uwzględnić skargi...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ja przyjmuję tę propozycję ! Czy ktoś jest przeciwny ?
- **radny Marian Maciejczyk** – Pan Radny Pollak nie po raz pierwszy tutaj uprawia impertynencję i to bardzo brzydką. Chciałem zapytać Pana Radnego skąd on wie co ja czytałem i z czym się zapoznawałem. Po prostu to jest chamstwo Panie Radny ! W związku z tym ja jestem zdecydowanie przeciwko takim wnioskom !

Głosowanie nad wnioskiem radnego Pollaka o reasumpcję głosowania:

za	1
przeciw	24
wstrzym.	3

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

22. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Piotr Zienc** – ja chciałem na ten temat wcześniej zabrać głos, ale żeby nie przedłużać zrobię to teraz... Jako członek Komisji Rewizyjnej czuję się

upokorzony wypowiedziami kolegi Rajmunda Pollaka. Myślę, że powinien kolega, zanim wystąpi w takich sprawach, przejrzeć jakie przepisy regulują funkcjonowanie Komisji Rewizyjnej. Wtedy dowiedziałby się czym jest Komisja Rewizyjna, czym w ogóle są komisje w naszym Sejmiku i jakie jest ich umocowanie prawne. Mało tego ! Dowiedziałby się, że Komisja Rewizyjna składa się z przedstawicieli wszystkich klubów działających w Sejmiku i poprzez swoich przedstawicieli prawie wszyscy radni mają możliwość dotarcia do dokumentów, którymi Komisja się zajmuje. Jeżeli mówię niejasno, no to trudno. Widocznie niejasność moich sformułowań wynika z faktu, że również skończyłem tą komunistyczną uczelnię, czyli Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Nauk Społecznych, Politologię – Politykę Społeczną [oklaski].

- **radny Rajmund Pollak** – ja nie będę tutaj powtarzał się na temat *lewej prawicy*, ale wiemy wszyscy o jaką formację chodzi. W druku II/987, który dostali wszyscy radni, podpisanym przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, który to druk został dostarczony dzisiaj, Panie Radny Zienc, nie ma tej skargi, więc proszę mi powiedzieć, Panie Radny, w jaki sposób mogli radni, którzy nie są członkami Komisji Rewizyjnej... bo zgoda ! Panowie, którzy jesteście w Komisji Rewizyjnej dysponowaliście skargą. W jaki sposób radni, którzy nie są członkami Komisji Rewizyjnej byli zapoznani ze skargą, skoro ta skarga nie została dołączona do dokumentów ? A poza tym, proszę mi powiedzieć co to są za zwyczaje niedemokratyczne - właśnie komunistyczne zwyczaje były takie, że się debatowało o rzeczach, które po prostu nie były do końca wyjaśnione. I tutaj, ten plik dokumentów powinien zawierać skargę, bo on zawiera tylko i wyłącznie jedną stronę, to znaczy stronę Komisji Rewizyjnej, która, no, powiedzmy, jest reprezentowana przez Przewodniczącego, który reprezentuje tą samą formację co Marszałek, co cały Zarząd ...[głosy z sali, poza nagraniem]... I dlatego uważam, że względy formalne nie zostały dopełnione przed procedowaniem tej uchwały, ponieważ radnym nie została dostarczona przez głosowaniem skarga. Dalsza sprawa, jeśli chodzi o tryb interpelacji. W formie interpelacji zapytuję Pana Marszałka Czarskiego ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Proszę sobie popatrzeć do *Regulaminu* ! ... Mianowicie, na jakiej podstawie – tutaj mam z portalu *sport.com.pl* – Pan Wicemarszałek Grela wypowiedział się, że dotychczasowy Dyrektor *Stadionu Śląskiego* Jerzy Góra [REDAKTOR] [REDAKTOR] gdy ustawa z 6 maja 2005 roku odnośnie pracowników samorządowych w art. 3 a wyraźnie przewiduje nabór kandydatów na wolne stanowiska urzędnicze, w tym na kierownicze stanowiska urzędnicze, zatrudnionych na podstawie art. 2 pkt 2 i 4, zwanych dalej stanowiskami urzędniczymi jest otwarty i konkurencyjny, czyli, Panie Marszałku, czy ustawa została wypełniona ? Czy przepisy tej ustawy zostały wypełnione przed wypowiedzią Pana Wicemarszałka Greli [REDAKTOR]

przypomnij sobie jak dzisiaj głosowałeś. To nie są patetyczne słowa, to może być rzeczywistością – kiedyś.

- **radny Karol Stasica** – chciałem w imieniu kolegów radnych Powiatu Żywieckiego przekazać wam, Koleżanki i Koledzy Radni, Panu Marszałkowi, całemu Zarządowi podziękowania za udzielenie pomocy dla Powiatu na realizację zadania: *remont awaryjny mostu...* Chcę powiedzieć, że ta droga w związku z osuwiskiem jest w stanie katastrofalnym, gdzie jeździ codziennie masę pojazdów. Jest to droga po części gminna, po części powiatowa. Chciałem zwrócić się jeszcze raz, ponieważ Pan Marszałek Maras zapewnił na Komisji Rozwoju, że będzie jak najszybciej uruchomiony jeden pas ruchu koło tego osuwiska, aby to się uczyniło jak najszybciej i poprawiło warunki komunikacyjne na tym odcinku. Raz jeszcze w imieniu radnych i własnym bardzo serdecznie dziękuję. Prosił również o to Starosta Żywiecki, któremu ta pomoc jest bardzo potrzebna. Dziękuję.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – chciałbym odnieść się do tej wypowiedzi Pana Radnego Pollaka dotyczącej kwestii związanej ze skargą Stowarzyszenia *Nadzieja* z Częstochowy, w części dotyczącej – jak twierdził Pan Radny Pollak – braków w dokumentacji samej skargi. Otóż obowiązujące nas w tym zakresie przepisy prawa, szczególnie kwestie wynikające również z zapisów KPA - bo proszę zwrócić uwagę, że oprócz podstawy prawnej kompetencyjnej ustawy o samorządzie województwa mamy tutaj również przywołane zapisy KPA – odsyłają rozpatrzenie tego typu skargi do sejmiku województwa. Pan Radny twierdzi, że nie zapoznał się, ponieważ nie dołączono w materiałach tego dokumentu, natomiast chciałem Pana Radnego również poinformować, że nie dołączono do tego szeregu innych dokumentów, ponieważ Komisja Rewizyjna jak wiem rozpatrując ten dokument opierała się nie tylko na skardze tego Stowarzyszenia, ale też na całej korespondencji, która toczyła się pomiędzy Stowarzyszeniem, Zarządem Województwem, Sejmikiem, Samorządowym Kolegium Odwoławczym i bodajże jeszcze Wojewoda w tej sprawie się włączył. Gdybyśmy chcieli przekazać dokumenty musielibyśmy przekazać całą teczkę. Od tego właśnie mamy Komisje, jako organy Sejmiku, żeby tymi sprawami się zajmowały. To jest gwoli wyjaśnienia. Ja rozumiem, że większość radnych nie przyjęła poglądu Pana Radnego Pollaka, bo gdyby było inaczej, to po pierwsze wynik głosowania byłby inny, ale oczywiście, gdyby była taka potrzeba ze strony większej grupy radnych, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby skierować całą teczkę. To nie są aż tak wielkie koszty – rozumiem, że wpuścilibyśmy to w koszty tzw. *demokracji*, żeby zadowolić Pana Radnego Pollaka, natomiast chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz. Panie Radny Pollak ! Gdyby była taka potrzeba, to od tego jest tu przedstawiciel wnioskodawcy, czyli autora dokumentu, czyli w tym wypadku Przewodniczący Komisji, że może

odpowiadać na pytania. Gdyby Pan był zainteresowany, to by Pan zadał pytanie. Ja nie usłyszałem z Pana strony w debacie nad tym punktem żadnych pytań, czyli Pana nie interesowało uzasadnienie merytoryczne dlaczego Komisja Rewizyjna zaproponowała takie, a nie inne rozwiązanie, a jeżeli przeczytać ten załącznik do uchwały, to łatwo zauważyć, że zdecydowały o tym względy formalne, nie zasadność merytoryczna wniosku Stowarzyszenia, tylko względy formalne, czyli stan ustawodawstwa w tej sprawie. Gdybym był złośliwy to bym powiedział, że Pan o to nie zapytał, a mimo tego głosował Pan przeciw ! Czyli też bez analizy przyjął Pan, że taka decyzja Komisji Rewizyjnej jest motywowana politycznie i dlatego jest zła, bo Komisja Rewizyjna, Zarząd – jedna partia itd. - nie zwracając uwagi, że w Komisji są przedstawiciele różnych stron politycznych reprezentowanych w tym Sejmiku, ale nie przeszkadzało to Panu nie zadać tego pytania i nie przeszkadzało to Panu, mimo nieprzeczytania tych dokumentów, wyrobić sobie pogląd, bo ja odebrałem z tego, że Pan ten pogląd miał wyrobiony, czyli Pan uważał, że skarga jest zasadna. Nawet taką poprawkę Pan proponował ... dokładnie... Pan Przewodniczący odmówił poddania jej pod głosowanie i słusznie, Panie Radny, ponieważ taka poprawka merytorycznie jest bzdurna ze względu treść uchwały, bo nie można wprowadzić poprawki do paragrafu 1., i nie wprowadzać poprawki do paragrafu 2., który stanowi o tym, że *uzasadnienie faktyczne i prawne stanowi załącznik do uchwały*. Więc Pana poprawka zmierzała do tego żeby przyjąć, że postanawia się uwzględnić skargę i uznać, jednocześnie w brzmieniu by pozostało: *uzasadnienie faktyczne i prawne stanowi załącznik do uchwały* - ten który mamy ! To byłby absurd i totalna bzdura. Więc proponuję na koniec, na zasadzie pewnej sugestii, że jeżeli zgłaszamy poprawki, to patrzmy na konsekwencje poprawek i ich brzmienie w całości.

- **radny Jan Borzymowski** – przepraszam bardzo, że zwracam się z taką prośbą, ale chciałem powiedzieć o smutnym scenariuszu, który życie zgotowało mojemu przyjacielowi. Jego osiemnastoletni syn od roku choruje na białaczkę, jest leczony w najlepszej klinice w Polsce, jednak bez efektu i w ostatnim czasie lekarze, że tak powiem poddali się i dali tylko cień nadziei temu chłopakowi w inauguracyjnym, takim początkowym programie leczenia białaczki, który jest przeprowadzany w Stanach Zjednoczonych. Ten chłopak ma szansę zakwalifikować się na to leczenie, ale brak środków finansowych żeby pokryć ten wyjazd. Dlatego wspólnie z kolegami przy *Fundacji Przyjaciół Dzieci z Chorobami Serca* otworzyliśmy subkonto dla tego osiemnastoletniego ██████. I mam prośbę: kto z Państwa jeszcze nie rozliczył się z fiskusem, a mógłby 1 procent swoich dochodów przeznaczyć na tą fundację, to gorąca prośba moja i ojca tego ██████ – ja mam rachunek bankowy i mogę podać numer, jeżeli ktoś z Państwa byłby zainteresowany, jak również zostawię ten numer w sekretariacie Pana Przewodniczącego.

- **radny Rajmund Pollak** – Pan Przewodniczący Wieczorek często wychodzi z sali i może nieuważnie słucha co tu się mówi. Ja wyraźnie powiedziałem, że do wniosku powinna być dołączona skarga i jak Pan zauważył nie forsowałem tej poprawki dalej, bo zaproponowałem żeby wycofać całą uchwałę. Więc Panie Przewodniczący, zwłaszcza Pan, jako Przewodniczący Sejmiku, nie powinien tutaj dodawać jakichś poezji do prozy, bo jeżeli sytuacja wyglądała w ten sposób, że jak kilka razy powtórzyłem, że chodzi o dołączenie skargi, to nic nie stało na przeszkodzie żeby w międzyczasie Pan Przewodniczący Dobrzański po prostu przekazał mi treść tej skargi. I jeżeliby faktycznie tak było, Panie Przewodniczący, że jest plik dokumentów, to jaki problem było położyć tutaj na dole, na stole ten plik dokumentów i przy procedowaniu powiedzieć: *kto z Państwa chce się zapoznać z tymi dokumentami, to proszę bardzo, one tu leżą*. Przecież ta propozycja, którą przedłożył Pan Radny Dobrzański miała miejsce na początku sesji i nawet nie trzeba było kserować dokumentów, tylko wystarczyło ogłosić: *Panowie ! Będziemy rozpatrywać skargę, do której dokumentacja jest tutaj na stole*. I proszę również nie twierdzić, że moje ...[koniec kasety 5 a]... przygotowana, bo prawidłowo, jeżeli się coś proceduje, to powinny być stanowiska obu stron, a nie tylko stanowisko strony Komisji Rewizyjnej, która w sposób subiektywny, bądź też obiektywny - to zależy jak na to popatrzeć – oceniała i jej stanowisko wyraził jej Przewodniczący. Natomiast po to jest Sejmik i po to jest głosowanie żeby oprócz zdania Komisji Rewizyjnej każdy radny mógł się zapoznać z dokumentami, bo gdyby nie było wymogu formalnego głosowania przez Sejmik, to by wystarczyło stanowisko Komisji Rewizyjnej i to by w ogóle nie było trzeba dawać pod porządek obrad. Więc, Panie Przewodniczący, proszę troszeczkę się uderzyć w pierś i również przeanalizować merytorycznie sprawę, bo Pański wywód, który był tutaj przed chwilą naprawdę był złośliwy, a ja dzisiaj naprawdę jestem wyjątkowo nastawiony do wszystkich życzliwie.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – i tą bardzo cenną uwagą kończymy punkt *interpelacje...* Wobec wyczerpania porządku zamykam XLVII sesję Sejmiku Województwa Śląskiego.

23. Zamknięcie sesji – godz. 19²⁰.